

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

4. posiedzenia, 1. sesyi VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego
z dnia 23. czerwca 1902.

T R E Ś Ć.

Spis petycyj. Głosy pp. Gnoińskiego i Stadnickiego na poparcie poszczególnych petycyj.

Wniosek p. Trzecieckiego o wędliniarniach mięsiwa.

Wniosek p. Jędrzejowicza Stan. do zmiany ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych.

Wniosek p. Szajera o ukrajowienie drogi z Rzeszowa do Jasła i drogi z Rzeszowa do Tarnobrzegu.

Wniosek p. Szajera o produkcji wyrobów betonowych.

Wniosek p. Stapińskiego z protestem przeciwko manifestacyi ces. niemieckiego w Malborgu. Oświadczenie p. Rayskiego. Uchylenie poparcia wnioskowi p. Stapińskiego.

Urlopy posłów.

Wniosek p. Zaleskiego i uchwała wniosku na pomnożenie liczby członków niektórych komisyj tudzież na wybór komisji agrarnej i wodnej.

Pisma sądowe o zezwolenie ścigania karno-sądowego Ks. p. Stojałowskiego i p. Oleśnickiego.

Odpowiedzi komisarza rządowego na interpelacje pp. Stojałowskiego, Romanowicza, Rottera, i Oleśnickiego, wniesionych w grudniu 1901 r. Wniosek p. Skołyszewskiego i uchwała otwarcia dyskusyi nad odpowiedzią komisarza rządowego na interpelację p. Stojałowskiego

o nadużyciach żołnierzy podczas przemarszów. Głosy pp. Skołyszewskiego, Namiestnika hr. Pinińskiego, Stapińskiego, Szajera, Czaykowskiego, Kozłowskiego i Huryka w tej sprawie.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie galic. kasy Oszczędności i podwyższenia gwarancyi kraju za jej wkładki.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie powiększenia dotacyi funduszu przemysłowego.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskiem podwyższenia gwarancyi kraju za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędności powierzonych Bankowi krajowemu z kwoty 12 000 000 K. do kwoty łącznej ich wysokości 16,000.000 K., tudzież odpowiedniej zmiany §. 89. al. 2. i 4. Statutu Banku krajowego.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia funduszu pożyczkowego dla spółek wodnych, powiatów i gmin.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych zimowych szkołach rolniczych i krajowych instruktorach sadownictwa i ogrodnictwa.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie za r 1900/1901.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o podwyższeniu etatu krajowego biura melioracyjnego.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o budowie przedłużenia kolei lokalnej Piła-Jaworzno do kopalni gwarectwa Jaworznickiego i do miasta Jaworzna.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gminy kat. Dobra szlachecka i Dobra rustykalna o wydzielenie z okręgu sądowego w Birczy i Starostwa w Dobromilu, a przyłączenie do okręgu sądowego i politycznego w Sanoku.

Wybór komisji a w szczególności: Komisji gminnej z 9 członków, administracyjnej z 15 członków, prawniczej z 9 członków, szkolnej z 17 członków, gospodarstwa krajowego z 19 członków, kolejowej z 15 członków, drogowej z 15 członków, przemysłowej z 11 członków, sanitarnej z 9 członków, górniczej z 9 członków, solnej z 9 członków, bankowej z 11, petycyjnej z 23, podatkowej z 11, dyscyplinarnej z 6 członków (3 z kurji a 3 z całego Sejmu).

Uzupełniający wybór 2 członków komisji budżetowej.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Liszna powiatu sanockiego na pobór w r. 1902 173% dodatku gminnego do podatków bezpośrednich.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Kamionka strumiłowa na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o wyborze dwóch posłów na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Nowosądeckiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miast Sanok-Krosno.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miast Brzeżany-Złoczów.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kurji gmin wiejskich powiatu kolbuszowskiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kurji gmin wiejskich powiatu brzeżańskiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kurji gmin wiejskich powiatu limanowskiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kurji gmin wiejskich powiatu liskiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z

kurji gmin wiejskich powiatu rudeckiego. Głosy pp.: Korola, namiestnika hr. Pinińskiego, Stapińskiego, Bohaczewskiego i sprawozdawcy Wereszczyńskiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kurji gmin wiejskich powiatu samborskiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kurji gmin wiejskich powiatu tarnopolskiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kurji gmin wiejskich powiatu tłumackiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kurji gmin wiejskich powiatu trembowelskiego.

Odebranie przyrzeczeń poselskich od posłów zwerfikowanych.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzielenie Wydziałowi powiatowemu w Mielcu, koncesji do pobierania opłat mytniczych na drodze gminy I-klasy Mielec-Borowa.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu koncesji do pobierania opłat mytniczych 1) Wydziałom powiatowym w Brzesku od mostu na rzece Uszwicy w Borzęcinie na drodze gminnej I-klasy Szczurowa-Waryś i 2) Wydziałom powiatowym w Brzesku i Tarnowie na drodze gminnej I-klasy Bogumiłowice i Miechowice małe.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Samborze koncesji do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Strwiążu w Czaplach na drodze gminnej I-klasy Sambor-Czapple.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce koncesji do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Krzyworzece w Wiśniowej na drodze gminnej I-klasy Czaśław-Wiśniowa.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego, jako komisji z petycji gminy miasta Lubaczowa o udzieleniu zapomogi z powodu ponownej klęski pożaru.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie koncesji do pobierania opłat mytniczych od mostu gminnego I-klasy na rzece Pełtwi w Kutkorzu.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu Spółce Harkłowskiej »Edward Dzwonkowski i Ska w Harkłowy« koncesji do pobierania opłat mytniczych od przevozu przez rzekę Ropę pod Skołyszynem.

Wniosek naglący p. Marjewskiego o zapomogę dla dotkniętych powodzią.

Wniosek naglący p. Skołyszewskiego w sprawie zapomogi dla dotkniętych powodzią,

Wniosek naglący p. Kramarczyka o zapomogę dla dotkniętych powodzią.

Rozprawa nad temi wnioskami. Głosy: namiestnika hr. Pimńskiego, pp. Marjewskiego, Skołyszewskiego, Kramarczyka i Łazarskiego, uchwała w pierwszym czytaniu.

Porządek dzienny 5. posiedzenia i uwagi p. Stańskiego.

Początek posiedzenia o godz. 10, min. 30 przed południem.

Przewodniczący JE. Andrzej hr. Potocki, Marszałek krajowy.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, i ks. Teodor Bohaczewski.

Ze strony c. k. Rządu: C. k. Radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś, komisarz rząd.

Obecnych posłów 107.

Marszałek. Sejm w komplecie. Posiedzenie otwieram. Protokół trzeciego posiedzenia złożony jest w biurze marszałkowskiem do przejrzenia. Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. Urbański (czyta spis petycji wniesionych po dzień 23. czerwca 1902).

189. L. s. 427. Mieszkańcy gminy Białkowce p. Złoczów. p. p. Gnoińskiego o zapomogę i bezprocentową pożyczkę z powodu gradobicia — do kom. budżetowej.

Marszałek. Do tej petycji prosił o głos p. Wincenty Gnoiński. Udzielam mu głosu.

P. Gnoiński. Wysoki Sejmie! Zabieram głos celem poparcia petycji gminy Białkowce. Włościanie tej gminy wskutek klęsk, jakie ich dotknęły, byli zmuszeni zaciągnąć pożyczki nietylko na zasiew zboża, lecz także na wyżywienie w kwocie 15 tysięcy kor. Do tego przyszły dwa pożary, jeden w r. 1892, a drugi w roku poprzednim. Wskutek tego 10 rodzin pozostało bez dachu i 36 budynków niszczało; 5 rodzin musiało sprzedać całe swoje mienie i wyniosło się bądź do Sławonii, bądź do Bośni. Poszkodowani upraszają o udzielenie im pożyczki w kwocie 2000 kor.

Rozumiem, że nie będzie to tak łatwym dla tych biednych ludzi spłacać pożyczkę, ale sądzę, że gdyby im udzielono za-

pomogi w kwocie 1000 kor., toby się przynajmniej w części ulżyło ich nędzy.

Polecam gorąco tę petycję i proszę Wysoką Izbę usilnie o jej uwzględnienie.

Marszałek. Proszę p. sekretarza o odczytanie dalszych petycji.

Sekretarz p. Urbański (czyta):

190. L. s. 428. Gruszkos Wojciech, włościanin z Moderówki p. p. Gorayskiego o przyjęcie kosztów leczenia syna Jana w Zakładzie Kulparkowskim na fundusz krajowy — do kom. budżetowej.

191. L. s. 429. Droźnicy dróg krajowych p. p. Götza o zrównanie płac z poborami droźników państwowych — do komisji petycyjnej.

192. L. s. 430. Gmina Maszkienice pow. Brzesko p. t. p. o uwolnienie od opłaty nadzwyczajnego dodatku na płacę nauczyciela — do kom. budżetowej.

193. L. s. 431. Gmina Wola dembińska pow. Brzesko, p. t. p. jak wyżej — do kom. budżetowej.

194. L. s. 432. Wydział powiatowy w Brzozowie p. p. Urbańskiego o podwyższenie subwencji krajowej na ukończenie drogi Brzozów—Nozdrzec — do komisji drogowej.

195. L. s. 433. Aszklar Józef, właściciel pracowni rzeźbiarskiej w Krościenku wyżnem p. t. p. o pożyczkę 6000 K. — do kom. przemysłowej.

196. L. s. 434. Szmid Walerya, wdowa po rządcy szpitala powszechnego we Lwowie p. t. p. o dar z łaski — do kom. budżetowej.

197. L. s. 435. Zgromadzenie PP. Kanoniczek św. Ducha de Saxia w Krakowie p. t. p. o subwencję na utrzymanie szkoły — do kom. budżetowej.

198. L. s. 436. Jenkner Jędrzej z Nowogotargu p. p. Bednarskiego o opust z czynszu dzierżawnego za myta — do komisji drogowej.

199. L. s. 437. Grono nauczycielskie w Szczawnicy p. t. p. o przeniesienie do III. klasy płac, względnie o dodatek drożyniany — do komisji szkolnej.

200. L. s. 438. Zajączkowska Marya, wdowa po urzędniku Wydziału krajowego p. p. Merunowiczu o pensję wdowią — do kom. szkolnej.

201. L. s. 439. Ostruba Piotr, nauczyciel lud. w Jagielnicy starej p. t. p. o podwyższenie płacy — do kom. szkolnej.

202. L. s. 440. Rada szkolna miejscowa w Brzozdowcach p. p. Mycielskiego o przyznanie tamtejszym nauczycielom poborów III klasy — do kom. szkolnej.
203. L. s. 441. Gmina Brzozdowce pow. Bóbrka p. t. p. j. w. — do kom. szkolnej.
204. L. s. 442. Ks. Zarytkiewicz Dominik kooperator w Birczy p. p. Tarnawskiego o subwencję na budowę kaplicy w Sufczyńie — do kom. budżetowej.
205. L. s. 243. Wajrich Karolina, wdowa po rządcy szpitala powszechnego w Przemyśle p. p. Tarnawskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
206. L. s. 444. Horniatkiewicz Antoni emer. kierownik szkoły w Przemyśle p. t. p. o zapomogę — do kom. budżetowej.
207. L. s. 445. Kubicka Helena wdowa po profesorze Akademii rolniczej w Dublanach p. p. St. Stadnickiego o pensję wdowią — do kom. budżetowej.
- Marszałek.** Do tej petycji głos ma poseł Stadnicki.
- P. Stadnicki.** Nie śmiem twierdzić, aby poparcie petycji w pierwszym czytaniu mogło losy jej rozstrzygnąć, lecz sądzę, że poparcie petycji w Wys. Izbie przychyłność dla petentów uzyskać może.
- Chodzi o petycję wdowy Kubickiej po ś. p. docencie akademii rolniczej w Dublanach Józefie Kubickim.
- Służył on krajowi wiernie przez lat trzydzieści kilka, a dlatego, że był jedynie docentem, a potem otrzymał tytuł profesora, nie ma prawa wdowa do emerytury, ani jakiegokolwiek odprawy. Przeto tylko w drodze łaski to jest możliwem. A zasłużył on na to, bo służył wiernie krajowi, był dobrym pedagogiem i obywatelem kraju.
- Dlatego polecam tę petycję i upraszam o jej przychylnie załatwienie.
- Marszałek.** Proszę p. sekretarza o odczytanie dalszych petycji.
- Sekretarz p. Urbański (czyta):**
208. L. s. 446. C. k. Towarzystwo gospodarskie galic. we Lwowie ptp. o podwyższenie subwencji na cele ogólne Towarzystwa — do kom. budżetowej.
209. L. s. 447. To samo ptp. o subwencję na wydawnictwo „Rolnika“ i „Przeglądu mleczarskiego“ — do kom. budżetowej.
210. L. s. 448. To samo ptp. o знижение transportu od kainitu — do kom. gospodarstwa krajowego.
211. L. s. 449. To samo ptp. w sprawie зниżeń transportu na kolejach od nawozów sztucznych — do kom. gospodarstwa krajowego.
212. L. s. 450. Noss Grzegorz nauczyciel w Bortkowie p. p. Małachowskiego o remunerację — do kom. szkolnej.
213. L. s. 451. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Sanisławowie p. t. p. o subwencję — do kom. budżetowej.
214. L. s. 452. Polińska Matylda we Lwowie p. p. Romanowicza o stypendyum na naukę śpiewu — do kom. budżetowej.
215. L. s. 453. Barycka Marya wdowa po dyetaryuszu Wydziału krajowego p. t. p. o dar z łaski — do kom. budżetowej.
216. L. s. 454. Stepiński Edward, emer. zarządca szpitala w Jasle p. p. Stapińskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
217. L. s. 455. Gmina Wojkówka pow. Krosno p. t. p. o wyłączenie ze związku szkolnego z gminą Łączki — do kom. szkolnej.
218. L. s. 456. Gmina Dobrynia pow. Jasło p. t. p. o przyjęcie kosztów utrzymania Ludwika Staniszewskiego w Zakładzie peszteńskim na fundusz krajowy — do kom. budżetowej.
219. L. s. 457. Warchałowska Jadwiga i Wunschówna Julia, kierowniczkę ogródka froeblovskiego we Lwowie p. t. p. o subwencję — do kom. budżetowej.
220. L. s. 458. Czytelnia akademicka we Lwowie p. p. Rydygiera o subwencję — do kom. budżetowej.
221. L. s. 459. Wydział lekarski c. k. Uniwersytetu we Lwowie p. t. p. o subwencję na budowę kliniki psychiatrycznej we Lwowie — do kom. budżetowej.
222. L. s. 460. Towarzystwo Bratniej pomocy słuchaczy wszechnicy lwowskiej p. t. p. o subwencję na budowę domu akademickiego — do kom. budżetowej.
223. L. s. 461. To samo p. t. p. o subwencję na cele Towarzystwa — do kom. budżetowej.
224. L. s. 462. Zarząd II. Internatu dla uczniów męskiego seminarium nauczycielskiego we Lwowie p. p. Bobrzyńskiego o subwencję na zakupno domu — do kom. budżetowej.
225. L. s. 463. Ten sam p. t. p. o subwencję na utrzymanie wychowanków — do kom. budżetowej.
226. L. s. 464. Internat św. Józefa we Lwowie p. p. Trzecieckiego o subwencję na zapłacenie rat bankowych — do kom. budżetowej.

227. L. s. 465. Flakowiczowa Jadwiga, wdowa po adwokacie kr. imieniem swej córki Heleny p. t. p. o stypendyum na kształcenie jej w malarstwie — do kom. budżetowej
228. L. s. 466. Towarzystwo PP. Ekonomek w Tarnopolu p. p. E. Michałowskiego o zasiłek na utrzymanie Ochronki — do kom. budżetowej.
229. L. s. 467. Tuczapka Aleksandra, wdowa po nauczycielu lud. w Strusowie p. t. p. o przedłużenie pobierania dodatku na wychowywanie syna Juliana — do kom. szkolnej.
230. L. s. 468. Wydział powiatowy w Turce p. p. Glidziuka o przyznanie wyższej dotacyi na cele budowy szkół ludowych — do kom. budżetowej.
231. L. s. 469. Oponowiczówna Serafina, nauczycielka w Borszczowie p. p. Wereszczyńskiego o policzenie 13 lat służby do emerytury — do kom. szkolnej.
232. L. s. 470. Gmina Bratkowice pow. Rzeszów p. p. Dąbskiego o uwolnienie od opłaty dodatków na budowę szkoły i płacy nauczycieli — do kom. szkolnej.
233. L. s. 471. Towarzystwo ogrodnicze w Tarnowie p. p. Wayhingera o stałą subwencję — do kom. budżetowej.
234. L. z. 472. Bereza Piotr, emer. nauczyciel lud. w Kutkorzu p. p. A. Jaworskiego o zapomogę i podwyższenie emerytury — do kom. szkolnej.
235. L. s. 473. Dziubińska Wanda, wdowa po praktykańcie rach. Wydziału krajowego p. p. Skałkowskiego o dar z łąski — do kom. budżetowej.
236. L. s. 474. Rada powiatowa w Rzeszowie p. p. St. Jędrzejowicza o subwencję na budowę drogi I. klasy Łańcut — Nowa Wieś ad Zaczernie — do kom. drogowej.
237. L. s. 475. Gmina Kidałowice pow. Jarosław p. p. Czartoryskiego o zniżenie prestacyi szkolnej na płacę nauczyciela. do kom. budżetowej.
238. L. s. 476. Smolińska Wanda, emer. nauczycielka w Gnojnicach p. p. Struszkiewiczza o podwyższenie emerytury — do kom. szkolnej.
239. L. s. 477. Czupka Wawrzyniec, emer. nauczyciel ludowy w Krakowie p. p. Szpondera o podwyższenie emerytury — do kom. szkolnej.
240. L. s. 478. SS. Dominikanki w Rawie ruskiej p. p. Białoskórskiego o subwencję na rozszerzenie budynku szkoły żeńskiej — do kom. budżetowej.
241. L. s. 479. Martynowicz Michał, emer. nauczyciel lud. w Rudkach p. p. Bala o podwyższenie emerytury — do kom. szkolnej.
242. L. s. 480. Borucka Marya, nauczycielka w Zawoi p. p. ks. K. Lubomirskiego o policzenie 9 lat i 8 mies. do emerytury — do kom. szkolnej.
243. L. s. 481. Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“ w Rzeszowie p. p. Hupkę o zapomogę — do kom. budżetowej.
244. L. s. 482. Dychdalewicz Filomela, Siostra miłosierdzia w Czortkowie p. t. p. o zapomogę dla Zakładu nieuleczalnie chorych w Czortkowie — do kom. budżetowej.
245. L. s. 483. Wydział powiatowy w Turce p. t. p. o wezwanie rządu do zbadania i przedłożenia Radzie Państwa sprawy przyznania gminom wynagrodzenia za wykonywanie czynności w poruczonym zakresie działania — do kom. gminnej.
246. L. s. 484. Lewicki Władysław do rąk brata profesora gimnazjalnego Stanisława, Lwów plac Jura 4. p. t. p. o subwencję na studia śpiewu i podróż do Włoch — do kom. budżetowej.
247. L. s. 485. Teliszewski Michał, emer. nauczyciel w Rakowcu pow. Podhajce p. t. p. o zwolnienie od wkładki do funduszu emerytalnego — do kom. szkolnej.
248. L. s. 486. Towarzystwo Bratniej pomocy słuchaczy Akademii weterynaryi Lwów Kochanowskiego 33. p. t. p. o subwencję 1000 K. na rok 1902 — do kom. budżetowej.
249. L. s. 487. Zarząd polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika we Lwowie p. t. p. o podwyższenie subwencji na wydawanie czasopisma „Kosmos“ — do kom. budżetowej.
250. L. s. 488. Wydział Rady powiatowej Myślenice p. t. p. w sprawie wynagrodzenia gmin za czynności w poruczonym zakresie działania — do kom. gminnej.
251. L. s. 489. Tenże Rawa p. t. p. o zmianę ustawy państw. z 23. grudnia 1817 — do kom. podatkowej.
252. L. s. 490. Tenże Lisko p. t. p. j. w. — do kom. podatkowej.
253. L. s. 491. Wydział Rady powiatowej w Lisku p. p. Hupkę o wynagrodzenie za czynności poruczonego zakresu działania — do kom. gminnej.
254. L. s. 492. Tenże w Sokalu p. t. p. o wezwanie rządu do zmiany ustawy państw. z 23. grudnia 1817. — do kom. podatkowej.

255. L. s. 493. Tenże w Złoczowie p. t. p. j. w. — do kom. podatkowej.
256. L. s. 494. Tenże w Husiatynie p. t. p. j. w. — do kom. podatkowej.
257. L. s. 495. Tenże w Stanisławowie p. p. Michalskiego j. w. — do kom. podatkowej.
258. L. s. 496. Ś. Pszkawec Marya Bogumiła przełożona Ochronki, Lwów, Żółkiewska 86. p. p. Hupkę o zapomogę — do kom. budżetowej.
259. L. s. 497. Wydział pow. w Podhajcach p. t. p. o udzielenie koncesyi na pobór myta mostowego na Złotej Lipie pod Haliczem — do kom. drogowej.
260. L. s. 498. Gibas Józef, nauczyciel lud. w Brzeźnie, pow. Zabierzów, koło Krakowa p. t. p. o podwyższenie płacy z 900 na 1000 K. — do komisji szkolnej.
261. L. s. 499. Dróżnicy dróg krajowych p. t. p. o podwyższenie płacy — do kom. petycyjnej.
262. L. s. 500. Gmina Łodzina p. Mrzygłód, pow. Sanok, p. t. p. o przeniesienie dot. nauczyciela na szkolny fundusz krajowy — do kom. szkolnej.
263. L. s. 501. Barer Izrael, fabrykant garbarski w Podkamieniu pow. Brody p. p. Hupkę o pożyczkę z funduszu przemysłowego — do kom. przemysłowej.
264. L. s. 502. Dorożyński Longin, emer. nauczyciel w Tarnopolu, Smykowiecka 1497. p. t. p. o przyznanie całej emerytury i policzenie lat służby nauczycielskiej — do kom. szkolnej.
265. L. s. 503. Sternałowa Apolonia, wdowa po urzędniku Wydziału krajowego, Lwów, Długosza 33. p. p. Michalskiego o jednorazową zapomogę — do kom. budżetowej.
266. L. s. 504. Komitet przytuliska św. Józefa dla drobnych sierót, Lwów, Piekarska 69. p. t. p. o subwencję — do kom. budżetowej.
267. L. s. 505. Przełożona Zakładu im. św. Heleny, Lwów, Janowska 42. p. t. p. o subwencję w kwocie 1000 K. — do kom. budżetowej.
268. L. s. 506. Kratochwill Jadwiga, Lwów, Łyczakowska 60. p. t. p. o stypendyum na dalsze kształcenie się zagranicą w spiewie i w szkole artystycznej — do kom. budżetowej.
269. L. s. 507. Grochowska Rozalia, wdowa po portyerze szpitala krajowego, Lwów, Hausnera 13. p. t. p. o zapomogę — do kom. budżetowej.
270. L. s. 508. Siembrzych Wojciech z Wólki Niedźwiedzkiej pow. Łańcut p. t. p. o zezwolenie na wykopanie brzoź a posadzenie wiszeń przy drodze — do kom. petycyjnej.
271. L. s. 509. Stanisław Franciszek w Lipowie pow. Limanowa p. t. p. o zmianę ustawy szkolej — do kom. szkolnej.
272. L. s. 510. Wydział Rady powiatowej w Brzesku p. t. p. o wstawienie w budżet szkolny znaczniejszej kwoty dla ulżenia stronom konkurującym — do kom. budżetowej.
273. L. s. 511. Trojnar Leonilla przełożona Ochronki S. S. Służebniczek w Zaleszczykach p. t. p. o subwencję na restaurację Ochronki — do komisji budżetowej.
274. L. s. 512. Ujda Piotr i towarzysze w Pilchowie pow. Tarnobrzeg p. t. p. z zażaleniem na weterynarza Seweryna Fryta — do kom. budżetowej.
275. L. s. 613. Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“ w Kołomyi p. t. p. o subwencję na zakupno książek do biblioteki — do kom. budżetowej.
276. L. s. 514. Borkowski Leon, dyetaryusz oddziału rachunkowego Wydziału kraj. p. t. p. o pensję emerytalną — do kom. budżetowej.
277. L. s. 515. Grono nauczycieli szkoły ludowej w Borysławiu p. t. p. o podwyższenie płacy i dodatek na pomieszkowanie — do kom. szkolnej.
278. L. s. 516. Wydział Towarzystwa bursy polskiej w Kołomyi p. t. p. o subwencję — do kom. budżetowej.
279. L. s. 517. Zwierzchność gm. m. Halicz p. t. p. o zniesienie myt drogowych i mostowych pod Haliczem — do kom. budżetowej.
280. L. s. 518. dtto p. t. p. o wezwanie rządu do budowy mostu żelaznego na Dniestrze w Haliczu — do kom. drogowej.
281. L. s. 519. Ks. Piątkowski Marceli i Towarzysze w Olesku o zasiłek na budowę studni przy zamku oleskim — do kom. budżetowej.
282. L. s. 520. Węgrzynek Marya, wdowa po nauczycielu ludowym w Zatorze, zamieszkała w Wadowicach ul. Zatorska, o emeryturę i datek na wychowanie dziecka — do kom. szkolnej.
283. L. s. 521. Wydział pow. w Pilźnie p. p. Bujnowskiego o podwyższenie subwen-

- cyi na rekonstrukcyę drogi gminnej I. klasy Kamienica dolna-Głęboka — do kom. drogowej.
284. L. s. 522. Mieszkańcy m. Nowego Sącza p. p. Marsa o przyłączenie gminy Załubińcze do miasta — do komisji gminnej.
285. L. s. 523. Mieszkańcy gminy Załubińcze p. t. p. o przyłączenie do miasta Nowego Sącza — do kom. gminnej.
286. L. s. 524. Marynowska Zofia we Lwowie p. t. p. o subwencyę na kształcenie się w spiewie — do komisji budżetowej.
287. L. s. 525. Komitet zjazdów lekarzy okręgowych w Galicyi p. t. p. o polepszenie ich bytu — do kom. sanitarnej.
288. L. s. 526. Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“ w Drohobyczu p. p. Wiśniewskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
289. L. s. 527. Wołski Waleryan, etatowy pisarz manipulacyjny Wydziału krajowego p. t. p. o podwyższenie płacy — do kom. budżetowej.
290. L. s. 528. Kühnelówna Aniela, nauczycielka w Rzeszowie p. t. p. o policzenie 3 lat służby do emerytury — do kom. szkolnej.
291. L. s. 529. Piotrowska Genowefa wdowa po nauczycielu ludowym w Kołomyi p. p. Witosławskiego o podwyższenie pensyi lub o zapomogę — do komisji szkolnej.
292. L. s. 530. Szmid Kazimiera, wdowa po zarządcy szpitalu w Śniatynie p. t. p. o zapomogę — do kom. budżetowej.
293. L. s. 531. Zielańska Adela, wdowa po nauczycielu lud. w Kołomyi p. t. p. o pensyę wdowią — do kom. szkolnej.
294. L. s. 532. Kołemniak Klementyna, wdowa po nauczycielu lud. w Kołomyi p. t. p. o podwyższenie pensyi — do komisji szkolnej.
295. L. s. 533. Lewicki Józef, uczeń Akademii sztuk pięknych w Krakowie p. t. p. o zapomogę na dalsze kształcenie się — do kom. budżetowej.
296. L. s. 534. Paziuk Jan, emer. żandarm w Kołomyi p. t. p. o stały datek na wychowanie dwóch sierót po nauczycielce Maryi Paziukowej — do kom. szkolnej.
297. L. s. 535. Gmina m. Kołomyi p. t. p. o pomoc kraju do budowy szkół ludowych — do kom. budżetowej.
298. L. s. 536. Wydział powiatowy w Kamionce strumiłowej p. p. St. Badeniego o zmianę paragrafu 19. ordynacyi wyborczej powiatowej — do kom. administracyjnej.
299. L. s. 537. Ten sam p. t. p. w sprawie uwolnienia budynków Rad powiatowych od podatku domowo-czynszowego — do kom. podatkowej.
300. L. s. 538. Ten sam p. t. p. o wynagrodzenie gmin za czynności poruczonego zakresu działania — do komisji gminnej.
301. L. s. 539. Ten sam p. t. p. o podwyższenie dotacyi na budowę szkół ludowych — do kom. budżetowej.
302. L. s. 540. Schöp Frydryk nauczyciel w Hameninie p. t. p. o policzenie lat służby do emerytury — do komisji szkolnej.
303. L. s. 541. Tytor Jan nauczyciel w Lyczkowcach p. p. Gołuchowskiego o policzenie 13 miesięcy służby do emerytury — do kom. szkolnej.
304. L. s. 542. Wydział powiatowy w Przemyslanach p. p. Wybranowskiego o wynagrodzenie gmin za czynności poruczonego zakresu działania — do kom. gminnej.
305. L. s. 543. Darowski Stanisław emeryt. konduktor dróg krajowych we Lwowie p. p. Męcińskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
306. L. s. 544. Gmina Ortynice pow. Sambor p. p. Sozańskiego o subwencyę na budowę mostu na Bystrzycy — do kom. budżetowej.
307. L. s. 545. Zapałowa Barbara wdowa po nauczycielu lud. w Krakowie p. p. Bobrzyńskiego o podwyższenie pensyi wdowiej — do kom. szkolnej.
308. L. s. 546. Głowacki Emilian opiekun Małoletniej Michaliny Chaszczyńskiej sieroty po nauczycielu lud. w Żydaczowie p. p. Ochrymowicza o przedłużenie pobierania dodatku na wychowanie tejże — do komisji szkolnej.
309. L. s. 547. Chomin Jan nauczyciel w Skomorochach nowych p. t. p. o policzenie 4 lat i 3 miesięcy służby do emerytury — do komisji szkolnej.
310. L. s. 548. Towarzystwo „Bursy nauczycielskiej w Tarnopolu p. p. E. Michałowskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
311. L. s. 549. Konwent OO. Franciszkanów w Krośnie p. p. Trzecieckiego o zapomogę na dokończenie restauracyi kościoła — do kom. budżetowej.

312. L. s. 550. Łuniewska Natalia wdowa po inżynierze asystencie Wydziału kraj. p. p. Barwińskiego o dar z łaski — do kom. budżetowej.
313. L. s. 551. Jaroszyńska Eugenia wdowa po oficjale szpitala we Lwowie p. t. p. o zapomogę — do komisji budżetowej.
314. L. s. 552. Makarewicz Bazyli emeryt. nauczyciel lud. we Lwowie p. t. p. o policzenie 4 lat służby do emerytury — do kom. szkolnej.
315. L. s. 553. Ks. Łomnicki Jarembasz imieniem SS. Służebniczek w Krystynopolu p. t. p. o zasiłek na budowę nowicyatu — do komisji budżetowej.
316. L. s. 554. Ten sam p. t. p. o zasiłek na utrzymanie nowicyatu — do kom. budżetowej.
317. L. s. 555. Stawnicz Korneli nauczyciel w Rosolnej p. t. p. o policzenie 5 lat służby do emerytury — do komisji szkolnej.
318. L. s. 556. Towarzystwo im. Szewczenki we Lwowie p. t. p. o podwyższenie subwencji na wydawnictwa — do komisji budżetowej.
319. L. s. 557. Etnograficzna komisja Tow. im. Szewczenki we Lwowie p. t. p. o podwyższenie subwencji — do kom. budżetowej.
320. L. s. 558. Archeograficzna komisja tegoż Towarzystwa p. t. p. j. w. — do kom. budżetowej.
321. L. s. 559. Towarz im. Szewczenki we Lwowie p. t. p. o subwencję na wydawnictwo ruskiej historycznej biblioteki — do kom. budżetowej.
322. L. s. 560. Etnograficzna komisja tegoż Towarzystwa p. t. p. o podwyższenie subwencji na etnograficzną ekspedycję — do kom. budżetowej.
323. L. s. 561. Towarzystwo dam dobroczynności w Śniatynie p. p. Moysę o zasiłek dla Ochronki małych dzieci — do kom. budżetowej.
324. L. s. 562. Wydział powiatowy w Tarnobrzegu p. p. Z. Tarnowskiego o wydanie ustawy ustanawiającej wspólny budżet dla gmin i obszarów dworskich w sprawach wspólnych — do kom. administracyjnej.
325. L. s. 563. Ten sam p. t. p. o ustanowienie posad geometrów przy każdym sądzie powiatowym — do komisji administracyjnej.
326. L. s. 564. Ten sam p. t. p. o przyspieszenie wydania ustawy o przymusowej asekuracji od ognia — do kom. administracyjnej.
327. L. s. 565. Ten sam p. t. p. o wydanie ustawy uwalniającej naczelników i pisarzy gminnych oraz urzędników autonomicznych w sprawach urzędowych od opłaty myta na drogach krajowych — do kom. drogowej.
328. L. s. 566. Ten sam p. t. p. o poprawę władz administracyjnych rządowych — do kom. administracyjnej.
329. L. s. 567. Ten sam p. t. p. o zaprowadzenie w urzędach poczt i telegrafów, kolei państwowych, żandarmeryi i prokuratury języka polskiego jako urzędowego — do kom. administracyjnej.
330. L. s. 568. Ten sam p. t. p. o zmianę §. 19. ordynacji wyborczej powiatowej — do komisji administracyjnej.
331. L. s. 569. Ten sam p. t. p. w sprawie doręczania stronom pism i wezwań władz politycznych i Skarbowej Dyrekcyi przez urzędy pocztowe — do kom. administracyjnej.
332. L. s. 570. Ten sam p. t. p. o zniesienie instytucji rewizorów bydła — do kom. gospod. krajowego.
333. L. s. 571. Ten sam p. t. p. o urządzenie odpowiedniej komunikacji przewozowej na Wiśle i Sanie — do kom. drogowej.
334. L. s. 572. Ten sam p. t. p. o podwyższenie dotacji na budowę szkół ludowych — do kom. budżetowej.
335. L. s. 573. Rada powiatowa w Tarnobrzegu p. t. p. o kreowanie ubocznego Urzędu cłowego na granicy austriacko-rosyjskiej w Dąbrowie rzeczyckiej koło Radomyśla — do kom. petycyjnej.
336. L. s. 574. Ta sama p. t. p. w sprawie wypłacenia ekwiwalentu za wybijaną podczas zarazy trzodę chlewną — do kom. gospod. krajowego.
337. L. s. 575. Ta sama p. t. p. o uwolnienie gruntów położonych między wałami a rzekami od podatku gruntowego — do kom. podatkowej.
338. L. s. 576. Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie p. t. p. o subwencję na doświadczenia nad perlczą i nad pomorem trzody chlewnej — do kom. gospod. krajowego.
339. L. s. 577. Ten sam p. t. p. o podwyższenie subwencji na wydatki biurowe — do kom. budżetowej.

340. L. s. 578. Zwierzchność gminna miasta Baranowa pow. Tarnobrzeg p. t. p. o zapomogę na pokrycie pożyczki zaciągniętej na budowę drogi — do kom. drogowej.
341. L. s. 579. Karpiel Jan nauczyciel w Nagajowie, p. t. p. o policzenie 8 lat i 5 miesięcy służby do emerytury. — do kom. szkolnej.
342. L. s. 580. Jasiński Bolesław nauczyciel lud. w Antoniowie p. t. p. o przyznanie pięciolecia — do komisji szkolnej.
343. L. s. 601. Gminy Krzęcin, Zelczyna, Ochodza, Faćmiech, Polanka, Haller, Borek szlach. i Głuchowiec p. p. Maryewskiego o zwolnienie od ponoszenia ciężarów na sanację kasy oszcz. w Wieliczce — do kom. petycyjnej.

Marszałek. Proszę p. sekretarza o odczytanie wniosków, które wpłynęły podczas ostatniego posiedzenia i przed dzisiejszem.

Sekretarz Kazimierz Lubomirski (czyta):

Wniosek.

Zważywszy, że przywóz wędlin z obczyzny, szczególnie doborowszego gatunku nie został dotąd wyrugowany;

zważywszy, że wywóz wędlin z kraju, aczkolwiek dość znaczny, pochodzi niemal wyłącznie z kilkunastu tylko miejscowości;

zważywszy, że ogół hodowców nierogacizny spienięża produkt ten, który jest w mniejszych gospodarstwach podstawą przychodu, po zbyt niskich cenach i nie umie skorzystać ze wzmagającego się popytu za wędlinami, nieznając łatwych domowych sposobów wędzenia, używanych powszechnie w innych dzielnicach nawet przez najuboższych włościan —

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby popierał zakładanie małych i średnich wędzarni i otoczył tę gałąź przemysłu domoworolniczego podobną opieką jak wyrób masła, któremu w tak krótkim czasie umiano w handlu wytworzyć poważne stanowisko.

Zaleca się do rozważenia następne zarządzenia:

1. Zaprowadzenie w szkołach rolniczych i gospodyń wiejskich małych wędzarni, gdzie uczniowie i sąsiedzi poznawac by mogli praktycznie łatwe sposoby marynowania i wędzenia mięsa.

2. Ułatwianie powstawania mniejszych wędzarni szczególnie w okolicach, w których

przywóz wędlin bardzo znacznie przewyższa miejscową produkcję.

3. Zlecenie Dyrektorom szpitali, internatów i zakładów krajowych, by przy zakupie wyrobów masarskich uwzględniano oferty mniejszych wędlarzy szkół gospodyń itp. w tej mierze, jak przy zakupie płótna i sukna uwzględniane bywają oferty spółek tkackich i sukienniczych.

We Lwowie, dnia 21 czerwca 1902.

Wnioskodawca:
Trzeciecki w. r.

Truskolaski, Z. Tarnowski, W. Dzieduszycki, Borkowski, Struszkiewicz, Filip Zaleski, Paygert, Gorayski, Cielecki, Jerzy Baworowski, Sozański, Hupka, Kozłowski, Mieczysław Urbański, Wybranowski, Krzysztofowicz, Gołuchowski.

Sekretarz p. Kazimierz Lubomirski (czyta):

Wniosek.

Zważywszy, że pomiędzy instytucjami finansowemi w kraju naszym zawiązującemi się na podstawie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 l. Dp. 70 o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych, znajduje się kilkaset takich, które nie poddawały się kontroli krajowego związku stowarzyszeń, żadnej w ogóle kontroli nie podlegają,

zważywszy, że po miasteczkach naszych mnoży się coraz więcej takich stowarzyszeń, które na zysk i wyzysk obliczone stają się ciężką klęską dla ludności naszych wsi i miasteczek, podpisani wnoszą:

Sejm wzywa rząd, by dla zapobieżenia temu stanowi rzeczy odpowiednie zmiany w obowiązującej ustawie o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych na drodze konstytucyjnej jak najspieszniej przeprowadził i obmyślił środki kontroli nad towarzystwami zaliczkowemi analogicznie jak to ma miejsce przy kasach oszczędności.

We Lwowie, dnia 23. czerwca 1902.

Wnioskodawca:
Stanisław Jędrzejowicz w. r.

Sekowski, Bobrzyński, Hupka, St. Tarnowski, Płocki, K. Badeni, Dąbski, Z. Tarnowski, Tyszkiewicz, Zdz. Skrzyński, Wład. Leop. Jaworski, Ad. Jędrzejowicz, Mars, Struszkiewicz.

Sekretarz p. Mycielski (czyta):

Wniosek

posła Szajera i towarzyszy, dotyczący ukrajowania drogi Rzeszów-Strzyżów-Jasło 80 kilm. i Rzeszów-Głogów-Kolbuszowa-Majdan-Tarnobrzeg 70 kilom.

Zważywszy, że znaczny szmat kraju naszego od Rzeszowa przez Strzyżów do Jasła nie posiada należytej komunikacji z powodu, że powiaty dróg tamże wiodących na przestrzeni 80 kilometrów dla dzikiego terenu i licznych obiektów a w szczególności dwóch mostów na Wisłoku nie są w stanie należyście utrzymywać na wysokości żądania i stawianych wymogów;

zważywszy, że duży kawał ziemi od Rzeszowa do Tarnobrzega nie posiada żadnej kolei żelaznej, a drogi powiatowe z powodu nadzwyczajnego ruchu bywają niszczone, a utrzymanie ich w należyтым porządku dla braku kamienia niezwykle jest kosztownem tak, że powiaty nie są w stanie kosztów tych pokrywać; stawiają podpisani następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wydział krajowy wzywa się, by z porozumieniem z c. k. Namiestnictwem drogi prowadzące z Rzeszowa przez Strzyżów do Jasła na przestrzeni 80 kilometrów, tudzież drogę prowadzącą z Rzeszowa przez Głogów, Kolbuszowę, Majdan do Tarnobrzega jeszcze w tym roku ukrajował i zamienił na drogi krajowe.

Lwów, dnia 23. czerwca 1902.

Wnioskodawca;

Tomasz Szajer w. r.

Stojałowski, Skołyszewski, Mogilnicki, Huryk, Staruch, Barabasz, Korol, Stanisław Jędrzejowicz, Barwiński, Bohaczewski, Wilczkiewicz, Żardecki, Szponder, Glidziuk.

Sekretarz p. Mycielski (czyta):

Wniosek

posła Tomasza Szajera i towarzyszy, dotyczący fabryk krajowych dla wyrobów betonowych i odsprzedaży tychże wyrobów włościanom po cenach produkcji.

Zważywszy, że wyroby betonowe produkowane przez krajowe fabryki, zastosowane są tylko przeważnie przy sposobności sporządzania kanałów i mostów drogowych, celem zastąpienia drogiego materiału drzewnego, małootrwałego i coraz rzadszego, a wyroby

betonowe mogą i do innych przedmiotów w gospodarstwie domowym być zastosowane, jakoto: do wyrobu rur studziennych, chodników czyli płyt betonowych, wszelkiego rodzaju żłobów, kanalizacji stajen, zbiorników, kominów, dachówek i t. p., wnoszą podpisani następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy, aby krajowe fabryki betonów założone zostały w większej ilości tak, aby przynajmniej na 2 powiaty przypadała jedna taka fabryka, aby w tychże wyrabiano przedmioty mające zastosowanie także przy gospodarstwie włościańskim, jako to: rury studzienne, chodniki t. j. płyty betonowe, żłoby wszelkiego gatunku, koryta do pojenia, części do urządzania kanalizacji stajen, zbiorników, kominów i t. p. po cenach produkcji, aby wprowadzających takie wyroby betonowe uwolniono od opłat myt na drogach krajowych i powiatowych i ku temu celowi zaopatrzone ich w odnośne certyfikaty.

We Lwowie, 23. czerwca 1902.

Wnioskodawca:

Tomasz Szajer w. r.

Stojałowski, Skołyszewski, Mogilnicki, Huryk, Barabasz, Staruch, Korol, Stanisław Jędrzejowicz, Barwiński, Bohaczewski, Żardecki, Wilczkiewicz, Glidziuk, Szponder.

Sekretarz Mycielski (czyta:)

Wniosek.

Zważywszy, że większość Wysokiej Izby dwukrotnie d. 6. marca r. 1899 i d. 2. kwietnia r. 1900 oświadczyła się za potrzebą reformy seminarjów nauczycielskich w kierunku więcej odpowiadającym potrzebom kraju rolniczego, wskutek których to uchwał została zwołana przez Wydział krajowy osobna ankieta na d. 27. października 1900 r., a sprawozdanie Wydziału krajowego o wyniku tej ankiety odesłane do komisji szkolnej jedynie z powodu krótkości ostatniej sesji sejmowej, do Wysokiej Izby nie powróciło z odpowiednim wnioskiem; przeto w myśl powyżej przytoczonych uchwał i zgodnie z zapatrywaniami odnośnej ankiety z r. 1900.

Wysoka Izba uchwalić raczy:

Sejm uchwała założenie kosztem kraju jednego seminarjum nauczycielskiego z kierunkiem stanowczo rolniczym, bez obniżenia

poziomu nauki, które to seminaryum byłoby internatem i położonem opodal większego miasta.

We Lwowie, dnia 23. czerwca 1902.

Wnioskodawca:
Cielecki w. r.

Czartoryski, L. Cieński, Szeptycki, Garapich, Moysa, R. Puzyna, Skolyszewski, Potoczek, Szwed, Kramarczyk, Szponder, Krementowski, Czaykowski, Wybranowski, Krzysztofowicz, Miecz. Urbański, Sozański, Kozłowski, Tad. Cieński.

Marszałek. Wnioski te umieszczę na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Otrzymałem jeszcze wniosek p. Stapińskiego, który nie ma jednak dostatecznej liczby podpisów; dlatego podam wniosek ten do poparcia.

Proszę p. sekretarza o odczytanie wniosku.

Sekretarz Urbański (czyta).

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem imieniem całego narodu polskiego i imieniem kraju protestuje stanowczo i uroczyście przeciw wrogim dla narodu hasłom bojowym cesarza Wilhelma II., urągającym poczuciu sprawiedliwości i prawu narodów.

II. Sejm królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wzywa c. k. Rząd, by w sposób niedwuznaczny określił swoje stanowisko wobec znanej enuncyacji malborskiej.

Lwów, dnia 21. czerwca 1902.

Wnioskodawca
Jan Stapiński w. r.

P. Rayski. Pod względem formalnym proszę o głos.

Marszałek. P. Rayski ma głos w sprawie formalnej.

P. Rayski Imieniem klubu demokratycznego polskiego mam zaszczyt oświadczyć co następuje: (czyta): „Jakkolwiek podzielamy uczucia i pobudki, jakie kierowały p. Stapińskim przy stawianiu jego wniosku, nie użyjemy mu poparcia, powolni uchwale sejmowego „Koła polskiego“.

Marszałek. Przepraszam szan. posła, ale muszę zauważyć, że regulamin nie dopuszcza motywowania poparcia wniosku.

P. Stapiński. Proszę o głos pod względem formalnym.

Marszałek. Głos ma p. Stapiński.

P. Stapiński. Proszę, aby J. E. p. Marszałek zarządził imienne głosowanie nad poparciem mego wniosku, a to przez odczytanie listy posłów.

Marszałek. Proszę Panów zająć miejsca.

P. Stapiński żąda, ażebym zarządził imienne głosowanie przy poparciu jego wniosku. Muszę w tej sprawie odwołać się do decyzji Wys. Izby. Kto popiera to żądanie imiennego głosowania zechce rękę podnieść. (Niedostateczna liczba).

Niema dostatecznej ilości. Kto popiera wniosek p. Stapińskiego zechce powstać. (Powstają pp. Stapiński, Bojko i Krempa). Wniosek nie uzyskał poparcia.

P. Stapiński. Oto sarmacka buta!

Marszałek. Udzielam urlopu p. Federowiczowi na 2 dni, p. Starzyńskiemu na 3 dni, p. Baworowskiemu na 5 dni.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zażądał głosu J. E. p. Zaleski. Udzielam mu głosu.

J. E. P. Zaleski. Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia jest wybór szeregu komisyj.

Grono posłów rozpatrując skład dzisiejszego Sejmu przyszło do przekonania, że częścią dla zatrzymania dotychczasowych doświadczonych częścią dla pozyskania nowych sił do komisji należałoby liczbę członków niektórych komisyj pomnożyć. Propozycje wczoraj przyjęte zredukowały skład liczby członków niektórych komisji i dlatego z powodów przytaczanych sędzę, że należałoby powiększyć liczbę członków niektórych komisyj w ten sposób; ażeby wzmocnić o 5 członków komisję gminną, administracyjną i bankową, o 4-rech przemysłową, o trzech komisję szkolną i sanitarną, o dwóch solną i podatkową, o jednego komisję gospodarstwa krajowego i drogową.

Stawiam przeto wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić powiększenie liczby członków komisji gminnej z 9 na 14, administracyjnej z 15 na 20, szkolnej z 17 na 20, gospodarstwa krajowego z 19 na 20, drogowej z 15 na 16, przemysłowej z 11 na 15, sanitarnej z 9 na 12, solnej z 9 na 11, bankowej z 11 na 16, podatkowej z 11 na 13.

Prócz tego ze względu na to, że w najbliższej przyszłości znajdują się na porządku dziennym przedmioty, wymagające odwołania do osobnych fachowych komisyj; pozwolę sobie postawić wniosek o wybór komisji dla reform agrarnych z 15 i wodnej z 18 członków.

Ponieważ jestem przy głosie pozwolę sobie zarazem zwrócić uwagę na błąd drukarski w propozycji do wyboru komisji sanitarnej. Jest tam podane, że do komisji tej proponowany jest p. Maiss jako członek, a ma być poseł dr. Mars. Proszę Wys. Izbę pomyłkę tę drukarską sprostować.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Korol. Proszu o hołos.

Marszałek. Głos ma p. Korol.

P. Korol. Korzystajuczy z toho, szczo w tij sprawie zabraw wże hołos dostojnyj p. Zaleskij pozwolu sobi postawyty poprawku do uchwały pryniatoy na poślidnym zasidaniu, imenno chochu postawyty wnesenie szczo by czysło czleniw komisji prawniczoy pobilszyty z 9 na 10 a to po tej pryczyni szczo komisja matka ne proponuje do tej komisji ani odnoho czlena Rusyna.

W wideńskim parlamenti, kotryj składowaje sia z 425 posliw, de ruskij klub czysłył tilko 6 czleniw jeśmo zastupłeni we wsich komisjach, jaki parlament wybyraje w wydu czoho zdaje sia meni, szczo sprawedliwist wymahaje, szczo by i tu w Sojmi de sut tilko dwi narodnysty nasza narodnist w každoj komisji mała zastupnyka.

Dlatoho stawljaju wnesenje szczo by komisju prawniczju pobilszyty o odnoho czlena i wybraty czlenom tym Rusyna.

J.E. Zaleski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma J.E. Zaleski.

J.E. p. Zaleski. Uznając słusznosc wywodów p. Korola przyznaję, że należałoby wybrać do komisji prawniczej jednego członka Rusina i proponuję do wyboru p. dr. Korola.

Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z powiększeniem liczby członków komisji gminnej z 9 na 14 zechce rękę podnieść (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto się zgadza z wnioskiem aby liczbę członków komisji administracyjnej powiększyć z 15 na 20 zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto się zgadza z wnioskiem powiększenia liczby członków komisji szkolnej z 17 na 20 zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto się zgadza z wnioskiem powiększenia liczby członków komisji gospodarstwa krajowego z 19 na 20 zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto się zgadza z wnioskiem powiększenia członków komisji drogowej z 15 na 16,

zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto się zgadza z wnioskiem powiększenia liczby członków komisji przemysłowej z 11 na 15 zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto się zgadza z wnioskiem powiększenia komisji sanitarnej z 9 na 12 członków zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto się zgadza z wnioskiem powiększenia członków komisji solnej z 9 na 11 zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto się zgadza z wnioskiem powiększenia liczby członków komisji bankowej z 11 na 16 zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto się zgadza z wnioskiem powiększenia liczby członków komisji podatkowej z 11 na 13 zechce rękę podnieść (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto się zgadza z wnioskiem p. Korola aby komisja prawnicza składała się zamiast z 9 z 10 członków zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto się zgadza z wnioskiem p. Zaleskiego aby wybrać nową komisję dla reformy agrarnej z 15 członków zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto się zgadza z dalszym wnioskiem p. Zaleskiego aby wybrać komisję wodną z 18 członków zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę p. Sekretarza o odczytanie pisma sądu krajowego w Rzeszowie w sprawie wydania ks. p. Stojałowskiego.

Sekretarz p. Urbański (czyta).

Do Wysokiego Sejmu krajowego
we Lwowie.

Ks. Stanisław Stojałowski poseł do Wysokiego Sejmu krajowego oskarżonym został przez c. k. Prokuratorję Państwa w Krakowie w Sądzie tut. na podstawie decyzji c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 17. października 1900 Nr. I. 874 1/00 a. o przekr. z § 312 uk. popełnione dnia 22. lipca 1900 w Chojniku i Gromniku na osobie komisarza star. Wolanieckiego, zaś dnia 22. sierpnia 1900 w Sosnowicach na osobie komisarza star. Szajnowskiego, b. o przekroczenie z § 314 u. k. popełnione w Chojniku i Gromniku dnia 22. lipca 1900 w Sosnowicach dnia 22. sierpnia 1900, w Przeworsku dnia 29. stycznia 1901, wreszcie w Rajczy dnia 16. maja 1901, c. o przekroczenie z § 488, 491 i 492 u. k. i art. V. ust. z 17/12

862 Nr. 8 d. p. p. z r. 1863 popełnione na szkodę c. k. Starostwa w Wadowicach i c. k. Namiestnictwa dnia 22. sierpnia 1900 w Sosnowicach, d. o przekroczenie z §§ 487, 488, 492 u. k. i art. V. ust. z dnia 17. grudnia 862 Nr. 8 d. p. p. z r. 1863 popełnione dnia 5. listopada 1900 przez obrazę c. k. Żandarmeryi, e. o przekroczenie § 3 i 19 ust. z dnia 15. listopada 1867 Nr. 135 d. p. p. popełnione dnia 6. października 1900 w Żarawcu, dnia 5. listopada 1900 w Krościenku, dnia 29. listopada 1901 w Przeworsku, dnia 6. sierpnia 1901 w Niepołomicach wreście f. o przekroczenie z § 23 ust. 17. grudnia 1862 Nr. 6 dz. p. p. z r. 1863 popełnione dnia 22. lipca 1900 w Chojniku, dnia 22. sierpnia 1900 w Sosnowicach, dnia 16. maja 1901 w Rajczy, dnia 6. sierpnia 1901 w Niepołomicach, dnia 2. września 1901 w Zatorze.

Z tego powodu uprasza się Wysoki Sejm krajowy o zezwolenie na ściganie ks. Stanisława Stojalskiego o powyższe czyny karygodne i wydanie go w tym celu Sądowi tut. przedkładając w załączeniu pod 1. akta tej sprawy karnej U. I. 1897/01.

Kraków, dnia 12. stycznia 1902.

C. k. Sąd powiatowy karne Oddz. I.

Krzyżanowski w. r.

Marszałek. Pod względem formalnym prosił o głos p. Kazimierz Lubomirski. Udzielał mu głosu.

P. Kazimierz **Lubomirski.** Proszę o odesłanie tej sprawy do komisji prawniczej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie pisma sądu krajowego w Stryju w sprawie sądowego ścigania pośła Oleśnickiego.

Sekretarz p. **Urbański.** (czyta):

Do Wysokiego Sejmu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie.

Z powodu karnych doniesień Cypryana Kocowskiego c. k. radcy sądu kraj. w Stryju przeciw drowi Eugeniuszowi Oleśnickiemu adwokatowi w Stryju i pośłowi na Sejm o przekroczenie z §§. 487, 488, 491 i 492. ust. k. w myśl §. 16. ustawy zasadniczej z 21. grudnia 1867 l. 141 Dz. p. p. przy dołączeniu pod 1. aktów tej sprawy dotyczących uprasza się o zezwolenie na karne-sądowe ściganie pośła na Sejm kraj. p. dra Eugeniusza Oleśnickiego.

C. k. Sąd powiatowy S. III. Oddz. I.

We Lwowie, dnia 19. marca 1902.

Marszałek. Pod względem formalnym prosił o głos p. Kazimierz Lubomirski. Udzielał mu głosu.

P. Kazimierz ks. **Lubomirski.** Wnoszę odesłanie tej sprawy do komisji prawniczej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę p. Sekretarza o odczytanie jeszcze jednego pisma sądu powiatowego we Lwowie w prawie wydania karne-sądowego ścigania p. Oleśnickiego.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Do Wysokiego Sejmu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie.

Odnosnie do tut. pisma z dnia 19. marca 1902 lcz. U. I. 2398/1 40 i 41. względem udzielenia w myśl §. 16. ustawy zasadniczej z 21. grudnia 1867 l. 141 dz. p. p. zezwolenia na karne-sądowe ściganie adwokata krajowego w Stryju i pośła na Sejm krajowy p. dr. Eugeniusza Oleśnickiego, wskutek oskarżenia go przez c. k. radcę sądu krajowego w Stryju Cypryana Kocowskiego o obrazę czci, przedkłada się niniejszem Wysokiemu Sejmowi krajowemu pod 1. dalszą skargę o obrazę czci tego samego oskarżyciela prywatnego przeciw drowi Eugeniuszowi Oleśnickiemu z dnia 18. czerwca 1902. U. I. 2398/1 42. z prośbą o zezwolenie na karne-sądowe ściganie pomienionego p. dra Eugeniusza Oleśnickiego także i wskutek tej ostatniej skargi.

C. k. Sąd powiatowy S. III. Oddz. I.

Lwów, dnia 19. czerwca 1902.

Podpis nieczytelny.

P. Kazimierz **Lubomirski.** Proszę o głos pod względem formalnym.

Marszałek. Pod względem formalnym prosił o głos p. Kazimierz Lubomirski. Udzielał mu głosu.

P. Kazimierz ks. **Lubomirski.** Wnoszę odesłanie tej sprawy do komisji prawniczej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek ten, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Celem odpowiedzi na interpelacye udzielał głosu p. komisarzowi rządowemu.

Komisarz rządowy, radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś. Na postawione w Wysokim Sejmie interpelacye mam zaszczyt odpowiedzieć:

I. Na interpelację pp. posłów ks. Stojałowskiego i tow. z 30. grudnia 1901 w sprawie wydzierżawienia polowania gminnego w Zmysłówce:

C. k. starostwo w Łańcucie przeprowadziło dnia 4. lipca 1901 licytację polowania gminnego w Zmysłówce na lat 5, t. j. na czas od 1. lipca 1901 do 30. czerwca 1906, przy której jako najwięcej ofiarujący utrzymał się Jan Kojder ze Zmysłówki z rocznym czynszem po 22 K.

Orzeczeniem z 29. sierpnia 1901 L. 20.298 przyznało starostwo dzierżawę polowania Janowi Kojderowi, ale nie całej wedle warunków dzierżawy 335 hektarów, wynoszącej przestrzeni, lecz na razie tylko na przestrzeni zwanej Kopanie, obejmującej kompleks 121 hektarów 4360 arów, a to dlatego, ponieważ zarząd lasów dóbr ordynacji przeworskiej zgłosił w starostwie w myśl §. 11, ustawy łowieckiej prawo pierwszeństwa do wydzierżawienia reszty obszaru polowania gminnego w Zmysłówce.

Orzeczeniem z 2. października 1901 L. 25.740 starostwo odwołując się do powyższego orzeczenia przyznało Janowi Kojderowi, dzierżawę polowania gminnego w Zmysłówce stanowczo tylko na wymienionej przestrzeni Kopanie, natomiast na reszcie gruntów rustykalnych gminy Zmysłówki przyznało starostwo dzierżawę polowania po myśli §. 11. ustawy łowieckiej ordynacji przeworskiej.

Na rekurs Jana Kojdera c. k. Namieśtnictwo decyzyą z 19. grudnia 1901 L. 138.206 uchyliło obydwu powyższe orzeczenia starostwa, tudzież unieważniło akt licytacji polowania gminnego w Zmysłówce z 4. lipca 1901 dla wadliwego postępowania, ponieważ tak wydzierżawienie polowania, jako też przyznanie ordynacji przeworskiej prawa dzierżawy na części polowania gminnego bez przetargu prawem pierwszeństwa nastąpiło przed ustaleniem okręgów polowania w Zmysłówce, co się sprzeciwia postanowieniom §. 5. ustawy łowieckiej.

Zarazem otrzymało starostwo polecenie, aby przede wszystkim przystąpiło do ustalenia okręgów polowania gminnego w Zmysłówce po myśli §§. 5. do 12. ustawy łowieckiej, a dopiero po ich prawomocności wydało dalsze zarządzenia, celem wydzierżawienia polowania gminnego drogą licytacji, względnie po myśli §. 11. ustawy bez przetargu, stosując się ściśle do postanowień ustawy.

Żądaniu zatem pp. interpelantów w kierunku „cofnięcia“ orzeczenia starostwa, stało się zadość. Do pociągnięcia zaś starosty łańcuckiego do odpowiedzialności nie ma za-

dnej uzasadnionej podstawy, gdyż starosta wydał zaczepione orzeczenie w swoim zakresie działania i w toku instancji według swego prawnego zapatrywania, pozostawiając stronom prawo odwołania się do wyższych instancji.

II. W interpelacji wniesionej na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 30. grudnia 1901 przez posłów ks. Stojałowskiego i tow. przytoczony jest następujący fakt:

„Wyborca z gminy Niedary, powiat Bochnia, oddał przy wyborze sejmowym głos na Wincentego Pilcha. Gdy po wyborach wójt z Niedar, Andrzej Skowronek przyszedł do starostwa w jakimś interesie, starosta w Bochni zwymyślał go, oświadczając, że gmina Niedary za karę nie otrzyma ani soli, ani też pieniędzy na naprawę wałów i że wały te (nad Wisłą) będzie musiała za darmo naprawić“.

Wobec tego pp. interpelanci zapytują, czy fakt ten jest wiadomy Rządowi, czy Rząd spowoduje jak najsurowsze skarcenie starosty w Bochni i wyda polecenie do wszystkich starostw, aby podobne nadużycia raz na zawsze ustały.

Na tę interpelację mam zaszczyt odpowiedzieć, że wójt Andrzej Skowronek, protokolarnie przesłuchany w tej sprawie, wyraźnie oświadczył, że ani w czasie wyborów sejmowych, ani też po tych wyborach, aż do dnia przesłuchania (27. stycznia 1902) nie był wcale u starosty w Bochni, ani w biurze, ani go też po za biurem nie widział, nieprawdą więc jest, aby mu starosta jakiegokolwiek uwagi co do ostatnich wyborów sejmowych czynił.

Co do naprawy wałów, to wały te w gminie Niedary były ostatni raz naprawiane w roku 1899 za pieniądze rządowe (zapomogowe) i od tego czasu nie były naprawiane, bo nie było do tego najmniejszej potrzeby. O zapomogę zaś w soli gmina Niedary podała prośbę w czerwcu 1901 i na wniosek starosty otrzymała już po wyborach sejmowych 25 c. m. soli.

Ze względu na ten stan rzeczy nie ma potrzeby wydania w tej sprawie jakiegokolwiek zarządzeń.

III. Posłowie ks. Stojałowski i tow. wnieśli na posiedzeniu z dnia 30. grudnia interpelację w sprawie wyrządzania szkód, zrzadzonych przy przemarszu wojsk po wsiach; w interpelacji tej powiedziano, że chodzi mianowicie „o powstrzymanie prostych rabunków, dokonywanych przez żołnierzy na sadach włościańskich, tudzież na paszy“.

Odpowiadając na tę interpelację muszę przede wszystkim wyrazić ubolewanie, że w interpelacji użyto powyższych wyrazów, w wysokim stopniu ubliżających godności c. i k.

armii. Użycie tych wyrazów tem bardziej jest nie stosowne, że nie przytoczono żadnych faktów, któreby podniesiony zarzut usprawiedliwić mogły.

W braku więc wszelkich danych, ograniczyć się muszę na oświadczeniu, że przyznając nawet, iż przy koncentracji wojsk, szczególnie po wsiach, mimo surowych zakazów zdarzyć się mogą szkody w sadach i ogrodach, które zresztą nie zawsze od żołnierzy pochodzą, to jednak wykroczenia tego rodzaju bywają surowo karane i bynajmniej nie usprawiedliwiają wyżej przytoczonego tak ciężkiego zarzutu, który więc jako ogólnikowy i nieuzasadniony z całą stanowczością odeprzeć muszę.

IV. Na interpelację pp. posłów Romanowicza i tow. z powodu zwłoki w załatwieniu rekursu Towarzystwa zaliczkowego w Brzostku przeciw wymiarowi podatku zarobkowego mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Przeciw wymiarowi podatku zarobkowego za lata 1895 i 1896 w kwocie rocznej in ordinario 31 zł. 50 ct., nie zaś w kwocie 250 złr. jak twierdzą pp. interpelanci, tudzież podatku dochodowego za te lata w kwotach po 11 złr. 56 ct. wniosło wspomniane Towarzystwo rekursy w listopadzie r. 1896.

Według istniejących przepisów udzielono dotyczące akta wymiarowe departamentowi rachunkowemu c. k. Ministerstwa skarbu do cenzury, który je w ciągu roku 1897 zwrócił, wykazując usterki w kilkunastu punktach wymiaru. Zaznaczone przez wspomniany departament rachunkowy błędy w wymiarze polegały częściowo na mylnem zestawieniu podstaw wymiarowych przez c. k. starostwo w Pilźnie, w znaczniejszej zaś części były one spowodowane niejasnem, a nawet poniekąd błędnem sporządzeniem bilansów Towarzystwa.

Sprostowanie tych usterek wymagało kilkakrotnej korespondencji Starostwa ze wspomnianym departamentem, tudzież rekurującym towarzystwem, tak, iż wniesione rekursy dopiero w roku 1901 przedłożone zostały c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu do załatwienia.

Po zasięgnięciu jeszcze dalszych potrzebnych wyjaśnień załatwiła c. k. krajowa Dyrekcyja Skarbu wspomniane rekursy merytoryczne orzeczeniem z 10 maja 1902 L. 40.180 i 47.410.

V. Na interpelację pp. posłów Rottera i tow. w sprawie zanianowania starszego radcy i naczelnika c. k. administracyi skarbowej Piotra Hablińskiego, komisarzem wyborczym przy wyborach sejmowych w Krakowie, mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Rozpisując wybory do Sejmu Prezydium c. k. Namiestnictwa wezwało starostę w Kra-

kowie, ażeby przedłożył propozycję co do nominacyi komisarzy wyborczych dla poszczególnych sekcji wyborczych w m. Krakowie.

Starosta uczynił temu wezwaniu zadość, proponując w relacyi z 3 września 1901 na komisarzy wyborczych dla siedmiu sekcji 4 urzędników politycznych starostwa i 3 urzędników Magistratu. Prezydium Namiestnictwa zwróciło jednak uwagę starosty, że między proponowanymi urzędnikami politycznymi jest dwóch praktykantów konceptowych, którzy za ledwie od kilku tygodni pozostają w służbie, nie mogą więc mieć potrzebnej rutyny, aby funkcyje komisarzy wyborczych pełnić mogli.

W skutek tego starosta w przededniu wyborów zamianował komisarzami wyborczymi w miejsce owych dwóch praktykantów konceptowych i w miejsce jeszcze jednego z pierwszej proponowanych, który z powodu przeszkody nie mógł pełnić powierzonych mu funkcji, dwóch urzędników sądowych i starszego radcę skarbowego Hablińskiego, który przedtem pełnił służbę w starostwie, który więc był starości osobiście znany i o którym starosta mógł przypuszczać, że funkcyję tę przyjmie.

Z tego stanu rzeczy okazuje się, że starosta niemal w ostatniej chwili, stosując się do wezwania Prezydium Namiestnictwa i nie mając do dyspozycyi innych urzędników, zamianował komisarzem wyborczym między innymi także radcę Hablińskiego, — z czego już wynika, że nie miał bynajmniej na myśli, wpływać przez to na wyborców — a nie potrzebuję dodawać, że i Prezydium Namiestnictwa, czyniąc powyższą uwagę, nie miało żadnego zamiaru ubocznego, lecz powodowało się jedynie i wyłącznie tylko względami służbowymi.

Zresztą charakter i działalność radcy Hablińskiego są tego rodzaju, że z pewnością nie nadużyłby on swego stanowiska dla wywierania presyi na wyborców, — a że i wyborcy tej presyi się nie obawiali, dowodem tego okoliczność, że właśnie w sekcji, w której funkcyję komisarza wyborczego pełnił radca Habliński, padło stosunkowo więcej głosów na kandydata opozycyjnego, aniżeli w innych sekcjach wyborczych.

VI. P. Oleśnicki i tow. wnieśli na posiedzeniu wys. Sejmu 28 grudnia 1901 roku interpelację o groźnym stanie rzeki Stryj na Wierczanach, Chodowicach i Pokrowcach, prosząc o ubezpieczenie brzegów i podając, że najwięcej zagrożoną ma być cerkiew w Chodowicach. Ponieważ systematyczne uregulowanie rzeki Stryj, a tem samem i długiego jej biegu przez wymienione miejsc-

wości dopiero w myśl ustawy z 18 września 1901 r. Dz. u. kr. nr. 103 ma nastąpić, przeto Namiestnictwo wezwało starostę w Stryju, aby względem tymczasowej ochrony zagrożonych miejsc, a szczególnie cerkwi w Chodowicach bezzwłocznie zarządził badanie na miejscu i stosowne wnioski przedłożył.

Na to starosta relacją z 26 lutego 1902 r. doniósł, że w miejscowości Wierczany potrzebne jest tymczasowe ubezpieczenie rzeki, którego koszt w przybliżeniu wynosić mogą 4000 koron; dalej potrzebne jest zabezpieczenie poniżej mostu kolejowego Stryj-Chodorów kosztem około 2000 koron; wreszcie, że celem zabezpieczenia miejscowości Chodowice i cerkwi potrzebne jest poprzednie dokładne zdjęcie rzeki Stryj pod Tatarskiem i Chodowicami aż do Strychaniec, gdyż ewentualne roboty tylko pod całą Chodowice nie byłyby w stanie zabezpieczyć dalszego niszczenia gruntów w tej miejscowości. Wykonanie potrzebnych tu robót wymagać będzie co najmniej 30.000 koron.

Namiestnictwo, przyjmując to sprawozdanie do wiadomości, poleciło staroście w Stryju, aby skoro tylko pora będzie stosowna, bezzwłocznie zarządził zdjęcie przestrzeni rzeki pod Tatarskiem i Chodowicami i przedłożył projekt na niezbędne budowle ubezpieczające, wraz z deklaracjami stron interesowanych co do przyczynienia się do kosztów tych robót. W skutek podania wydziału powiatowego, Namiestnictwo poleciło staroście przyspieszenie tej sprawy.

P. Skołyśzewski. Proszę o głos w sprawie formalnej.

Marszałek. Głos ma p. Skołyśzewski.

P. Skołyśzewski. Na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu wniesiono interpelację do komisarza rządowego w sprawie nadużyć popełnianych przez wojsko przy przemarszach, ćwiczeniach wojskowych i t. p. W tej interpelacji nazwaliśmy postępowanie wojska wyrazami zbyt radykalnymi i ostrymi — ale bądźco bądź zdaje mi się stosownymi.

Na to p. komisarz rządowy w tonie mentorskim i profesorskim...

Marszałek. Przepraszam szanownego posła, ja udzieliłem tylko głosu pod względem formalnym więc...

P. Skołyśzewski. Ale ja muszę rzecz uzasadnić...

Marszałek. Przepraszam — teraz ja mówię. Otóż, jeśli szanowny poseł życzy sobie dyskusji nad odpowiedzią komisarza rządowego, winien postawić odpowiedni wnio-

sek, który musi być poparty przez 15 posłów. Proszę tedy o postawienie wniosku

P. Skołyśzewski. W takim razie stawiam wniosek o otwarcie dyskusji nad odpowiedzią p. komisarza rządowego, na interpelację w sprawie szkód wyrządzanych po gminach przez wojsko w czasie przemarszów.

Marszałek. Kto ten wniosek popiera zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest dostatecznie poparty.

Czy żąda kto głosu?

P. Skołyśzewski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Skołyśzewski ma głos.

P. Skołyśzewski. Każdemu, kto tylko zna nasze stosunki galicyjskie, kto tylko raz rzucił okiem na szkody, wyrządzane przy przemarszach wojsk przez gminy, ten wie, że ludność wiejska w tym kierunku nie doznaje należytej ochrony. Istnieje wprawdzie komisja, objeżdżają komisarze z różnobarwnymi chorągwiemi, mający zadanie szacowania i wynagradzania szkód, ale w tym wypadku dzieje się tak, że słuszne pretensje włościan traktowane są per nogam.

Często zdarza się, że popełnia się nadużycia w tym kierunku, że poprostu pieniądze przeznaczone i wypłacone na odszkodowanie, właścicielom nie zostają oddane. Każdy, kto zna nasz kraj, kto tej rzeczy się dotknął — wie o tem dobrze, dlatego jestto rzeczą dla mnie wprost niezrozumiałą, niepojętą, a nawet powiedziałbym obrażającą Sejm, jeżeli komisarz rządowy w swej odpowiedzi w duchu takim profesorskim — i mentorskim powiada, że podane w interpelacji wyrażenia są niestosowne, ubliżające i obrażające wojsko.

Tu nikt wojska obrażać nie chciał, ale bądź co bądź postępowanie, które niemal graniczy z grabieżą (nie chcę powiedzieć jest grabieżą, bo nie chcę dać możliwości p. komisarzowi rządowemu do powiedzenia, że używam wyrazów nieparlamentarnych) — takie postępowanie w należyty sposób nacechowane być musi i w interpelacji naszej tak nacechowane zostało. Dlatego interpelację tę utrzymuję w całej pełni, wyrazy tam użyte mogę złagodzić co do formy tylko, ale nie co do treści — i muszę obstawać przy tem, że rząd powinien w większej mierze uwzględnić szkody przez wojsko ludności włościańskiej wyrządzane.

J. E. p. Namiestnik. Proszę o głos.

P. Stapiński. Proszę o głos.

Marszałek. Paragraf 79 regulaminu powiada: „Sejm postanowi czy w skutek odpowiedzi na interpelację, lub też odmówienia odpowiedzi, nastąpić ma rozprawa bądź natychmiast, bądź też na najbliższym posiedzeniu Sejmu“.

Uchwałę tę poweźmie Sejm bez wszelkich rozpraw, na wniosek poparty przez 15 posłów, a uczyniony na temże posiedzeniu, na którem była dana odpowiedź na interpelację lub oświadczenie odmówienia odpowiedzi. Przy rozprawie nad odpowiedzią na interpelację nie wolno czynić wniosków.

Podam naprzód do poparcia wnioszek p. Skołyśzewskiego — teraz zapytuję p. Skołyśzewskiego czy stawia wniosek, aby dyskusja nad odpowiedzią p. komisarza rządowego na interpelację była otwartą na tem posiedzeniu czy na najbliższem?

P. Skołyśzewski. Stawiam wniosek aby była otwartą na tem posiedzeniu.

Marszałek. Ponieważ §. 79 regulaminu wyraźnie powiada, że uchwała czy ma być otwarta dyskusja ma być powzięta bez rozpraw — dlatego naprzód podam do głosowania wniosek, czy ma być otwarta dyskusja, — a potem gdy ewentualnie dyskusja będzie otwarta, udzielię głosu zgłaszającym się.

Proszę Panów zająć miejsca.

Kto jest za tem, aby na dzisiejszem posiedzeniu otwartą była dyskusja nad odpowiedzią p. komisarza rządowego w sprawie szkód wyrządzanych przez wojsko — zechce powstać. (Wątpliwość). Proszę o próbę przeciwną. (Po obliczeniu). Za wnioskiem jest większość, zatem dyskusja jest otwartą. (Oklaski na sali i na galerji).

Upraszam galerję o zachowanie się spokojne.

Głos ma J. E. p. Namiestnik.

J. E. Namiestnik hr. Piniński. Zapi-
sałem się do głosu w tym celu, aby wykazać na podstawie tekstu interpelacji wniesionej przez ks. Stojałowskiego, że odpowiedź komisarza rządowego była słuszną i uzasadnioną. W interpelacji tej jest powiedziane: „idzie tu o powstrzymanie prostych rabunków dokonywanych przez żołnierzy w sadach i paszy”. Przeciw tego rodzaju wyrażeniom rząd z całą stanowczością wystąpić musi, tem bardziej, że nie podano żadnego konkretnego faktu, któryby uzasadniał te zarzuty. Jeżeli się podnosi zarzuty w tak ostrych wyrazach i tak ogólnie, to co najmniej ma się obowiązek przytoczyć fakta na ich uzasadnienie. A z pewnością reprezentant Rządu nie stoi na tem stanowisku, aby biednej ludności nie wynagradzać szkód a przeciwnie jest za tem, aby te szkody wynagradzano a nadużycia karcono. Ale przeciw tekstowi interpelacji tak ogólnie opiewającemu, że żołnierzowi zarzuca się rabunek, wystąpić ze strony Rządu się musi. To też czynię i utrzymuję, że w odpowiedzi komisarza rządowego ani jednego słowa zmienić nie mogę. Tam jest

powiedziane, że zarzuty te ubliżają godności armii i że zarzuty są nieuzasadnione. Jeżeli interpelanci przytoczą jakie fakta, to podam je do wiadomości władz wojskowych, one zarządzają dochodzenia a potem Panowie będą mogli o rezultat zapytać. Zapewniam, że władzy rządowej ani wojskowej nie zależy na tem, aby popierać jakiekolwiek nadużycia. Ale jeżeli się z zarzutami tak sformułowanymi występuje, to się szkodzi dobrej harmonii jaka powinna panować między władzą wojskową a ludnością — a temsamem społeczeństwu wyrządza się istotną szkodę. (Brawa).

Marszałek. Rozprawa otwarta. Głos ma zapisany p. Stapiński.

P. Stapiński. Ponieważ w uzasadnieniu odpowiedzi komisarza J. E. p. namiestnik poparł względami słowa użyte tamże, dlatego także i ja po wysłuchaniu wszystkich interpelacji i tej o którą chodzi, zastrzedz się muszę przeciw temu, aby z ławy rządowej pod adresem posłów padały słowa takie, jak: wierutna nieprawda itp. zarzuty. Wogóle co do tonu tych odpowiedzi stanowczo czynię zastrzeżenie, aby komisarz zechciał się liczyć z tem, że posłowie mają prawo interpelować i z tego prawa mogą korzystać, a p. komisarz rządowy ma dać odpowiedź na interpelację, ale nie powinien się zapominać, że odpowiada posłom, powołanym przez lud do kontrolowania rządu, a więc że odpowiadać ma w przyzwoity sposób, a nie szafować zarzutami, jakby prokurator wobec oskarżonego.

Pozwolę sobie nadto przytoczyć fakta, których żąda p. namiestnik na dowód, że jest pokrzywdzenie ludności. Wiem z własnego doświadczenia, że w czasie manewrów w 1900 r. nie było prawie wypadku, iżby komisya przeprowadzając szacunek szkód, jechała na miejsce i tam wypłacała je, tylko krakowskim targiem każdą sprawę załatwiano. Gdy kto żądał 80 zł., żydowskim targiem przez połowę dawano mu 40, gdy nie chciał, to 50 zł. a gdy i wtedy nie chciał, to go straszono że sprawa pójdzie przez instancje, to znaczy przez starostwo, namiestnictwo, komisye. A że każdy wie, jak sprawy idą w Galicyi, więc chcąc nie chcąc gospodarz wolał uciąć połę i wziąć co dają.

Jeżeli się p. namiestnik chce przekonać o tem, to powinien zbadać a ujrzy, że ludność nie ma żadnej obrony w czasie przemarszów wojska. To fakt pewny.

P. Szajer. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Szajer.

P. Szajer. Uznaję, że wojsko przyczynia się do rozwoju miast. (Wesołość). Ale są fakty, które świadczą niezbitcie, iż wojskowość

nieogłędnie szkody wieśniaków traktuje. To jest prawda, która sama za siebie mówi. Ja służyłem w drugim pułku ułanów we Wiedniu i widziałem, że tam gdy zrządzono szkodę, to ją wojskowość naprawiała a winnych karała. U nas zaś młody porucznik, nieraz 19 lat zaledwie liczący zmasakruje chłopą, ciągnie bez żadnych pytań przez zboże, a gdy mu gospodarz zwróci uwagę, to otrzymuje odpowiedź, która się tu powtórzyć nie da.

Powiedział p. namiestnik, że szkody bywają należycie wynagradzane. Tak nie jest. Przytoczę tylko niektóre fakta. W pow. rzeszowskim w Kielanówce, Franciszkowi Kareszowi podczas strzelań na wielkie dystanse strzaskano prawie całe pokrycie dachu z dachówek. Cztery lata puka on o wynagrodzenie i do dziś go nie dostał, bo wojskowość broni się tem, że mu ktoś kamieniami dach pobił. W tymże powiecie w Przybyszówce drugiemu gospodarzowi przy strzelaniu do „sajby“ przestrzelono krowę. (P. Skołyszewski: To są fakta!) Krowa ta leżała 3 miesiące nie podnosząc się, wojskowość przysłała weterynarza ze starostwa i wojskowego, a ci powiedzieli, że chłop umyślnie krowy nie karmił, ażeby ona zdechła! To było straszną nieprawdą, bo przecież chłop dba jeśli nie z litości to choćby dla interesu o swój inwentarz. Jestem sam gospodarzem i wiem, że rzeczywiście szkody nie są wynagradzane.

Tych kilka faktów z konieczności przytoczyłem na poparcie interpelacyi.

P. Czaykowski Władysław: Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Władysław Czaykowski.

P. Czaykowski Władysław. Chcę sprostować nieco fakty, bo sądzę, że w tej mierze zbyt praw Sejmu ścieśniać nie należy, tembardziej, że każda kwestya przez dyskusję tylko zyskać może i może znaleźć należyte wyjaśnienie. Ponieważ jestem posłem mniejszej posiadłości w powiecie przemyskim, który może więcej niż który inny jest na szkody od wojska narażony, uważam za swój obowiązek oświadczyć, że takich stosunków w moim powiecie, o jakich wspominają poprzedni mówcy, nie ma. A poradzono sobie tak. Oddział Towarzystwa gospodarskiego wydrukował książeczkę i rozdał między włościan. W niej są przedstawione środki obrony przeciw możliwym szkodom, które wojsko zrządzi. Inna kwestya czy zapobieżenie szkodom, względnie odszkodowanie nastąpi w dostatecznej mierze, ale faktu takiego w ostatnich latach, aby kogoś zupełnie zniszczyli, nie było. To co zrobił powiat przemyski, jeżeli nie ochrania kompletnie od szkód przez wojskowość zrządzonych, to w ka-

żdym razie procentowo bardzo znaczną rolnikom ulgę robi, t. zn. że mniejsze są narzekania ludności nietylko wiejskiej ale i obszarów dworskich.

To uważałem za stosowne powiedzieć dla wyjaśnienia stosunków panujących w powiecie przemyskim.

P. Kozłowski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Kozłowski ma głos.

P. Kozłowski. Przyznać muszę, że w czasie wielkich manewrów i potem działa się nadużycia w sprawie wynagrodzenia za szkody, przez wojskowość zrządzane. Muszę jednakowoż zarazem stwierdzić, że Koło polskie nie raz, ale kilkakrotnie, a to wszędzie, gdzie była ku temu sposobność, t. j. w komisji budżetowej, w komisji wojskowej, w obradach nad kontyngentem rekrutów w komisji i w pełnej Izbie, a obok tego w komisji budżetowej Delegacyi i w plenum Delegacyi, przeciwko niedostatecznemu wynagradzaniu szkód podczas ćwiczeń wojskowych i przeciw niedogodnościom tu podniesionym, na podstawie konkretnych faktów, się zwracało. (J. p. Jaworski: „I przez wniesienie interpelacyj“).

Pozwolę sobie przypomnieć, że Koło polskie w sprawie wynagrodzenia szkód podczas ćwiczeń w strzelaniu, opierając się na memoryale wypracowanym przez prezesa Towarzystwa rolniczego, hr. Stadnickiego, po poruszeniu tej sprawy w komisji budżetowej, interpelacyi, wniosło do Ministerstwa wojny interpelację wykazującą, jakie zmiany w ustawie kwaterunkowej i w dyrektywach, odnoszących się do wynagradzania tychże szkód, poczynić należy. Ministerstwo wojny w odpowiedzi na interpelację przyrzekło pewne ulgi lubo mojem zdaniem jeszcze niedostateczne i nieodpowiadające żądaniom usprawiedliwionym.

Koło polskie nie zadowolniło się tą odpowiedzią, ale poruszyło tę samą rzecz także w innej drodze, a mianowicie przedłożyło w Izbie poselskiej wniosek, który mam tu pod ręką, a mianowicie wniosek o zmianę ustawy kwaterunkowej i zmianę dyrektyw w sprawie wynagrodzenia szkód, wyrządzanych przez wojsko przy strzelaniu. Mogę też stwierdzić, że Koło polskie robiło w tej sprawie wszystko, co było jego obowiązkiem.

Mam też nadzieję, że w przyszłości wszyscy będziemy się starać, ułatwić Kołu polskiemu to zadanie wykazania nadużyć przez dostarczanie mu materyałów i konkretnych faktów, albowiem tylko na podstawie dokładnego ich zestawienia można uzyskać zadośćuczynienie żądaniom ze strony władz wojskowych. Nie zaprzeczam, że dzieją się nadużycia, i to liczniejsze aniżeli gdzieindziej, muszę jednakowoż stwierdzić, że fakt, iż takie nad-

użycia się dzieją, nie uzasadnia wcale generalizowania ujemnych wniosków, skierowanych przeciw całej armii, jako takiej.

P. Huryk. Proszu o hołos.

Marszałek. Głos ma p. Huryk.

P. Huryk. Wysokij Sojme! Intencja moja jest taka sama jak u małych panów interpelantów. Odnajdę ja nie zabierają głosu, żeby polemizować z p. komisarzem prawnictwa, czy z p. Namistnikiem ale dlatoho, szcoby fakta spostereżeni czerez mene przedstawiły toj Wysokij Pałaty i tym sposobom chociaż w czasy ulepszyły ludności selskiej.

Wid samoho początku aż do teperisznj pory szcoroczno terpyt ludnist selska wełytecznyj szkody wid wojskowosty, chociaż piśła zakona należyt sia po kożdoj czerez wijsko zrobienoj szkodi do 3 dni szkodu ocinyty. Ale nawet z wynahorodzenia toj szkody chosna żadnoho nema, bo nawet i czetwertoj czasty wartosty dijsznj ne zwertajut. (Głos: Wirno!)

Tak jest, moi panowie! Jesli toj selanyn opłaczuje podatki tak samo jak kożdyj inszyj zi swoho gruntu, to ma prawo do wynahorodzenia za szkodu jemu zrobieniu, jak kożdyj inszyj, bo przeciwnie wojsko ne jest tylko dla selanyna, ale dla ciłoho kraju, ciłoj derżawy. Ale wsi mieszkańci ciłoho kraju ne ponosiat takoj krywdy jak toj selanyn. (Głosy: Bardzo słusznie!)

Jesli wojsko zakwaterowało sia do perszoj lepszoj pałaty, musiałoby sia za se wynahorodyty, jesli sia odnajd wojsko zakwateruje u selanyna, to ne tylko szczo sija opłata za toj kwaterunek jest łycha, ale szkoda jaka sia jemu wyrablaje niokoły a niokoły jemu zwręna ne bude.

Ala szczo bilsze, czasto narażaje sia selanyn na pobytie a neraz i na tiazkije pobytie. Koły wojsko ma do hromady przyty, zaczyna sia w hromadi postrach. Lude kazut: zabierajte sino, zabierajte koniuszynu, zabierajte owes, zabierajte wsio, bo wojsko przyjdżaje. (Wesołość). Tak jest moi panowie, ja Wam na se dam kożdoj chwyły fakta jesli zażadajete.

Toj bidnyj selanyn hromadyt kopci koniuszynu, tiszyt sia, szczo może z nej zapłacyt podatki, za kotri może jest wze zafantowany a naraz przychodyt wojsko. Koły takij selanyn na druhyj deń wyjde, to może tylko ruki załomyty, bo odna, dwi, a czasto i trzy kopci sina brakujut. Postanawlae otże druhoj noczy sam wartowaty, ale tak sia dowartowaw, szczo ledwo z żytiem wtik.

Jesli sia w jakoj hromadi widbuwaje egzercyka na polu hromadzkim, to hromada distaje za se połe widszkodowanie, ale na selskich polach egzercjuje wojsko wid po-

czatku wesny do końca oseny, a selanyn widszkodowanie za se ne distaje.

Pytaju Paniw, jesli toj selanyn opłaczuje podatki wid swoho pasowyska, szcoby mih swij towar pasty, to ma prawo domahaty sia, szcoby jeho własnist zistala zaszanowana, a ne szcoby u neho wojsko egzercyrowalo sia. Bo przeciwnie wojsko ne dla samoho selanyna jest, ale dla ciłoho kraju i dla ciłoj derżawy. Jesli otże wsi korzystajut z dobrodijstwa, to powynny wsi riwno takoz i tiahary ponosyty. (Brawo).

Moi panowie! Jesli wze jsm przygłosil, to choczu takoz wyskazaty, de szczo i o forszpanach abo podwodach. Ne znaju, czy jest jakijś kraj, kotryj tak nekorystno stoit i tak upoślidzenyj jest pid tym wzhladom (głosy: nie ma żadnego). Cina za podwody jest tak nyska, szczo nedoriwnuje nawet i czetwertoj czasty zwykloho zarobku. (Głosy: i to zawsze w czasie żniw się dzieje!) Selanyn, majuczy stawyty forszpan, musyt rychtowaty firu, rychtowaty i wsio potribne i zajiżdżaje wze o hodyni tretoj rano na plac. Tam ładuje na firu i koło toj firy ciłu nicz musyt stojaty, szcoby doperwa na druhyj deń o hodyni 4 abo 5 wyjchaty pid komendoju jakoś oficera abo podoficera. I ne ridko musyt piszo chodyty koło swojej firy, bo p. komendant zakazuje jemu na wiz sisty. Szczo czasto sia tak dije, jak teper kazu, to moi panowie fakt, kotryj możu kożdoj chwyły stwerdyty. Zdaryło sia nawet, szczo toj p. komendant ciłu dorohu z Stanisławowa do Hałyczka kazaw 23 selanynom ity piszo i ne pozwoływ im sisty na ich własnu firu. To moi panowie, jest samowola, bo precie uwzhladnyty treba, szczo toj selanyn ne zawsihdy może maszyrowaty tak, jak toj młodyj żownir; selanyn neraz może buty czołowikom wze starszym, abo nawet kalika.

A koły potom przychodyt do wypłaty, to przy naszych nesowistnych urjadnykach hromadzkich ne raz selanyn i po piw roku hroszej swoich doszukaty sia ne może.

W tym wzhladi mały panowie interpelanty i moi przedbesidnyky ciłkom racju i dlatoho i ja zi swojej storony proszu, szcoby Wysokij Sojm wpłynuw na prawnictwennyj władsty, szcoby przykazały swoim pidwładnym organom tii krywdy usunuty, tak szcoby p. major abo p. kapitan ne mohły dopuskaty sia samowoly na selanynach. W razi szkody naj poklyczut riczoznawciw, abo didycza susidnoho, a jesli jest jaka uprawa wojenna naj bude na wsich polach, a ne tylko na selskich. (Brawa i oklaski).

Marszałek. Przystępujemy do porządku dziennego. Punkt pierwszy pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przed

miocie galic. kasy Oszczędności i podwyższenia gwarancyi kraju za jej wkładki (All. 68).

Sprawozdawca poseł Romanowicz w zastępstwie p. Wereszczyńskiego ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Romanowicz**. Imieniem Wydziału krajowego wnoszę: Wysoka Izba raczy odesłać niniejsze sprawozdanie do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek sprawozdawcy zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie powiększenia dotacyi funduszu przemysłowego. (All. 69).

Sprawozdawca poseł Romanowicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Romanowicz**. Imieniem Wydziału krajowego wnoszę: Wysoka Izba raczy odesłać niniejsze sprawozdanie do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskiem podwyższenia gwarancyi kraju za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędności powierzonych Bankowi krajowemu z kwoty 12,000.000 K. do kwoty łącznej ich wysokości 16,000.000 K., tudzież odpowiedniej zmiany §. 89. al. 2. i 4. Statutu Banku krajowego. (All. 70).

Sprawozdawca poseł Pilat ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Pilat**. Imieniem Wydziału krajowego, wnoszę: Wysoki Sejm raczy odesłać to sprawozdanie do komisji bankowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie podwyższenia funduszu pożyczkowego dla spółek wodnych, powiatów i gmin. (All. 71).

Sprawozdawca poseł Pilat ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Pilat**. Imieniem Wydziału krajowego wnoszę: Wysoki Sejm raczy odesłać to sprawozdanie do komisji gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie

żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych zimowych szkołach rolniczych i krajowych instruktorach sadownictwa i ogrodnictwa. (All. 72).

Sprawozdawca poseł Pilat ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Pilat**.

Imieniem Wydziału krajowego wnoszę: Wysoki Sejm raczy odesłać sprawozdanie to do komisji gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie za r. 1900/1901. (All. 73).

Sprawozdawca poseł Pilat ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Pilat**.

Imieniem Wydziału krajowego wnoszę: Wysoki Sejm raczy odesłać sprawozdanie to do komisji gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o podwyższeniu etatu krajowego biura melioracyjnego (All. 74).

Sprawozdawca poseł Pilat ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Pilat**.

Imieniem Wydziału krajowego wnoszę: Wysoki Sejm raczy odesłać sprawozdanie to do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o budowie przedłużenia kolei lokalnej Piła-Jaworzno do kopalni gwarectwa Jaworznickiego i do miasta Jaworzna. (All. 75).

Sprawozdawca poseł Laskowski ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Laskowski**.

Pozwolę sobie przedewszystkiem zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu na pomyłkę

druku: Na stronie 3 we wierszu 8 z dołu opuszczono słowa „którą zobowiązali się“. Wobec tego ustęp ten brzmieć będzie: (czyta) „Właściciele kopalni węgla w Jeleniu koło Jaworzna złożyli też deklarację z dnia 30. września 1898, którą zobowiązali się dostarczać przez powyższy czas 4—5000 wagonów, i t. d.

Imieniem Wydziału krajowego wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji kolejowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Z kolei następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie potycy gminy kat. Dobra szlachecka i Dobra rustykalna o wydzielenie z okręgu sądowego w Birczy i Starostwa w Dobromilu, a przyłączenie do okręgu sądowego i politycznego w Sanoku.

Sprawozdawca poseł Glidziuk ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Glidziuk. Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji prawniczej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Z kolei następuje wybór komisji, a w szczególności:

Komisji gminnej	z 9 członków	
„ administracyjnej	z 15	„
„ prawniczej	z 9	„
„ szkolnej	z 17	„
„ gospodarstwa krajow.	z 19	„
„ kolejowej	z 15	„
„ drogowej	z 15	„
„ przemysłowej	z 11	„
„ sanitarnej	z 9	„
„ górniczej	z 9	„
„ solnej	z 9	„
„ bankowej	z 11	„
„ petycyjnej	z 23	„
„ podatkowej	z 11	„
„ dyscyplinarnej	z 6	„

(3 z kuryi a 3 z całego Sejmu).

Uzupełniający wybór 2 członków komisji budżetowej.

P. Maiss. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Maiss.

P. Maiss. Zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy stwierdził JE. Zaleski przed chwilą, że w sprawie wyborów, względnie propozycji co do wyboru członków komisji sanitarnej zaszła pomyłka drukarska. Mianowi-

cie zamiast nazwiska prof. Marsa wydrukowano moje nazwisko. Nie chcąc korzystać ani z podobieństwa nazwisk, ani też z omyłki drukarskiej, oświadczam, że do komisji tej nie kandyduję i proszę panów, którzy nazwiska mego jeszcze nie wykreślili, aby w miejsce moje wpisywali nazwisko prof. dra Marsa.

Marszałek. Proszę pp. posłów oddawać głosy do wszystkich komisji razem, tj. także na 2 członków komisji budżetowej. Na skrutatorów zapraszam pp. Merunowicza, Skołoszewskiego, Jahla, Götza i Korola. Proszę panów oddawać kartki. (Posłowie oddają kartki).

Przerwywam posiedzenie na 5 minut.
(Po przerwie).

Marszałek. Przerwane posiedzenie na nowo otwieram.

P. Merunowicz jako sprawozdawca komisji skrutacyjnej ma głos, aby zdać sprawę z wyniku skrutynium.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Oddano głosów 75. Absolutna większość wynosi 43. Głosów 85 otrzymali, do komisji gminnej pp. Bal, Bobrzyński, Bojko, Buynowski Fruchtmann, Górski, Hupka, Jaworski Apolinary, Merunowicz, Mogilnicki, Moysa, Stadnicki, Truskolaski i Zaleski.

Marszałek. Ci posłowie zatem wybrani zostali do komisji gminnej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji administracyjnej pp.: Baworowski, Białokórski, Cieński Leszek, Czajkowski Wł. Wiktor, Gniewosz Władysław, Górski, Hupka, Huryk, Jahl, Jędrzejowicz Adam, Kremen-towski, Leo, Maiss, Mycielski, Puzyna Roman, Sozański, Szeptycki Jan, Tarnowski Zdzisław, Trzeciecki i Vayhinger.

Marszałek. Ci więc posłowie wybrani zostali do komisji administracyjnej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji prawniczej pp.: Brunicki, Czaykowski Władysław, Fruchtmann, Huza, Jahl, Paszkowski, Rudrof, Tarnawski, Wybranowski i Korol.

Marszałek. Ci więc posłowie wybrani zostali do komisji prawniczej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji szkolnej pp.: Barwiński, Bilczewski, Bobrzyński, Cielecki, Cieński Tadeusz, Czartoryski, Dzieduszycki Wojciech, Jaworski Leopold, Kozłowski, Kramarczyk, Lubomirski Kazimierz, Michałowski Emil, Puzyna Jan, Rayski, Rotter, Rydygier, Szeptycki Andrzej, Tarnowski Stanisław, Theodorowicz Józef i Tomaszewski.

Marszałek. Zatem ci posłowie zostali wybrani do komisji szkolnej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji gospodarstwa krajowego pp.: Bryczyński, Cielecki, Dąbski, Gniewosz Władysław, Gorayski, Hupka, Janczewski, Krański Wincenty, Krzysztofowicz, Mazikiewicz, Paygert, Potoczek, Schnell, Skołyszewski, Stadnicki, Struszkiewicz, Tarnowski Zdzisław, Theodorowicz Antoni, Vivien, Wiśniewski.

Marszałek. Zatem ci posłowie zostali wybrani do komisji gospodarstwa krajowego.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji kolejowej: Jędrzejowicz Stanisław, Kolischer, Korol. Korytowski, Lipiński, Małachowski, Męciński, Schätzel, Skołyszewski, Skrzyński Zdzisław, Struszkiewicz, Traczewski, Vivien, Wybranowski i Zaleski.

Marszałek. Wybrani zatem zostali ci posłowie do komisji kolejowej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji drogowej pp.: Borkowski, Gnoiński Wincenty, Jędrzejowicz Stanisław, Moysa, Męciński, Ochrynowicz, Pawlikowski, Sala, Skrzyński Zdzisław, Sozański, Starzyński, Szwed, Tyszkiewicz, Urbański Mieczysław, Wiśniewski i Witosławski.

Marszałek. Wybrani zatem zostali ci posłowie do komisji drogowej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji przemysłowej: Götz, Kolischer, Lipiński, Lubomirski Andrzej, Mars, Maryewski, Michalski, Mycielski, Ostapczuk, Paygert, Rutowski, Stapiński, Theodorowicz Antoni, Truskolaski i Żardecki.

Marszałek. Wybrani zostali ci posłowie do komisji przemysłowej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji sanitarnej pp.: Barabasz, Bednarski, Czajkowski Władysław, Dąbski, Gołuchowski, Jabłoński, Krzysztofowicz, Mars, Moysa, Trzeciecki, Wilczkiewicz, Wurst.

Marszałek. Zatem ci posłowie wybrani zostali do komisji sanitarnej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji górniczej pp.: Agopsowicz, Gorayski, Kolischer, Lipiński, Płocki, Rapoport, Staruch, Szeptycki Jan, Wiśniewski.

Marszałek. Ci posłowie zatem wybrani są do komisji górniczej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji solnej: Bał, Garapich, Korytowski, Maiss, Mandyczewski, Merunowicz, Potocki Roman, Szajer, Szponder, Vayhinger i Włodek.

Marszałek. Ci posłowie zatem wybrani są do komisji solnej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji bankowej pp.: Abrahamowicz, Gnoiński Jan, Krański Władysław, Leo, Lityński, Loewenstein, Mandyczewski, Maryewski, Merunowicz, Niezabitowski Stanisław, Rapoport, Rozwadowski, Sękowski, Skałkowski, Urbański Jan, Żardecki.

Marszałek. Ci posłowie zatem wybrani są do komisji bankowej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji petycyjnej wybrani posłowie: Agopsowicz, Barabasz, Baworowski, Bednarski, Bojko, Horodyski, Huza, Kostheim, Lipiński, Lityński, Michalski, Michałowski, Rudrof, Staruch, Szponder, Theodorowicz Antoni, Traczewski, Tyszkowski, Urbański Jan, Wilczkiewicz, Włodek, Wurst, Żardecki.

Marszałek. Ci posłowie zatem wybrani są do komisji petycyjnej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji podatkowej wybrani zostali posłowie: Abrahamowicz, Brunicki, Buynowski, Garapich, Gołuchowski, Jędrzejowicz Adam, Korol, Krański Wincenty, Krempa, Krzysztofowicz, Loewenstein, Łazarski i Skałkowski.

Marszałek. Ci panowie zatem wybrani są do komisji podatkowej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Z całego Sejmu do komisji dyscyplinarnej: Barwiński, Borkowski, Stadnicki.

Marszałek. Ci panowie zatem wybrani z całego Sejmu do komisji dyscyplinarnej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Uzupełniający wybór 2 członków do komisji budżetowej. Wybrani zostali: Rutowski, Zaleski.

Marszałek. Ci panowie zatem wybrani do komisji budżetowej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do Komisji dla reform agrarnych posłowie: Bohaczewski, Cieński Tadeusz, Czajkowski Wład. Wiktor, Hupka, Jaworski Leopold, Łazarski, Milewski, Paygert, Puzyna Roman, Rutowski, Sękowski, Skałkowski, Stojalowski, Trzeciecki, Żardecki.

Marszałek. Ci posłowie zatem wybrani są do komisji reform agrarnych.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Do komisji wodnej posłowie: Bojko, Czajkowski Wład. Wiktor, Dzieślewski, Garapich, Kolischer, Kozłowski, Lubomirski Kazimierz, Mandyczewski, Maryewski, Merunowicz, Michalski, Paszkowski, Rapoport, Rotter, Rozwadowski, Skołyszewski, Sozański i Stadnicki.

Marszałek. Ci posłowie wybrani są przeto do komisji wodnej.

Przystępujemy do wyboru trzech członków komisji dyscyplinarnej z kuryj; a więc najpierw jednego członka z grupy posłów większej własności. Do skrutynium zapraszam p. p. Sękowskiego, Garapicha i Sznella. Pro-

sze p. sekretarza odczytać spis posłów z większej własności.

Sekretarz p. Mycielski czyta spis posłów z kuryi większej własności. Posłowie oddają kartki.

Marszałek. Przystępujemy do wyboru jednego członka do komisji dyscyplinarnej z grupy posłów z kuryi miast i izb handlowych. Na skrutatorów zapraszam pp. Michalskiego, Maissa i Jahla. Proszę p. sekretarza odczytać spis posłów z kuryi miast i izb handlowych.

(Sekretarz p. Mycielski czyta spis posłów z kuryi miast i izb handlowych. Posłowie oddają kartki).

Marszałek. Przystępujemy do wyboru trzeciego członka komisji dyscyplinarnej z kuryi mniejszej posiadłości. Na skrutatorów zapraszam pp. Kramarczyka, Wursta, Götza, Korola i Skołyszewskiego. Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu posłów z kuryi mniejszej posiadłości.

(Sekretarz p. Mycielski czyta spis posłów z kuryi mniejszej własności. Posłowie oddają kartki).

Marszałek. P. Sękowski ma głos, i aby zdać sprawę z wyniku skrutynium wyboru z grup większej posiadłości.

Sprawozdawca p. Sękowski. Głosowało 27 posłów. Absolutna większość wynosi 14. Wszystkie głosy otrzymał p. Mieczysław Urbański.

Marszałek. P. Michalski ma głos, aby zdać sprawę z wyniku skrutynium wyboru z kuryi miast i izb handlowych.

Sprawozdawca p. Michalski. Głosowało 21 posłów p. Jabłoński otrzymał 21 głosów.

Marszałek. Proszę p. Wursta o sprawozdanie z wyboru jednego członka z kuryi mniejszej posiadłości.

Sprawozdawca p. Wurst. Oddano głosów 41. Absolutna większość wynosi 21. P. Kramarczyk otrzymał 33 głosów, p. Stapiński 8.

Marszałek. Ci panowie zostali wybrani z trzech kuryi do komisji dyscyplinarnej.

Upraszam pp. posłów wybranych do komisji, aby zechcieli się udać do następujących sal, celem ukonstytuowania się: Posłowie należący do komisji administracyjnej i gminnej do sali I.; komisji prawniczej i szkolnej do sali II.; komisji gospodarstwa krajowego i kolejowej do sali III.; komisji drogowej i przemysłowej do sali IV.; komisji sanitarnej i górniczej do sali V.; komisji solnej i bankowej do sali portretowej; komisji petycyjnej i podatkowej do Czytelni; komisji dla reform agrarnych i komisji wodnej do biura marszałkowskiego.

Posiedzenie zawieszam na 10 minut.

(Po przerwie).

Marszałek. Posiedzenie przerwane na nowo otwieram. Podaję do wiadomości Wys. Izby, że komisja gminna ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym p. Apolinarego Jaworskiego, zastępcą przewodniczącego p. Stadnickiego, a sekretarzami pp. I. Górskiego, II. Bala.

Komisja administracyjna ukonstytuowała się wybierając przewodniczącym p. Szeptyckiego Jana, pierwszym zastępcą przewodniczącego p. Trzecieckiego, drugim zastępcą p. Gniewosza Władysława, sekretarzami pp. Romana Puzyńskiego i Sozańskiego.

Komisja szkolna wybrała przewodniczącym p. Czartoryskiego, zastępcą p. Stanisława Tarnowskiego, sekretarzami pp. Barwińskiego i Rayskiego.

Komisja gospodarstwa krajowego ukonstytuowała się wybierając przewodniczącym p. Gorayskiego, pierwszym zastępcą przewodniczącego p. Stadnickiego, drugim zastępcą przewodniczącego p. Zdzisława Tarnowskiego, sekretarzami pp. Paygerta i Schnella.

Komisja kolejowa wybrała na przewodniczącego p. Zaleskiego, zastępcą przewodniczącego p. Męcińskiego, na sekretarza p. Schätzla.

Komisja drogowa wybrała przewodniczącym p. Męcińskiego, zastępcami przewodniczącego p. Salę i p. Mieczysława Urbańskiego, sekretarzem p. Starzyńskiego.

Komisja przemysłowa wybrała przewodniczącym p. Andrzeja Lubomirskiego, zastępcą p. Rutowskiego, sekretarzem p. Żardckiego.

Komisja sanitarna wybrała przewodniczącym p. Gołuchowskiego, zastępcą przewodniczącego p. Marsa, sekretarzem p. Wursta.

Komisja górnicza wybrała przewodniczącym p. Gorayskiego, zastępcą przewodniczącego p. Szeptyckiego Jana, sekretarzem p. Wiśniewskiego.

Komisja solna wybrała przewodniczącym p. Mandyczewskiego, zastępcą przewodniczącego p. Korytowskiego, sekretarzem p. Merunowicza.

Komisja bankowa wybrała przewodniczącym p. Kraińskiego Władysława, zastępcą przewodniczącego p. Skałkowskiego, sekretarzem p. Merunowicza.

Komisja petycyjna wybrała przewodniczącym p. Michalskiego, zastępcą przewodniczącego p. Michałowskiego, I-szym sekretarzem p. ks. Szpodra. II-gim sekretarzem Wilczkiewicz.

Komisja podatkowa wybrała przewodniczącym p. Abrahamowicza, zastępcą przewodniczącego p. Gołuchowskiego, sekretarzem p. Loewensteina.

Komisya dla reform agrarnych wybrała przewodniczącym p. Sękowskiego, zastępcą p. Cieńskiego Tadeusza, sekretarzem p. Hupkę.

Komisya wodna wybrała przewodniczącym p. Kozłowskiego, zastępcą p. Kolischera, sekretarzem p. Merunowicza.

Komisya prawnicza wybrała przewodniczącym p. Czaykowskiego Władysława, zastępcą p. Fruchtmanna, sekretarzem p. Hużę.

Przystępujemy do dalszego porządku dziennego, do sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Liszna powiatu Sanockiego na pobór w r. 1902 — 173% dodatku gminnego do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Wysoki Sejmie!

Jak to już kilkakrotnie Wydział krajowy podał do wiadomości Wysokiego Sejmu w osobnych swych sprawozdaniach, zakupiła gmina Liszna w r. 1893/5 od obszaru dworskiego lasy i łąki a na spłatę ceny kupna zaciągnęła ona dwie pożyczki na łączną sumę 18.800 K., z której za poręką powiatu sanockiego pożyczkę komunalną w Banku krajowym w kwocie 13.200 K., a resztę w Towarzystwie zaliczkowem w Sanoku.

Na pokrycie rat pożyczek powyższych i zwykłego niedoboru budżetowego, nakłada gmina już od r. 1893 wyższe dodatki gminne za stosownem zezwoleniem władz kompetentnych i tak:

w roku 1893 w wysokości 287%

" 1894 " 194%

na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z 26/4 1893 sankcyonowanej Najwyższem postanowieniem z dnia 12. lipca 1893.

W roku 1895 — 92% w roku zaś 1896 i 1897 po 100% za zezwoleniem Wydziału krajowego w porozumieniu z c. k. Namieśtnictwem.

W r. 1898 — 227% na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z 24/1 1898, sankcyonowanej 18/8 1898, w roku 1899 — 171% w myśl uchw. Wys. Sejmu z dnia 29/12 1898, sankcyonowanej 10/5 1899, w r. 1900 — 168% na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z 26/3 1900 sankcyonowanej 12/9 1900 wreszcie w r. 1901 — 197% w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 17/6 1901, sankcyonowanej Najwyższem postanowieniem z 29/12 1901.

Relacją z dnia 21. grudnia 1901 L. 2597 przedłożył Wydział powiatowy w Sanoku budżet tej gminy na rok 1902 wraz z uchwałą Rady gminnej z dnia 19. października 1901, którą postanowiono nałożyć 175% do-

datek do podatków bezpośrednich, na pokrycie niedoboru budżetowego za rok 1902.

Odnosna uchwała Rady gminnej była wyłożoną w gminie Liszna w czasie od 20. października do 3. listopada 1901, a przeciw niej nie wniesiono żadnych protestów. Uchwała rzeczona po sprawdzeniu budżetu przez Sanocki Wydział powiatowy, który dodatki powyższe zniżył do 173% zatwierdzoną została przez Radę powiatową na posiedzeniu z dnia 21. grudnia 1901 r.

Budżet gminy Liszna na rok 1902 wykazuje:

a) w dochodach:

1. Czynsz najmu pastwisk	100 K.	— gr.
2. " z gruntów	10 " — "	
3. Dochód z lasu	300 " — "	
4. Opłaty za użytkowanie stwiska gminnego	200 " — "	

5. Czynsz z dzierżawy polowania	32 " — "	
6. Procent od kapitału złożonego w Wydziale powiatowym	100 " — "	
7. Procent od obligacyj gminnych	16 " 80 "	
8. Nieprzewidziane dochody	20 " — "	
Suma dochodów	778 K. 80 gr.	

b) w wydatkach

a) wydatki zwyczajne

1. płaca naczeln. gminy	50 K.	— gr.
2. " pisarza	58 " — "	
3. " policyantów	60 " — "	
4. Koszta hancelaryjne	16 " — "	
5. Dziennik ustaw krajowych	4 " — "	
6. Koszta kwaterunkowe	6 " — "	
7. Podatek od majątku gminy	339 " — 08	

8. Ekwiwalent	45 " 87 "	
9. Spis popisowych	10 " — "	
10. Oglądaczowi bydła	16 " — "	
11. Na potrzeby szkolne	66 " 08 "	
12. Nieprzewidziane	10 " — "	

β) Spłaty długów:

1. na spłatę pożyczki zaciągniętej w Banku krajowym	1076 " 80 "	
2. Na spłatę pożyczki zaciągniętej w Towarzystwie zaliczkowem w Sanoku	200 " — "	

Suma wydatków 1.958 K 13 g
po potrąceniu dochodu 778 " 80 "
pozostaje niedobór 1.179 K 33 g

na pokrycie którego potrzeba nałożyć 173%
dodatek do podatków bezpośrednich przypisanych w gminie na rok 1901 w kwocie 683 K 09 h. Gdy wykazany niedobór spowodowany jest jak i poprzednich lat, tylko spłatą rat od pożyczek zaciągniętych na pomnożenie majątku zarodowego gminy, przeto Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Gminie Liszna w powiecie sanockim zezwala się na pokrycie potrzeb gminnych pobierać w r. 1902 sto siedemdziesiąt trzy procentowy (173%) dodatek gminny do państwowych podatków bezpośrednich.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek Wydziału krajowego zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca. Wnoszę drugie czytanie tego wniosku bez czytania.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę uchwałę w drugim czytaniu zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca. Wnoszę trzecie czytanie tej uchwały bez czytania.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Z kolei następuje Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Kamionka strumiłowa na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta).

Wysoki Sejmie!

Gmina m. Kamionka strumiłowa pobiera na podstawie dawnych uprawnień opłatę gminną od napojów spirytusowych i piwa, jako dodatek gminny do podatku konsumcyjnego od tychże napojów.

Pobierany dodatek wynosi 20% podatku konsumcyjnego od napojów spirytusowych czyli od jednego litra tych napojów 14 h i 20% podatku konsumcyjnego od piwa czyli 1 K i 16⁸/₁₀ h od hektolitra piwa.

Ponieważ pobór rzeczzonej opłaty jako dodatku do podatku konsumcyjnego sprzeciwia się postanowieniom §. 83 ust. gm. z 3. lipca 1896 dz. u. kr. Nr. 51 przeto Rada gminna w Kamionce strumiłowej postanowiła uchwałami z dnia 18. marca, 6. lipca i 6. grudnia 1901 zaprowadzić w miejsce dotychczasowego 20% dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od wódki i piwa opłaty gminne! od tych napojów na przeciąg lat 10 według następującej taryfy:

1. od jednego hektolitra 100% spirytusu 14 K.
2. od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych 3 h.
3. od jednego hektolitra piwa 1 K 50 h., zatem w wyższej od dotychczas pobieranej wysokości.

Uchwały powyższe zostały w gminie należycie ogłoszone a przeciw nim nie wniesiono żadnego protestu.

Rada powiatowa w Kamionce strumiłowej uchwała z dnia 29. maja 1901 oświadczyła się za uwzględnieniem odnośnej petycji gminy a podobne oświadczenie złożył Wydział powiatowy ponowną uchwałą swoją z dnia 5. lutego 1902.

Dochód, jaki gmina z rzeczzonej opłaty od dawna do swego budżetu wstawiała i wstawia wynosił w 3 ostatnich latach przeciętnie 3.400 K. mimo to jednak musi gmina coroczne niedobory pokrywać osobno znacznymi dodatkami gminnymi do podatków bezpośrednich.

I tak według budżetów gminy wynosiły:

W 1900 r. dochody . . .	23.843 K
wydatki	38.137 „
niedobór	14.284 K
który został pokryty 77% dodatkiem gminnym do podatków bezpośrednich.	
W 1901 r. dochody . . .	22.983 K
wydatki	37.198 „
niedobór	14.215 K
pokryty 85% dodatkiem do podatków bezpośrednich.	

Na rok 1902 prelinowano
dochody 28.260 K
wydatki 40.760 „
niedobór 12.500 K
który ma być pokryty 89% dodatkiem do państwowych podatków bezpośrednich.

Sila podatkowa gminny wy-	
nosiła w r. 1900	18.563 K
w roku 1901	16.723 „
w roku 1902	13.440 „

w przecięciu więc z 3 ostatnich lat wynosi ona 16.230 K., dochód więc z dotychczasowych opłat odpowiada wysokości 21% tejeż siły podatkowej.

C. k. Dyrekcyja galic. funduszu propinacyjnego, zapytana o zdanie oświadczyła w swych odezwach z dnia 14. września 1901 l. 4.581. i z 5. marca 1902 l. 1994, że nie sprzeciwia się przyznaniu gminie prawa poboru rzeczonych opłat w miejsce dotychczasowej 20% opłaty komunalnej od napojów spirytusowych i piwa, zastrzegła tylko, by prawo to przyznać gminie od dnia 1. stycznia 1903, jako terminu nowego okresu dzierżawy prawa propinacji w Kamionce. Zarazem zastrzegła c. k. Dyrekcyja, by gmina w razie przyznania jej prawa poboru opłat wydzierżawiła to prawo tylko za poprzedniem porozumieniem się z c. k. Dyrekcyją względnie z dzierżawcą prawa propinacji.

Temu zastrzeżeniu stało się już zadość, rada gminna bowiem uchwałą z dnia 13. maja 1901 zobowiązała się, że wydzierżawienie spodziewanego prawa bez żądanego porozumienia się nie nastąpi.

Z uwagi, że petycja gminy nie zmierza do przyznania jej nowego uprawnienia, ale ma głównie na celu zastąpienie dotychczasowego tytułu do prawa pobierania opłat zamiast w formie dodatków, na podstawie specjalnej ustawy oraz ze względu na konieczną potrzebę utrzymania gminy przy poborze rzeczonych opłat Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy nadającej gminie ustawowe prawo poboru proszonych opłat, jednakże z terminem tylko do końca roku 1910.

Ustawa

z dnia zezwalająca gminie miasteczka Kamionka strumiłowa na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zarządzam co następuje:

Art. I.

Gminie miasteczka Kamionka strumiłowa zezwala się pobierać od roku 1903 do końca r. 1910 opłaty gminne od poniżej wyszczególnionych napojów w obręb gminy wprowadzanych albo też w niej wyrabianych i w jej obrębie zużywanych według następującej taryfy:

1. od jednego litra stustopniowego alkoholu po 14 h. czyli jednego hektolitra 14 koron;

2. od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, jakoto: araku, rumu, koniaku, esencji ponczowej, likieru, rozolisu i t. p., bez względu na ilość zawartego alkoholu po 3 h., czyli od jednego hektolitra tych napojów po 3 korony;

3. od jednego hektolitra piwa bez względu na gatunek po 1 K. 50 h.

Art. II.

Do uiszczenia opłaty obowiązani są wszyscy ci, którzy napoje wyszczególnione w Art. I. dla konsumpcji miejscowej wyrabiają lub sprowadzają, czy to na sprzedaż, czy na własny użytek.

Art. III.

Okręgiem poborowym jest gmina administracyjna miasteczka Kamionka strumiłowa.

Art. IV.

Te opłaty ciążyą tylko na konsumpcji w obrębie gminy administracyjnej, nie można nimi obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

Art. V.

W wypadkach, w których wódka wolną jest od podatku konsumcyjnego w myśl Rozporządzenia Cesarskiego z 17. lipca 1890 dz. p. p. Nr. 120. Część II., wolną jest ona także od opłaty gminnej w art. I. wyszczególnionej.

Art. VI.

Blizsze postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Rząd z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Czy żąda kto głosu?

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński. Wnoszę przyjęcie całej ustawy en bloc.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje ustawę en bloc zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa przyjęta.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński. Wnoszę o przyśpieszenie do trzeciego czytania bez czytania.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Z kolei następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze dwóch posłów na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Nowosądeckiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Wysoki Sejmie!

Dnia 17. września 1901 r. odbył się w Nowym Sączu wybór dwóch posłów na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Nowosądeckiego.

Według urzędowego wykazu było uprawnionych do głosowania przy tym wyborze 118, głosowało zaś bądź osobiście, bądź przez pełnomocników 93 wyborców.

Pomiędzy oddanymi głosami są niektóre nieważne, a mianowicie:

1. Głos oddany imieniem Anny Ceykowej (poz. 6. wyk. głos.) przez pełnomocnika Franciszka Michlena, na Dra Tadeusza Pilata i Adama hr. Skrzyńskiego, albowiem głosujący jako współwłaściciel Rozembarku, nie będąc samoistnym wyborcą w tej kuryi, nie mógł być pełnomocnikiem.

2. Głos oddany imieniem Tekli Fleischenberg i współwłaścicieli Grybowa przez pełnomocnika Bolesława Wittiga (poz. 23. wyk. głos.) na dra Tadeusza Pilata i dra Antoniego Marsa, z powodu jak wyżej.

3. Głos oddany imieniem Zygmunta Freya przez pełnomocnika Zygmunta Marsa (poz. 25. wyk. głos) na dra Tadeusza Pilata i dra Antoniego Marsa, z powodu jak wyżej, a nadto z powodu, że głosował już raz jako pełnomocnik współwłaścicieli Starej wsi.

4. Głos oddany imieniem Stefani Koziorowskiej przez pełnomocnika Henryka Krasńskiego, (poz. 47 wyk. głos.) na dra Tadeusza Pilata i dra Antoniego Marsa z powodu ad 1. wymienionego.

5. Głos oddany imieniem masy spadkowej Juliusza Krzyszkowskiego przez pełnomocnika Wincentego Myszkowskiego (poz. 54. wyk. głos.) na dra Tadeusza Pilata i Adama hr. Skrzyńskiego, albowiem w aktach brak dowodu na to, iż podpisana na pełnomocnictwie Marya Krzyszkowska ma prawo reprezentować pomienioną masę.

6. Głos oddany imieniem Jedwigi i Józefy Ligęza przez pełnomocnika Wincentego Potockiego (poz. 57 wyk. głos.) na dra Tadeusza Pilata i dra Antoniego Marsa, z powodu ad 1. wymienionego.

7. Głos oddany imieniem Macieja i Heleny Międzyńskich przez pełnomocnika Alfreda Kalisza (poz. 65. wyk. głos.) na dra Antoniego Marsa, z powodu ad 1. wymienionego.

8. Głos oddany imieniem masy spadkowej Włodzimierza Olszewskiego przez pełnomocnika Władysława Waltera (poz. 73. wyk. głos.) na dra Tadeusza Pilata i dra Antoniego Marsa, z powodu ad 1. wymienionego.

9. Głos oddany imieniem Wenantego Piaseckiego przez pełnomocnika Michała Adęra (poz. 75. wyk. głos.) na Adama hr. Skrzyńskiego i dra Antoniego Marsa, z powodu pod 1. wymienionego.

10. Głos oddany imieniem Władysława Płockiego przez pełnomocnika Leopolda Schimmera na dra Tadeusza Pilata i Adama hr. Skrzyńskiego, z powodu pod 1. wymienionego.

11. Głos oddany imieniem Ludwika Rogayskiej przez pełnomocnika Władysława Kłobukowskiego (poz. 85. wyk. głos) na dra Tadeusza Pilata i Adama hr. Skrzyńskiego, albowiem głosujący nie będąc wyborcą w tej kuryi, także pełnomocnikiem być nie mógł.

12. Głos oddany imieniem Henryka Schwarza przez pełnomocnika Franciszka Korpaczńskiego (poz. 89. wyk. głos) na dra Tadeusza Pilata i dra Antoniego Marsa, z powodu jak wyżej pod 11. podanego.

13. Głos oddany imieniem Henryki Żuk Skarszewskiej przez pełnomocnika Alojzego Słowikowskiego (poz. 92. wyk. głos.) na dra Tadeusza Pilata i Adama hr. Skrzyńskiego, z powodu jak wyżej pod 11. podanego.

14. Głos oddany imieniem Edwarda hr. Stadnickiego przez pełnomocnika Stefana Romera (poz. 94. wyk. głos.) na dra Tadeusza Pilata i Adama hr. Skrzyńskiego przez Stefana Romera, z powodu ad 1. wymienionego.

15. Głos oddany imieniem Dawida Zin-sa przez pełnomocnika Rudolfa Wiltiga (poz. 116. wyk. głos.) na dra Tadeusza Pilata i Adama hr. Skrzyńskiego, z powodu ad 11 wymienionego.

16. Głos oddany imieniem Józefa Żuk Skarszewskiego przez pełnomocnika Gustawa Romera (poz. 117 wyk. głos.) na dra Tadeusza Pilata i Adama hr. Skrzyńskiego, z powodu ad 1. wymienionego.

17. Głos oddany imieniem Franciszka Cudek i innych współuprawnionych przez pełnomocnika Salomona Reicha, z powodu ad 1. wymienionego.

18. Głos oddany imieniem Aleksandry Wnorowskiej i innych współuprawnionych przez pełnomocnika Bogdana Stahlbergera (poz. 108. wyk. głos) na dra Tadeusza Pilata i dra Antoniego Marsa, albowiem do współuprawnionych należy także masa spadkowa Alojzy Neuhauserowej, a w aktach brak dowodu na to, ażeby podpisane na pełnomocnictwie osoby miały prawo zastępować pomienioną masę.

19. Głos oddany imieniem masy spadkowej Mikołaja Szewczyka przez pełnomocnika Tadeusza Piękosia poz. 96 wyk. głos. na Dr. Tadeusza Pilata i Dr. Antoniego Marsa, albowiem w aktach brak dowodu czyli podpisany na pełnomocnictwie Mikołaj Szewczyk miał prawo reprezentować pomienioną masę.

Po odrzuceniu tych 19 nieważnych głosów pozostaje ważnych głosów 74.

absolutna większość wynosi 38.

Z tych otrzymali:

Dr. Tadeusz Pilat 68 głosów

Dr. Antoni Mars 44 głosy

Adam hr. Skrzyński 33 głosów.

Wybrani zatem zostali pp. Dr. Tadeusz Pilat i Dr. Antoni Mars.

Gdy zresztą akta wyborcze świadczą iż akcja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy wybór pp. Dr. Tadeusza Pilata i Dr. Antoniego Marsa na posłów z kuryi większych posiadłości byłego obwodu Nowosądeckiego uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto uznaje ten wybór za ważny, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór jest uznany jako ważny.

Z kolei następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miast Sanok-Krosno.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta).

Wysoki Sejmie!

Dnia 11. września 1901 odbył się w Sanoku i Krośnie wybór jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miast Sanok-Krosno. Według urzędowego wykazu było uprawnionych do głosowania w tym okręgu tak z tytułu osobistej kwalifikacji jakoteż z tytułu opłacanych podatków 1343 wyborców. Głosowało 1239 wyborców, zatem absolutna większość wynosi 620.

Z tych otrzymali: Kazimierz Lipiński 671 głosów, Dr. Jan Kanty Jugendfein 566 głosów, rozstrzelonych głosów 2.

Wybrany zatem został p. Kazimierz Lipiński.

Gdy akta wyborcze świadczą, że akcja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Kazimierza Lipińskiego na posła z kuryi miast: Sanok-Krosno, uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Rozprawa zamknięta.

Kto uznaje ten wybór za ważny, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest uznany za ważny.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miast Brzeżany-Złoczów.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta).

Wysoki Sejmie!

Dnia 11. września 1901 odbył się w Brzeżanach i Złoczowie wybór jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miast Brzeżany-Złoczów.

Według urzędowego wykazu było uprawnionych do głosowania w tym okręgu tak z tytułu osobistej kwalifikacji jakoteż z tytułu opłacanych podatków 1906 wyborców. Głosowało 721 wyborców, zatem absolutna większość wynosi 361.

Wszystkie 721 głosów padły na Dra Stanisława Schätzla, wybrany zatem został posłem.

Przeciw temu wyborowi wniósł niejaki Julian Bekesz z Brzeżan protest z zarzutem, iż Dr. Stanisław Schätzl z powodu wytoczonego mu śledztwa o zbrodnię oszustwa, nie posiadał prawa wyborczego, a zatem posłem wybranym być nie mógł. Z przeprowadzonego dochodzenia okazało się jednak, że zarzut ten jest zupełnie bezpodstawny.

Gdy akta wyborcze świadczą, że akcja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Dra Stanisława Schätzla na posła z kuryi miast Brzeżany-Złoczów, uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto uznaje ten wybór jako ważny, zechce rękę podnieść (Większość). Jest uznany jako ważny.

Z kolei następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu Kolbuszowskiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta).

Wysoki Sejmie!

Dnia 5. września 1901 odbył się w Kolbuszowej wybór posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu kolbuszowskiego.

Według urzędowego wykazu było w tym okręgu wyborczym uprawnionych do głosowania 148, głosowało zaś 133 wyborców.

Pomiędzy oddanymi głosami są niektóre nieważne, a mianowicie:

Z powodu, że na liście prawyborców jednoznacznej gminy znajdowały się dwie lub trzy osoby tego samego imienia i nazwiska, a wybór jednej z nich na wyborcę nastąpił bez żadnego bliższego oznaczenia: głos Stanisława Libery z Cmolasa za Januszem hr. Tyszkiewiczem (poz. 8 wyk. głos.), głos Franciszka Mazana, z Kupna, za Januszem hr. Tyszkiewiczem (poz. 49 wyk. głos.), głos Michała Motyla z Nienadówki za Januszem hr. Tyszkiewiczem (poz. 68 wyk. głos.), głos Jana Trojneckiego z Ostrów tuszowskich za Januszem hr. Tyszkiewiczem (poz. 78 wyk. głos.), głos Jana Pasa z Przedborza za Januszem hr. Tyszkiewiczem (poz. 85 wyk. głos.), głos Wojciecha Kusego z Raniżowa za Januszem hr. Tyszkiewiczem (poz. 91. wyk. głos.), głos Jakóba Kleisa z Ranischau za Januszem hr. Tyszkiewiczem (poz. 93. wyk. głos.) i głos Jana Chrzastka z Raniżewskiej woli za Antonim Paduchem (poz. 96. wyk. głos.).

Pozostaje zatem ważnych głosów 125; absolutna większość 63, a z tych otrzymał: Janusz hr. Tyszkiewicz 69, Antoni Paduch 50, Celestyn Męciński 5, Jan Rogalny 1.

Wybrany zatem został Janusz hr. Tyszkiewicz.

Gdy zresztą akta świadczą, że akcja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór P. Janusza hr. Tyszkiewicza na posła z kuryi gmin wiejskich powiatu kolbuszowskiego uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta, Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto uznaje ten wybór jako ważny zechce rękę podnieść. (Większość). Jest uznany jako ważny.

Z kolei następuje: Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu brzeżańskiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta).

Wysoki Sejmie!

Dnia 5. września 1901 odbył się w Brzeżanach wybór posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu brzeżańskiego. Według urzędowego wykazu było w tym okręgu wyborczym uprawnionych do głosowania 157, Głosowało zaś 139 wyborców.

Pomiędzy oddanymi głosami są niektóre nieważne, a mianowicie: Z powodu, że głosujący nie znajduje się wcale na liście opodatkowanych gminy, z której go wyborcą obrano: głos Wincentego Chwatka z gminy Helenków za Kazimierzem Traczewskim (poz. 25 wyk. głos.).

Z powodu, że głosujący, który należy do ostatniej trzeciej części opodatkowanych w swej gminie, nie będąc sam prawyborcą, nie mógł być ważnie wybrany prawyborcą i głos Józefa Klemponza z Mieczyszczoza za Tymofijem Staruchem (poz. 85 wyk. głos.).

Z powodu, że na liście prawyborców jednoznacznej gminy znajdowali się dwie lub więcej osób tego samego imienia i nazwiska, a wybór jednej z nich na wyborcę nastąpił bez żadnego bliższego oznaczenia, głos Hryńka Koliuta z Urmania za Tymofijem Staruchem (poz. 145 wyk. głos.).

Pozostaje zatem ważnych głosów 136, absolutna większość 69, a z tych otrzymał: Kazimierz Traczewski 95, Tymofiusz Staruch 41. Wybrany zatem został Kazimierz Traczewski.

Gdy zresztą akta świadczą, że akcja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Kazimierza Traczewskiego na posła z kuryi gmin wiejskich powiatu brzeżańskiego uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto uznaje ten wybór jako ważny, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest uznany za ważny.

Z kolei następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kurii gmin wiejskich powiatu limanowskiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (czyta):

Wysoki Sejmie!

Dnia 5. września 1901 odbył się w Limanowie wybór posła na Sejm krajowy z kurii gmin wiejskich powiatu limanowskiego.

Według urzędowego wykazu było w tym okręgu wyborczym uprawnionych do głosowania 169.

Głosowało zaś 155 wyborców (a nie jak mylnie komisja wyborcza podała 154 wyborców).

Pomiędzy oddanymi głosami są niektóre nieważne, a mianowicie:

Z powodu, że głosujący, który należy do ostatniej trzeciej części opodatkowanych w swej gminie, nie będąc sam prawyborcą, nie mógł być ważnie obrany wyborcą:

1. głos Aleksandra Zdzieńskiego z Sierkierzyny za Antonim hr. Wodzickim (poz. 123 wyk. głos.).

2. głos Ludwika Mrozowskiego z Skrzydlnej za Antonim hr. Wodzickim (poz. 125 wyk. głos.).

Z powodu, że na liście prawyborców z odnośnej gminy znajdowało się dwie lub więcej osób tego samego imienia i nazwiska, a wybór jednej z nich na wyborcę nastąpił bez żadnego bliższego oznaczenia:

3. głos Jakóba Talara z Jadamówki za Janem Marszałkiewiczem (poz. 9 wyk. głos.).

4. głos Jana Mikołajczyka z Kamienicy za Antonim hr. Wodzickim (poz. 22 wyk. głos.).

5. głos Józefa Płoskonki z Kasinki małej za Antonim hr. Wodzickim (poz. 3 wyk. głos.).

6. głos Jana Śliwy z Krasnego Lasocie za Janem Marszałkiewiczem (poz. 43 wyk. głos.).

7. głos Marcina Matrasa z Laskowej za Antonim hr. Wodzickim (poz. 47 wyk. głos.).

8. głos Wojciecha Jajeńnicy z Laskowej za Antonim hr. Wodzickim (poz. 45 wyk. głos.).

9. głos Jana Wilczka z Pasierbic za Antonim hr. Wodzickim (poz. 14 wyk. głos.).

10. głos Józefa Ciuły z Piszczowej za Janem Marszałkiewiczem (poz. 95 wyk. głos.).

11. głos Jana Górszczyka z Piszczowej za Janem Marszałkiewiczem (poz. 97 wyk. głos.).

12. głos Józefa Rakoczego z Pólrzeczek za Janem Marszałkiewiczem (poz. 101 wyk. głos.).

13. głos Michała Horążuka z Raby niższej za Antonim hr. Wodzickim (poz. 111 wyk. głos.).

14. głos Wincentego Orzeła z Strzeszyc za Janem Marszałkiewiczem (poz. 143 wyk. głos.).

15. głos Wojciecha Mazura z Szyku za Janem Marszałkiewiczem (poz. 150 wyk. głos.).

16. głos Jana Dudeka z Zmiącej za Janem Marszałkiewiczem (poz. 168 wyk. głos.).

17. głos Jana Garnarczycza z Zalesia za Janem Marszałkiewiczem (poz. 161 wyk. głos.).

Z powodu wadliwego przeprowadzenia wyboru na wyborcę:

18. głos ks. Józefa Brzyskiego z Kamienicy za Janem Marszałkiewiczem (poz. 19 wyk. głos.). głosujący otrzymał bowiem przy wyborze wyborców na 19 głosujących tylko 10 głosów, a na liście wyborców wypuszczono trzech uprawnionych, którzy głosami swymi zmienić mogli ostateczny rezultat wyboru.

19. głos Sebastjana Cieża z Kasinki małej za Janem Marszałkiewiczem (poz. 30 wyk. głos.), wyborca ten otrzymał bowiem 8 głosów na 15 głosujących, a na liście wyborców nie umieszczono 11 uprawnionych do głosowania.

20. głos Michała Szczypki z Kasinki małej za Janem Marszałkiewiczem (poz. 32 wyk. głos.) wyborca ten otrzymał bowiem 13 głosów na 15 głosujących, a na liście wyborców nieumieszczono 11 uprawnionych do głosowania.

21. głos ks. Józefa Piechowicza z Męciny za Janem Marszałkiewiczem (poz. 68 wyk. głos.), albowiem głosujący wskutek otrzymania równej ilości głosów z innym kandydatem, dopiero losem ogłoszony został wyborcą, a jednego uprawnionego do wyboru nie zamieszczono na liście wyborców.

Z powodu braku legitymacji prawnej: 22. głos wiralny oddany pod poz. 72 wykazu głosowania przez pełnomocnika Wincentego Szota za Antonim hr. Wodzickim, albowiem pełnomocnikiem mógł być tylko jeden z współwłaścicieli własności tabularnej do wyboru uprawniającej.

23. głos wiralny oddany pod poz. 74 wyk. głos. przez pełnomocnika Franciszka Podgórskiego w zastępstwie Maryana Niewiadomskiego za Antonim hr. Wodzickim, albowiem w kurii gmin wiejskich, każdy wyborca wykonywać winien swe prawo wyborcze oso-

biście Wyjątek pod tym względem dopuszczalny jest przy kilku współwłaścicielach posiadłości tabularnej, lub jeśli właścicielami są małoletni lub niewiasty.

Z powodu, że na przedłożonem pełnomocnictwie nie wszyscy współwłaściciele są podpisani:

24. głos wirylny oddany pod poz. 36 wykazu głosowania przez Walerego Zubrzyckiego za Antonim hr. Wodzickim.

25. głos wirylny oddany pod poz. 120 wyk. głos. przez dra Edmunda Wojtowicza za Antonim hr. Wodzickim.

Pozostaje zatem ważnych głosów 130 absolutna większość wynosi 66, a z tych otrzymali:

Antoni hr. Wodzicki 67 głosów

Jan Marszałkowicz 58 "

Maciej Lalus 4 głosy

Jan Pcich 1 głos.

Wybrany zatem został Antoni hr. Wodzicki.

Przeciw temu wyborowi wniesiony został protest w którym podniesiono jeden zasadniczy zarzut, iż komisya przyjęła kilka głosów oddanych przez pełnomocników, chociaż w kuryi gmin wiejskich pełnomocnictwa nie są dopuszczalne.

Przedewszystkiem musi Wydział krajowy zauważyć, iż zarzut ten odnosi się tylko do głosów wirylnych, gdyż wszyscy inni wyborcy wykonali swe prawo wyborcze osobiście.

Co się tyczy wirylistów, to protestujący są widocznie w błędzie, przypuszczając, że w kuryi gmin wiejskich głosowanie przez pełnomocników nie jest dozwolone. W myśl ordynacyi wyborczej może to mieć miejsce w wypadkach, gdy jest kilku współwłaścicieli posiadłości tabularnej, a wówczas jeden z nich wykonać może prawo wyboru tylko na podstawie pełnomocnictwa otrzymanego od innych współwłaścicieli.

Ża niewiasty własnowolne wykonywać mogą prawo wyborcze ustanowieni przez nie pełnomocnicy. Również prawo wyborcze przysługuje także takim posiadaczom dóbr ta' ularnych, głosującym w kuryi gmin wiejskich, którzy nie używają własnowolności, a prawo to wykonują ich prawni zastępcy, lub mianowani przez tychże pełnomocnicy.

Wydział krajowy unieważnił cztery głosy wirylne, oddane na podstawie nielegalnych pełnomocnictw, — natomiast zarzut podniesiony w proteście, jakoby kobiety nie miały prawa wyborczego w kuryi gmin wiejskich, jak to już wyżej wykazano jest zupełnie bezpodstawny.

Głosy oddane imieniem Heleny Sławińskiej właścicielki dóbr w Kasince małej przez pełnomocnika Wincentego Jankowskiego, oraz imieniem Estery Horn z Siekierczyna przez

pełnomocnika Marcina Gancarza, nie mogą być kwestyonowane, gdyż oddane zostały na podstawie legalnych pełnomocnictw przy ściśle zastosowaniu się do postanowienia art. II, ustawy z dnia 20. września 1866 Dz. u. kr. Nr. 24.

Gdy zresztą akta świadczą, iż akcyja wyborcza odbywała się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór Pana Antoniego hr. Wodzickiego na posła z kuryi gmin wiejskich powiatu limanowskiego uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto uznaje ten wybór jako ważny, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest uznany jako ważny.

Z kolei następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu liskiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Wysoki Sejmie!

Dnia 5 września 1901 odbył się w Lisku wybór posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu liskiego.

Według urzędowego wykazu było w tym okręgu wyborczym uprawnionych do głosowania 237.

Głosowało zaś 204 wyborców.

Pomiędzy oddanymi głosami są niektóre nieważne, a mianowicie:

Z powodu, że głosujący nie znajduje się wcale na liście opodatkowanych gminy, z której go wyborcą obrano:

głos Antoszka Kopyrka syna Oleksy z Bystrego za Antonim Staruchem (poz. 26 wyk. głos).

Z powodu, że głosujący, który należy do ostatniej trzeciej części opodatkowanych w swej gminie, nie będąc sam prawyborcą, nie mógł być ważnie obrany wyborcą:

głos Salomona Guttermanna z Habkowiec za Ludwikiem Ramuttem (poz. 47 wyk. głos):

głos Józefa Mazurkiewicza z Mchawy za Antonim Staruchem (poz. 100 wyk. głos):

głos Maksa Künsberga ze Stuposian za Ludwikiem Ramuttem (poz. 173 wyk. głos):
głos Fedka Cybaka z Weremienia za Antonim Staruchem (poz. 203 wyk. głos):

głos Prokopa Wójcika z Woli postołowej za Antonim Staruchem (poz. 209 wyk. głos).

Z powodu, że na liście prawyborców odnośnej gminy znajdowało się dwie lub trzy osoby tego samego imienia i nazwiska, a wybór jednej z nich na wyborcę nastąpił bez żadnego bliższego oznaczenia:

głos Iwana Krajnika z Olchowej za Antonim Staruchem (poz. 107 wyk. głos);

głos Wasyla Homzy z Polanek za Antonim Staruchem (poz. 118 wyk. głos);

głos Iwana Ryfuna ze Żernicy wyżnej za Antonim Staruchem (poz. 231 wyk. głos).

Z powodu braku podstawy prawnej i w ogóle bliższego określenia osoby głosującej, głos wirylny oddany w imieniu masy spadkowej Fryderyki Wierzbickiej za Ludwikiem Ramuttem pod poz. 132 wykazu głosowania.

Pozostaje zatem ważnych głosów 194.

Absolutna większość 98, a z tych otrzymał Antoni Staruch 100, Ludwik Ramutt 94.

Wybrany zatem został Antoni Staruch.

Gdy zresztą akta świadczą, iż akcja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór Pana Antoniego Starucha, na posła z kurji gmin wiejskich powiatu liskiego uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto uznaje ten wybór jako ważny zechce rękę podnieść. (Większość) uznany jako ważny.

Z kolei następuje: Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kurji gmin wiejskich powiatu rudeckiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Wysoki Sejmie!

Dnia 5 września 1901 roku odbył się w Rudkach wybór posła na Sejm krajowy z kurji gmin wiejskich powiatu rudeckiego.

Według urzędowego wykazu było w tym okręgu wyborczym uprawnionych do głosowania 141.

Głosowało zaś 132 wyborców.

Pomiedzy oddanymi głosami są niektóre nieważne a mianowicie:

Z powodu, że głosujący nie znajduje się wcale na liście opodatkowanych gminy, z której go wyborcą obrano: głos Iwana Nyrki Fewruchy z Beńkowej Wiśni za Andrzejem Pawliszem (poz. 4 wyk. głos), głos Fedka Michalewicz Wasyla z Burcze za Andrzejem Pawliszem (poz. 9. wyk. głos), głos Michała Kołtuna Tymka z Jakimczyc

za Andrzejem Pawliszem (poz. 38 wyk. głos), głos Iwana Horisznego Oleksy z Uherek Wieniawskich za Andrzejem Pawliszem (poz. 124 wyk. głos).

Z powodu, że na liście prawyborców odnośnej gminy znajdowały się dwie osoby tego samego imienia i nazwiska, a wybór jednej z nich na wyborcę nastąpił bez żadnego bliższego oznaczenia: głos Marcina Paszkiewiczza z Brzeziec za Stanisławem Balem (poz. 6 wyk. głos), głos Pawła Srebnika z Milczyc za Stanisławem Balem (poz. 78 wyk. głos).

Z powodu braku pełnomocnictwa do oddania głosu, głos wirylny oddany w imieniu Jakóba, Katarzyny, Jana Edwarda, Matyldy, Elżbiety i Karoliny Keiperów pod poz. 132 wyk. głos. przez Edwarda Keipera za Stanisławem Balem.

Zaznaczyć należy, że komisya wyborcza uznała pełnomocnictwo Edwarda Keipera za ważne większością głosów, brak jednak w aktach wyborczych oryginalnego pełnomocnictwa.

Pozostaje zatem ważnych głosów 125 absolutna większość 63, a z tych otrzymał: Stanisław Bal 69, Andrzej Pawlisz 55, Pawlikowski 1.

Wybrany zatem został Stanisław Bal.

Gdy zresztą akta świadczą, iż akcja wyborcza odbywała się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór Pana St. Bala na posła z kurji gmin wiejskich powiatu rudeckiego, uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Korol. Proszu o hołos.

Marszałek. głos ma p. Korol.

P. Korol. Wysokij Sojme!

Ne zabieraju nyni hołosu w toj ciły, szczobym chotiw osporjuwaty ważnis seho wyboru, ani takož w ciły, szczobym chotiw westy polemiku z wywodamy pocztenc'ho referenta Wydiłu krajewoho. Protyw wyborowy tomu, jak i wsim slidujuszczym w boram perewedenym w wschodnij Hałyczyni, kotrych weryfikacya stoit na' dnewnim porjaku, ne wneseno protestu, a jak Wydił k ajewyj w sprawozdaniu zaznacza, akta wyborczy sut w porjadku. Wiru w to szczo akta wyborczy sut w porjadku i szczo Wydił krajewyj ne majuczy protestu a zatim substratu do whłanenia błyższe w tuju sprawu, ne mih takož wdawaty sia w to, czy pry tim wybori i wsich slidujuszczych zajszy taki neformalnosty kotriby piddawaly w sumniw i dotycznyj wybir uznaty naležyt za ważnyjczy ni.

Jesły odnak mymo toho zabiraju hołos, to łysze w toj ciły, szczoby z odnoj storony

zaznaczyły stanowyszcze ruskoho klubu przy tym wybori i wsich ślidujuszczich, a z druhoy storony, szcoby takoz usprawedliwyły toje, szczo wyborci dotycznoho powitu ne wnesły protestu protywn tym wyborom, kotri ne były perewedenyji tak legalno jak to przedstawiajūt akty wyborczy i jak na ich pidstawy musi w z koniecznosti przedstawyły Wydył krajewyj. Nasze stanowyszcze w tii sprawie jest toho roda, szczo my przy weryfikacyi tych wyboriw hołosowaty ne budemo, dla toho, szczo tii wsi wybory, kotri nyny stojat na porjādku dnewnim, uważajemo jako neważni, a neważni ne dla toho, szczo ony formalno jako neważni sia przedstawiajūt, ale szczo przy tych wyborach jak to zahalno znajemo, dijały sia duże czysłennyji nadużytya, kotri absolutno ne pozwalajūt nam, jako zastupnykom ruskoho naroda, pryczyniaty sia do uznania ważnosti wyboru posłiw, kotrych ne chotily maty swojiny posłamy ruskiji wyborci i narid ruskij.

Protest ne wnesenyj. Ta może spytaje chto z Was Panowe, czomu ruskiji wyborci, czujucy sia pokrywđenymy w swojich prawach ne wystupyły z protestom i ne wykazały Sojmowy nelegalnosti, jaki sia tam dijały, ta czomu ne domahajūt sia uneważnienia odnoho abo druhoho wyboru i rozpysania ponownych wyboriw. Riez to duże jasna i prosta: bo ruskij narid, nauczenyj doświdom dowholitnym (bo wid czasu ery konstytucyjnoy) — znaje, szczo wsi protesty koły nebud' do Sojmu toho wneseni, były wsehda bezuspiszni i toj, chto raz zistaw prohołoszenyj posłom — zasidaw wsehda w tym Sojmi czeres ciu kadencju, a jesły sia zblyżała chwyla, koły treba było skazaty ważkie słowo, szczo wybir jest neważnyj, tohdy toj ne wybranyj ale imenowanyj posoł musi w mandat składaty i tohda rozpysuowano nowi wybory. Mynuwszoy kadencji buw toho neosporenij dokaz, szczo ne wybranyj ale imenowanyj samowolu starosty powitu żydacziwskoho posoł sydiw tu czerez 5 lit i neprawno zastupowaw powit i tohdy to uważałyście Panowe za potribne na posłidnoj sesji na szestyj rik kazaty jemu zložyty mandat, szcoby daty możniśt powitowy wybraty swoho prawdywoho zastupnyka, kotroho tu win maty chotiw i tohdy doperwa, w 6 roci, wyszow posłom toj, kotryj powynen buw tu czerez 6 lit zasidaty. Nauczeni takim doświdom sumnym ne dywno szczo ruskij narid stratyw uže wiru w jaku nebud' sprawedliwist u bilszosty sojmowoj i ne dywo pro toje, szczo uważaje za odwitnijsze ne wystupaty z protestamy, kotri do ciu ne wedut. Dlatoho i my, ruski posły złuczeniji w ruskim klubie, ne możemy nyny zapuskaty sia w podrobyci koždoho poodynkocho wyboru, dlatoho szczo taka była wola

wyborciw, kotri ne chotily tu pidnosyły toho, szczo dijało sia tam przy wybori, ne chotily wyprowadzuwały toho, czoho świdkami były w toj deń wyborczyj jak i w czasi ciu akcyj wyborczoy.

Ja nyny tilko zabyraju hołos, szcoby imenem ruskoho klubu pidnesty protest protywn tych wsich nadużytych, jaki dijały sia przy posłidnych wyborach sojmowych. Wid toho ne były wilnyji i tii wybory, kotri stojat na porjādku dnewnim, ne buw wilnyj i powit rudeckij a w hołownoy linji tołmackij, de panuje toj starosta graf Diduszckij, kotryj dawno wże powynen buty usunenyj z toho stanowyszcza.

I przy tym wybori ne było protestu i tam akta wyborczy wykazujūt porjādok i tam posoł teperisznij otrymaw znacznu a znacznu bilszist. Ne choczū wystupaty protywn lycznosti poodynokich posłiw z tych powitiw, ne choczū krytykowaty ich postupowania przy tych wyborach, ne choczū pidsuwały im hadok szczo ony sami brały jaku nebud' uczasty w toj akcji wyborczoy; — protywno, stoju na stanowyszczu, szczo tii, kotri zistaly wybrani posłamy, były tilko orudjem w rukach tych, kotriby powynni stojaty na storożi zakona, były orudjem w rukach starostiw, kotri może neraz i protywn ich woły posłamy ich wybyrały, w wydu czoho czipaty ludej, kotry niczym ne prowynylis, chyba tym, szczo były orudjem w rukach tych, kotri ciu włast kraju w rukach swoich derżat — bułoby ne na miscy.

Kińczu otże moje korotkie promowienie zjawieniem, szczo my przy weryfikacyi sich wyboriw uczasty braty ne budemo

(Brawa i oklaski ze strony posłów ruskich).

JE. Namiestnik hr. Piniński. Kilka słów winienem odpowiedzieć na zarzuty, które podniósł p. Korol przed chwilą. O ile się one odnoszą do większości Izby, nie mają rzeczą na nie odpowiadać. W słowach jednak jego były zarzuty wprost skierowane przeciw Rządowi i organom rządowym z powodu przeprowadzenia wyborów. Mówiliśmy o tych rzeczach nieraz i będziemy jeszcze mówili przy wyborach, których weryfikacya będzie na porządku dziennym.

Przy wyborach, przy których sami wyborcy nie podnoszą zarzutów, dziwną się zdaje rzeczą, że się podnoszą zarzuty ze strony posłów. Sądzę, że było rzeczą samych wyborców upomnieć się o swoje prawa.

Co do kwestyj podnoszonych przez p. Korola mogę tylko skonstatować, że wybrani w powiecie rudeckim i tłumackim posłowie cieszą się wielką i zasłużoną sympatyą wśród ludu i temu niezaprzeczyć i p. Korol.

Była nadto mowa że się rozstrzygnięcie co do zarzutów przewleka bez końca tak, że posłowie może nieprawnie wybrani, długo zasiadają w Izbie. Otóż zapewniam, że dążę do tego, aby zbadać te sprawy jak najprędzej; wszystkie wybory, co do których wniesiono protesty, starałem się zbadać w ten sposób, że posyłałem na miejsce z pewnością bezstronnie umiających sądzić wyższych urzędników. Ci wszyscy radcy namiestnictwa przesłuchiwali wszystkich, na których świadectwa się powoływano a szczególnie tych, na których się powoływali wnoszący protesty. Dotyczące sprawozdania odesłano już do Wydziału kraj. i będą one do dyspozycji Izby. Więc zwlekania jakiegokolwiek nie będzie a jeżeli przeciw temu lub owemu mandatowi są podnoszone zarzuty, tak że kwestya ważności lub nieważności będzie wątpliwą, to z pewnością na rozstrzygnięcie długo czekać się nie będzie.

Co do ogólnych zarzutów proszę, aby ich nie generalizować i mówić: wszyscy starostowie zawinili, i wszędzie są nadużycia. Jeżeli tak powiemy, to mogę Panów zapewnić że z równą słusnością można powiedzieć, że i z drugiej strony wszędzie dzieją się nadużycia. Ja tego nie chcę twierdzić, ale tak samo proszę nie uogólniać zarzutów, a jeżeli się zrobi specjalne zarzuty, na faktach oparte, to z pewnością będą one dokładnie zbadane. (Brawa).

P. Stapiński. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Stapiński.

P Stapiński. Nie do samego wyboru, ale do przemówienia p. namiestnika zwrócić się muszę. Przeczę stanowczo, aby badania komisarzy namiestnictwa na miejsce wysyłanych odbywały się obiektywnie i dążyły do wykrycia prawdy. Natomiast twierdzę, że komisarze, którzy jeździli badać te nadużycia, używali wszystkich środków jak n. p. podszywanie tłómaczenia, w jakiby sposób indagowany mógł się od świadectwa usunąć. Wiadome mi to nie tylko z tych wyborów, ale mam szerokie doświadczenie na własnej osobie i w własnym okręgu. Jeżeli p. namiestnik jest przekonany, że ci komisarze obiektywnie postępowali, to proszę, aby był łaskaw w interesie rządu przyjąć do wiadomości, że tak nie jest. Oni to przyjechawszy na miejsce starali się przede wszystkim wyperswadować wyborcom wszystkie inkryminacje w ten sposób, że zawoławszy ich do siebie, jak n. p. p. Piwocki, witali takimi przemówieniami: Widzicie, po co wam tu dzień tracić! A wiecie komu to zawdzięczacie? Oto poseł ten a ten wniośł interpelację o nadużycia. Oto widzicie, tak się wam ci przyjaciele ludu przysługują.

To jest na porządku dziennym, to chyba nie jest sposób dociekania prawdy.

Następnie co do nadużyć samych, sły-
szałem co powiedział p. namiestnik, że nie-
tylko po tej rządzącej stronie, ale i po tam-
tej, t. j. naszej są one. Na to proszę przyjąć
do wiadomości, że my istotnie podrzynać nie
damy się tak bez protestu i obrony, i bądź-
cie przekonani, że skoro wy macie do dyspo-
zycji c. k. starostwa, c. k. rząd, c. k. żan-
darmeryę, a nawet c. k. armii używacie, aby
nas terroryzować, to my także wszelkich sił
dolożymy przeciw tym waszym siłom!

Ks. Bohaczewski. Proszu o hołos.

Marszałek. Głos ma p. Bohaczewski.

P. ks. Bohaczewski. Ja ne chotiw
hołosu zaberaty, ale wyzwały mene do toho
słowa p. namistnyka. Hołowa naszoho klubu
p. Korol howorvw o wyborach w wschidnij
Hałyczyni, kotri nyni pryjduť na porjadok
dnewnyj. Jesły sia ne mylu, wsiuda buła
tam postawłena kandydatura polskoho komi-
tetu centralnoho. Moi Panowe! Ja jeśm po-
słom z powitu Dołyńskoho (Głos: To czego
ksiądz chce?), hde jak widomo, komitet cen-
tralnyj polskij buw łaskaw Rusynam toj
powit widstupaty i swojeji kandydatury ne
stawyły. Pomimo toho moi Panowe nawit'
tam widbuwały sia nadużytia wyborczy a pan
komisar Potockij (teper perenesenyj, neznaju
czy z awansom) jak pryichaw do moich susi-
diw skazał: „Czyście Wy na głowę upadli,
żeście postawili Bohaczewskiego?« Win sia
ne wstydaw nawit do moij własnoji parafji
pryichaty, ne baczzyw szczo czest' každomu
myła i szczo powaha świaszczenykow w pa-
rafji potribna, ale pytwas sia: »De tu pip
meszkaje? złodij, win dumaje, szczo parafju
distane!« Pry tij słuczajnosty pozwolu sobi
szcze odnu sprawu poruszyty.

Ne dawno widbuwały sia u nas w Do-
łyni wybory do Rady powitowej. Protiw
tychże wneseno aż czotyry protesty. Nedy-
wno, szczo nasz ruskij widkineno, bo to
zwykło sia dije, ale tam były protesty i z
mista, z przyczyny niesprawedliwosty podiku
kurij, bilszoj posiłosty i protyw wyboru sa-
moho wydiłu. Protest ruskij mistyw fakta
perekupstwa, kotryi prysiahoju możut buty
stwerdżeni. Z tych moi Panowe łysz oden udostoi-
w sia połałodżenia proczych, pan namistnyk
ne buw łaskaw nakazaty wysłidyty i swidkiw
peresłuchaty, ale szczo bilsze nawit żadnoho
wyjasnenia wid starostwa ne żadaw i ich a limine
widkynuw. Pryłuczaju sia do zajawłenia p.
Korola.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto gło-
su? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, roz-
prawa zamknięta.

Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński. W ciągu dyskusji nie podniesiono żadnego zarzutu przeciw legalności i ważności wyboru p. Bala na posła z powiatu rudeckiego. Nie miałbym zatem powodu do zabierania głosu, jednak wobec przemówienia p. Korola muszę zapewnić Wys. Izbę, że Wydział krajowy zawsze jak najsumienniejszą bada akta wyborcze i o ile pamięć moja sięga, nie pamiętam, aby Wydział krajowy przeciągał weryfikację któregośkolwiek wyboru. Urzęduje się sprawiedliwie i bezstronnie. Jeżeli tu zasiadał poseł, który potem mandat złożył, a wybór jego nie był dłuższy czas stwierdzony, to przypominę, że zasiadał tu także i p. Nowakowski, którego wybór również nie był stwierdzony.

P. Stapiński. To nie jest usprawiedliwienie.

Mnie się zdaje, że właśnie nie wypada tracić wiarę w sprawiedliwość pod względem ocenienia, czy który wybór jest ważny czy nie. Co do tego niemam nic więcej do powiedzenia i proszę, aby Izba przyjęła wniosek Wydziału krajowego.

Marszałek. Kto uznaje wybór posła Bala, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest uznany jako ważny.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu Samborskiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Wysoki Sejmie!

Dnia 5. września 1901 odbył się w Samborze wybór posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu samborskiego.

Według urzędowego wykazu było w tym okręgu wyborczym uprawnionych do głosowania 170. Głosowało 146 wyborców.

Pomiędzy oddanymi głosami są niektóre nieważne a mianowicie:

Z powodu, że na liście prawyborców odnośnej gminy znajdowało się dwie lub więcej osób tego samego imienia i nazwiska, a wybór jednej z nich na wyborcę nastąpił bez żadnego bliższego oznaczenia:

1. głos Michała Kwaśniewicza z Czukiewa za Feliksem Sozańskim (poz. 41. wyk. głos.);

2. głos Józefa Buczko z Radłowic za Feliksem Sozańskim (poz. 121. wyk. głos.).

Z powodu braku pełnomocnictwa:

1. głos oddany w imieniu Tekli z Wośków Zielińskiej z Błażowa pod poz. 25. wykazu głosowania za Feliksem Sozańskim;

2. głos wirylny oddany w imieniu Ptaskacza Bazylego i Honoraty pod. poz. 7. wykazu głosowania za Wasylem Ptaskaczem;

3. głos wirylny oddany w imieniu masy spadkowej Antoniny i Fryderyka Kopysyńskich pod poz. 66. wyk. gł. za Feliksem Sozańskim.

W powyższych trzech wypadkach nie wiadomo wcale, kto jako pełnomocnik w głosowaniu brał udział.

Pozostaje zatem ważnych głosów 141, a z tych otrzymał Feliks Sozański 120 gł., Wasyl Ptaskacz 20 gł., Mikołaj Kamut 1 głos.

Wybrany został zatem Feliks Sozański.

Gdy zresztą akta świadczą, iż akcja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Feliksa Sozańskiego na posła z kuryi gmin wiejskich powiatu samborskiego uznać za ważny.

Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto uznaje wybór za ważny zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest uznany za ważny.

Marszałek. Następuje z porządku dziennego Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu tarnopolskiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Wysoki Sejmie!

Dnia 5. września 1901 odbył się w Tarnopolu wybór posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu tarnopolskiego. Według urzędowego wykazu było w tym okręgu wyborczym uprawnionych do głosowania 187. Głosowało zaś 178 wyborców. Pomiędzy oddanymi głosami są niektóre nieważne, a mianowicie: Z powodu, że głosujący, który należy do ostatniej trzeciej części opodatkowanych w swej gminie, nie będąc sam prawyborcą, nie mógł być ważnie obrany wyborcą — głos Hrynika Wołonia ze storek Wielkich za Juliuszem hr. Korytowskim (poz. 16. wyk. głos.). Z powodu, że na liście prawyborców odnośnej gminy znajdowało się dwie lub więcej osób tego samego imienia i nazwiska, a wybór jednej z nich nastąpił bez żadnego bliższego oznaczenia: głos Tomka Kuryka z Ditkowic za

Juliuszem hr. Korytowskim (poz. 46. wyk. głos.). Z powodu wadliwego przeprowadzenia wyboru na wyborcę głos. Jakoba Klippela z Konopkówki za Juliuszem hr. Korytowskim (poz. 82. wyk. głos.) gdyż prawyborcy: Berg Johann młodszy i Schmalenberg Wilhelm nie mieli prawa głosowania, gdyż należą do ostatniej trzeciej części opodatkowanych w swej gminie, a bez ich głosów nie byłby Jakób Klüppel otrzymał większości głosów.

Pozostaje zatem ważnych głosów 175 a z tych otrzymał: Juliusz hr. Korytowski 116 głosów, Stefan Harmatyj 59 głosów.

Wybrany zatem został hr. Juliusz Korytowski.

Gdy zresztą akta świadczą, iż akcyja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Juliusza hr. Korytowskiego na posła z kuryi gmin wiejskich powiatu tarnopolskiego uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto ten uznaje wybór za ważny, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest uznany za ważny.

Z kolei następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu tłumackiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Wysoki Sejmie!

Dnia 5. września 1901 odbył się w Tłumaczu wybór posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu tłumackiego.

Według urzędowego wykazu było w tym okręgu wyborczym uprawnionych do głosowania 196.

Głosowało zaś 181 wyborców.

Pomiędzy oddanymi głosami są niektóre nieważne, mianowicie: Z powodu, że głosujący, który należy do ostatniej trzeciej części opodatkowanych w swej gminie, nie będąc sam prawyborcą, nie mógł być ważnie obrany wyborcą: głos Jacka Stojckiego z Doliny za Janem Urbańskim (poz. 24. wyk. głos.), głos Petra Salijczuka z Horyhlądów za Okuniewskim adw. z Horodenki (poz. 38. wyk. głos.).

Z powodu, że na liście prawyborców odnośnej gminy znajdowało się dwie lub więcej osób tego samego imienia i nazwiska a wybór jednej z nich na wyborcę nastąpił

bez żadnego bliższego oznaczenia: głos Jurka Petryszyna z Chomiakówki za Janem Urbańskim (poz. 14. wyk. głos.), głos Petra Słobodziaua z Czarnołożec za Janem Urbańskim (poz. 18. wyk. głos.), głos Jana Bienia z Uhornik za Janem Urbańskim (poz. 187. wyk. głos.), głos Nykoły Petrykowa z Winogradu za Janem Urbańskim (poz. 191. wyk. głos.).

Pozostaje zatem ważnych głosów 175 a z tych otrzymał: Jan Urbański 130, adwokat Okuniewski z Horodenki 34, reszta rozstrzelona.

Wybrany zatem został Jan Urbański.

Gdy zresztą akta świadczą, iż akcyja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Jana Urbańskiego na posła z kuryi gmin wiejskich powiatu tłumackiego uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto uznaje wybór za ważny zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest uznany za ważny.

Z kolei następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu trembowelskiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński. (czyta).

Wysoki Sejmie!

Dnia 5. września 1901 odbył się w Trembowli wybór posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu Trembowelskiego.

Według urzędowego wykazu było w tym okręgu wyborczym uprawnionych do głosowania 150. Głosowało zaś 141 wyborców.

Pomiędzy oddanymi głosami są nie które nieważne, a mianowicie:

Z powodu, że głosujący nie znajduje się wcale na liście opodatkowanych gminy, z której go wyborcą obrano głos Teodora Górskiego z Chmielówki za Józefem Sytnikiem (poz. 55. wyk. głos.)

Z powodu, że na liście prawyborców odnośnej gminy znajdowało się dwie lub więcej osób tego samego imienia i nazwiska, a wybór jednej z nich na wyborcę nastąpił bez żadnego bliższego oznaczenia, głos Iwana Czajkowskiego z Dołhego za Jerzym hr. Barworoskim (poz. 65 wyk. głos.) głos Michała Kusztry z Hleszczawy za Jerzym hr. Baworowskim (poz. 70 wyk. głos.) głos Mikołaja

Tabaki z Hleszczawy za Jerzym hr. Baworowskim (poz. 69 wyk. głos.) głos Michała Samca z Hleszczawy za Jerzym hr. Baworowskim (poz. 68 wyk. głos).

Pozostaje zatem ważnych głosów 136, absolutna większość 69 a z tych otrzymał głosów 115 Jerzy hr. Baworowski, a głosów 21 Józef Sytnik.

Wybrany zatem został Jerzy hr. Baworowski.

Gdy zresztą akta świadczą, iż akcja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy Wybór P. Jerzego hr. Baworowskiego na posła z kuryi gmin wiejskich powiatu Trembowelskiego uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto uznaje wybór za ważny zechce rękę podnieść. (Większość). Jest uznany za ważny.

Upraszam tych pp. posłów których wybór został dziś sprawdzony, tudzież których wybór został poprzednio sprawdzony a poprzednio byli nieobecni w Izbie, aby zechcieli złożyć na moje ręce przyrzeczenie poselskie, proszę pp. Sekretarzy o odczytanie rot przyrzeczenia.

Sekretarz p. Urbański czyta rotę przyrzeczenia po polsku.

Sekretarz p. Bohaczewski czyta rotę przyrzeczenia poselskiego po rusku.

(Posłowie składają przyrzeczenie w ręce JE. Marszałka).

Marszałek. Przystępujemy do dalszego punktu porządku dziennego. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie Wydziałowi powiatowemu w Mielcu, koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze I klasy gminy Mielec-Borowa.

Sprawozdawca poseł Laskowski ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Laskowski (czyta).

Wysoki Sejmie!

Wydział powiatowy w Mielcu wykonując uchwałę Rady powiatowej z dnia 2. stycznia b. r. wniósł prośbę do Wydziału krajowego o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego koncesyi do pobierania myta na drodze gminnej I klasy Mielec-Borowa.

Droga wspomniana wynosi 10.380 km. długości i częścią 6 m. częścią 7 m szerokości.

Budowę wykonano w ostatnich trzech latach według planów, zatwierdzonych przez Wydział krajowy kosztem 59748 K 71 h.,

z którego fundusz powiatowy pokrył 23.124 K 61 h., fundusz krajowy 22.000 K fundusz powiatowy 14.108 K., zaś resztę osoby prywatne.

Roczny koszt utrzymania tej drogi oblicza Wydział powiatowy przeciętnie na 1774 K. 93 h.

Na częściowe pokrycie tego wydatku ma służyć dochód z myta, który może przynieść rocznie 900 do 1.100 K.

Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem Wydziałowi powiatowemu w Mielcu na lat pięć koncesyi z wymiarem najniższej taryfy, przepisanej ustawą z dnia 25. grudnia 1871 Nr. 18 dz. u. kr. z r. 1872 dla dróg krajowych.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji w raz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Uchwała.

o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Mielcu koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej I klasy Mielec-Borowa.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do pobierania myta na drodze gminnej I klasy Mielec-Borowa Wydziałowi powiatowemu w Mielcu jako władzy zarządzającej, a to na rzecz tej drogi, z zastrzeżeniem, że Wydział powiatowy używając środków przewidzianych w §§. 19, 25 i 26 ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 (dz. u. kr. Nr. 43), przy pomocy pobieranego w myśl §. 32 tejże ustawy dochodu z powyższego myta, pokrywać będzie wszelkie koszty połączone z utrzymaniem omycanej drogi w dobrym stanie.

Na wypadek zaniedbania utrzymywanej przez Wydział powiatowy drogi, zastrzega sobie Wydział krajowy wydanie stosownych zarządzeń wskazanych w §. 35 ust. 2 i 3 wyżej powołanej ustawy drogowej.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy na jednej stacyi według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 h.,

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 h.,

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 h.,

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, zrebnięta, owce, koze i świny do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Laskowski.** Wnoszę przyjęcie uchwały en bloc.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę en bloc zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Laskowski.** Wnoszę przyjęcie uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę w trzecim czytaniu zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta. Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie koncesyi do pobierania opłat mytniczych 1) Wydziałom powiatowym w Brzesku od mostu na rzece Uszwicy w Borzęcinie na drodze gminnej I-klasy Szczurowa-Waryś i 2) Wydziałom powiatowym w Brzesku i Tarnowie na drodze gminnej I-klasy Bogumiłowice i Miechowice małe.

Sprawozdawca poseł **Laskowski** ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Laskowski** (czyta):

Wysoki Sejmie!

1. Na podstawie koncesyi, nadanej dominium Radłowskiemu w r. 1850 pobierał skarb Radłowski myto od mostu na rzece Uszwicy w Borzęcinie, na drodze gminnej I. klasy Szczurowa—Waryś.

Uprawnienie to nie było odnowione, ani też poddane rewizji — zatem już zgasło w myśl §. 9. ustawy z dnia 5. lipca 1897 Nr. 43. dz. u. kr.

Także sam most, od którego pobierano opłaty przestał istnieć. Z chwilą rozsprzedaży dóbr, należących do dawniejszego dominium Radłów, żaden z nabywców przez czas dłuższy nie starał się o należyte utrzy-

manie powyższego mostu tak, że groził on upadkiem, a ponieważ jest niezbędnie potrzebny dla komunikacji publicznej więc odbudował go w roku zeszłym Wydział powiatowy Brzeski.

Most ten jest 48 m. długi, 6-60 m. szeroki, o belkach klockowych, sosnowych, na palach i izbicach dębowych z pomostem drzewa sosnowego.

Koszt jego budowy wynosi 5.184 K. 76 h.

Koszta rocznego utrzymania — bez naprawy — oblicza Wydział powiatowy na 400 K.

Na częściowe pokrycie wszystkich tych wydatków zamierza Wydział powiatowy pobierać opłaty mytnicze, z których spodziewa się mieć rocznie około 600 K. dochodu.

Na podstawie uchwały Rady powiatowej wniósł prośbę do Wydziału krajowego o wydanie koncesyi mytniczej.

Wobec powyższych danych i ze względu na to, że powiat Brzeski ma już 33% dodatku li tylko na cele drogowe, Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem Wydziałowi powiatowemu Brzeskiemu na lat pięć proszonej koncesyi z wymiarem taryfy klasy II. przyjętej ustawą z dnia 25. grudnia 1871. Nr. 18. dz. u. kr. z roku 1872 dla dróg krajowych.

2. Uchwałą sejmową zatwierdzoną Najwyższem postanowieniem z dnia 10. lipca 1897. (Nr. 45. dz. u. kr.), otrzymały Wydziały powiatowe w Brzesku i Tarnowie wspólną koncesyę do poboru przez pięć lat opłat mytniczych na drodze gminnej Bogumiłowice — Radłów.

Długość tej drogi wynosi 10204 km., z czego na powiat Brzeski przypada przeszło 6 km., a na powiat Tarnowski 4 km.

W następnych latach budował wyłącznie powiat Brzeski w dalszym ciągu tę drogę i ukończył ją w r. 1901. na przestrzeni 12.246 km. od Radłowa do Miechowic małych.

W ten sposób cała droga Bogumiłowice—Radłów—Miechowice małe, uznana przez Wydział krajowy za drogę gminną I. klasy wynosi obecnie 22.450 km.

Budowę przeprowadzono ściśle według instrukcji Wydziału krajowego z dnia 20. lipca 1890. Lw. 3326.

Wspomniana droga w powiecie Brzeskim jest 6.50 m. szeroka, w powiecie Tarnowskim 6 m. Pokład szutrowy wynosi średnio 4 m. szerokości i 20 ctm. grubości. Szutrowanie to w r. 1901. zupełnie ukończono.

Koszta budowy całej drogi wynoszą 62.364 K. 44. h., z których 8000 K. pokryto

subwencją krajową, zaś resztę funduszami powiatowymi.

Koszta utrzymania drogi oblicza Wydział powiatowy przeciętnie na 6000 K. rocznie.

Na częściowe pokrycie tego wydatku mają oba powiaty jedno myto, udzielone powyższą koncesją, które przynosi zaledwie 1.000 K. dochodu.

Na podstawie uchwały Rady powiatowej w Brzesku prosi Wydział powiatowy o wydanie koncesyi na ustawienie drugiej rogatki do poboru myta drogowego na nowozbudowaanej drodze gminnej I. klasy Radłów — Miechowice małe.

Spodziewany dochód z tego myta ocenia Wydział powiatowy na 400 K. rocznie.

Wydział krajowy oświadcza się za uwzględnieniem tej prośby i zgodnie z przyjętą normą postępowania proponuje zniesienie koncesyi z dnia 10. lipca 1897. (Nr. 45. dz. u. kr.), uprawniającej do poboru myta na drodze Bogumiłowice — Radłów na jednej rogatce, a natomiast udzielenie nowej koncesyi do poboru myta drogowego, według najniższej taryfy, na dwóch rogatkach na drodze gminnej I. klasy Bogumiłowice — Radłów — Miechowice małe, z których na rogatce w Nivce pobierałyby dochód Wydziały powiatowe w Brzesku i Tarnowie według dotychczasowego stosunku, zaś dochód w Biskupicach radłowskich pobierałyby tylko Wydział powiatowy w Brzesku.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączone uchwały:

I. Uchwała

o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Brzesku koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Uszwicy w Borzęcinie na drodze gminnej I. klasy Szczurowa Waryś.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do pobierania myta od mostu na rzece Uszwicy w Borzęcinie na drodze gminnej I. klasy Szczurowa Waryś Wydziałowi powiatowemu w Brzesku jako władzy zarządzającej, a to na rzecz tego mostu z zastrzeżeniem, że Wydział powiatowy używając środków przewidzianych w §§. 19. 25. i 26. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897. (dz. u. kr. Nr. 43.), przy pomocy pobieranego w myśl §. 32. tejże ustawy dochodu z powyższego myta, pokrywać będzie wszelkie koszta połączone z utrzymaniem omycanego mostu w dobrym stanie.

Na wypadek zaniedbania utrzymywanego przez Wydział powiatowy mostu, zastrzega sobie Wydział krajowy wydanie stosownych zarządzeń wskazanych w §. 35. ust. 2. i 3. wyżej powołanej ustawy drogowej.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 8 (ośm) h.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 4 (cztery) h.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 2 (dwa) h.;

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego. Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o zniesieniu teje.

Uchwała II.

o udzieleniu Wydziałom powiatowym w Brzesku i Tarnowie koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej I. klasy Bogumiłowice — Miechowice małe.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do pobierania myta na drodze gminnej I. klasy Bogumiłowice — Miechowice małe Wydziałom powiatowym w Brzesku i Tarnowie jako władzy zarządzającej, a to na rzecz tej drogi z zastrzeżeniem, że Wydziały powiatowe, używając środków przewidzianych w §§. 19. 25. i 26. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897. (dz. u. kr. Nr. 43) przy pomocy pobieranego w myśl §. 32. tejże ustawy dochodu z powyższego myta, pokrywać będą wszelkie koszta połączone z utrzymaniem omyconej drogi w dobrym stanie?

Na wypadek zaniedbania utrzymywanej przez Wydziały powiatowe drogi, zastrzega sobie Wydział krajowy wydanie stosownych zarządzeń wskazanych w §. 35. ust. 2. i 3. wyżej powołanej ustawy drogowej.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy na dwóch stacyach, a to w Nivce i Biskupicach ra-

dłowskich, na obu z nich według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) h.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego, nie w zaprzęgu od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) h.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) h.;

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świny do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Z dniem wejścia w wykonanie niniejszej uchwały traci moc obowiązująca koncesya z dnia 10. lipca 1897 (Nr. 45. dz. u. kr.), którą nadane było Wydziałom powiatowym w Brzesku i Tarnowie prawo do pobierania myta na drodze gminnej Bogumiłowice Radłów.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o znizeniu tejże.

Art. IV.

Dochód z myta na drodze gminnej I. klasy Bogumiłowice — Miechowice małe wpływać ma na stacyi w Biskupicach radłowskich w całości do powiatowego funduszu dróg gminnych powiatu Brzeskiego, zaś na stacyi w Nivce w $\frac{6}{11}$ częściach do powiatowego funduszu dróg gminnych powiatu Brzeskiego, a w $\frac{4}{10}$ częściach do powiatowego funduszu dróg gminnych pow. Tarnowskiego.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Laskowski.** Wnoszę przyjęcie I. uchwały en bloc.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę pierwszą en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Laskowski.** Wnoszę przyjęcie I. pierwszej uchwały, w trzeciem czytaniu bez czytania.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę I. w trzeciem czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Przystępujemy do rozprawy nad uchwałą drugą.

Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Laskowski.** Wnoszę przyjęcie II. uchwały en bloc.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje II. uchwałę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Laskowski.** Wnoszę przyjęcie uchwały II. w trzeciem czytaniu bez czytania.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje II. uchwałę w trzeciem czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie Wydziałowi powiatowemu w Samborze koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Strwiążu w Czaplach na drodze gminnej I-klasy Sambor-Czaple.

Sprawozdawca poseł Laskowski ma głos. Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Laskowski** (czyta):

Wysoki Sejmie!

Uchwałą sejmową, zatwierdzoną Najwyższem postanowieniem z dnia 10. lipca 1897. (Nr. 45. dz. u. kr.), nadano obszarowi dworskiemu w Czaplach koncesyę do pobierania przez 5 lat opłat mytniczych od mostu na rzece Strwiążu w Czaplach.

Pismem z dnia 19. lipca 1901. doniósł tenże obszar dworski Wydziałowi powiatowemu w Samborze, że o przedłużenie koncesyi starać się nie będzie, a sam most gotów jest odstąpić powiatowi za opłatą wartości materyału.

Most ten położony na drodze gminnej I. klasy Sambor — Czaple, jest dla komunikacji publicznej niezbędnie potrzebny, dlatego Wydział powiatowy na podstawie uchwały Rady powiatowej z dnia 17. grudnia 1901 nabył most aktem notaryalnym na nieograniczoną własność powiatu za cenę 4.000 K.

Długość tego mostu wynosi 92 m., a szerokość 7-50 m., jest on zbudowany na dwóch przyczółkach i ośmiu jarzmach drewnianych; pale, kaptury i siodła są z drzewa dębowego, zaś inne części mostu z drzewa jodłowego.

Koszt budowy tego mostu w r. 1867. wynosił według rachunków obszaru dworskiego przeszło 14.000 K.

Według pisma c. k. Starostwa z dnia 13. lutego b. r. L. 4276. w roku zeszłym most naprawiono i obecnie znajduje się w stanie należyтым i bezpiecznym dla komunikacji publicznej.

Przeciętny roczny koszt utrzymania mostu oblicza Wydział powiatowy na 1.590 K.

Na częściowe pokrycie tego wydatku miał dotąd obszar dworski dochód z myta, który w ostatnich latach wynosił rocznie 600 K.

Na podstawie uchwały Rady powiatowej wniósł Wydział powiatowy prośbę do Wydziału krajowego o wyjednanie na rzecz powiatu koncesji do dalszego poboru opłat mytniczych od wspomnianego mostu.

Wobec powyższych okoliczności Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem Wydziałowi powiatowemu w Samborze na lat pięć żądanej koncesji według najniższej taryfy, przyjętej ustawą z dnia 25. grudnia 1871. Nr. 18. dz. u. kr. z roku 1872. dla dróg krajowych.

Na podstawie tego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Samborze koncesji do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Strwiążu w Czaplach na drodze gminnej I. klasy Sambor-Czaple.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do pobierania myta od mostu na rzece Strwiążu w Czaplach na drodze gminnej I. klasy Sambor-Czaple Wydziałowi powiatowemu w Samborze jako władzy zarządzającej, a to na rzecz tego mostu z zastrzeżeniem, że Wydział powiatowy, używając środków przewidzianych w §§. 14., 25 i 26. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 (Dz. u. kr. Nr. 43:), przy pomocy pobieranego w myśl §. 32. tejże ustawy dochodu z powyższego myta, pokrywać będzie wszelkie koszty połączone z utrzymaniem omyconego przedmiotu w dobrym stanie.

Na wypadek zaniedbania utrzymywanego przez Wydział powiatowy mostu, zastrzega sobie Wydział krajowy wydanie stosownych zarządzeń wskazanych w §. 35. ust. 2. i 3. wyżej powołanej ustawy drogowej.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) h;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) h;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego, drobnego, 1 (jeden) h;

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cieleta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przyступujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Laskowski:** Wnoszę przyjęcie uchwały en bloc.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Laskowski:** Wnoszę przyjęcie uchwały, w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę, w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce koncesji do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Krzyworzece w Wiśniowej na drodze gminnej I-klasy Czaśław-Wiśniowa.

Sprawozdawca poseł Laskowski ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Laskowski** (czyta).

Wysoki Sejmie !

Na drodze gminnej I. klasy Czaśław-Wiśniowa-Wierzbiana znajduje się w Wiśniowej na rzece Krzyworzece most 22.8 m. długi i 5.80 m. szeroki. Składa się on z dwóch przęseł, opartych na murowanych przyczółkach i murowanym środkowym filarze. Cała jego konstrukcja belkowa jest z drzewa miękkiego, pokład drewniany z narzutem szutrowym.

Most ten został omycony na rzecz Wydziału powiatowego w Wieliczce uchwałą sejmową, zatwierdzoną Najwyższem postanowieniem z dnia 19. lipca 1899 (Nr. 91 dz. u. kr.). Według artykułu II. tejże koncesyi mieszkańcy gminy Wiśniowej są wolni od opłaty myta. Wskutek tego uprawnienia dzieją się nadużycia, mianowicie w ten sposób, że mieszkańcy innych okolicznych gmin pod nazwiskiem mieszkańców wspomnianej gminy przejeżdżają przez roгатkę, nie opłacając przepisanej opłaty myta. Często też, nie chcąc opłacać myta, podbijają fura z Wiśniowej. Zaś mieszkańcy Wiśniowej, chociaż przeważnie trudnią się zarobkiem, także nie opłacają myta. Z tego powodu Wydział powiatowy ponosi dosyć znaczne straty a nadto musi ciągle załatwiać spory i skargi mytników.

Chcąc temu na przyszłość zapobiedz, wniosł Wydział powiatowy na podstawie uchwały Rady powiatowej, petycję do Wysockiego Sejmu z dnia 15. czerwca 1901 l. 1157 o udzielenie mu nowej koncesyi z opuszczeniem powyższego uwolnienia. Petycja nie została przez Wysoki Sejm załatwioną. Obecnie odniósł się Wydział powiatowy do Wydziału krajowego z prośbą o przedłożenie Wysockiemu Sejmowi przychylnego wniosku.

Wydział krajowy oświadcza się za uwzględnieniem powyższej prośby i zgodnie z przyjętą normą postępowania proponuje zniesienie koncesyi z dnia 19. lipca 1899 (Nr. 91 dz. u. kr.), a natomiast udzielenie nowej koncesyi do poboru dotychczasowych opłat od wspomnianego mostu, ale z opuszczeniem powyższego bezwarunkowego uwolnienia mieszkańców gminy Wiśniowej.

Na podstawie tego wniosku Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną ./- uchwałę.

Uchwała

o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Krzyworce w Wiśniowej na drodze gminnej I. klasy Czaśław-Wiśniowa-Wierzbanova.

Art. I.

Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały prawo do pobierania myta od mostu na rzece Krzyworce w Wiśniowej na drodze gminnej I. klasy Czaśław-Wiśniowa-Wierzbanova pod warunkiem utrzymania przedmiotu omyconego kosztem powiatowego funduszu dróg gminnych w dobrym stanie, z zastrzeżeniem zastosowania posta-

nowień zawartych w §§. 19, 25, 26 i 35 ust. 2 i 3 ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 (dz. u. kr. Nr. 43).

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) h.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) h.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) h.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cieleta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Z dniem wejścia w wykonanie niniejszej uchwały traci moc obowiązującą koncesya z dnia 19. lipca 1899 (Nr. 91 dz. u. kr.), którą nadane było Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce prawo do pobierania myta od mostu na rzece Krzyworce w Wiśniowej przy drodze gminnej I. klasy Czaśław-Wiśniowa-Wierzbanova.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od tej opłaty lub o zniesieniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa ogólna zamknięta. Przyступujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Laskowski**. Wnoszę przyjęcie uchwały en bloc.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Laskowski**. Wnoszę przyjęcie uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę — w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie koncesyi do pobierania opłat

mytniczych od mostu gminnego I. klasy na rzece Pełtwi w Kutkorzu.

Sprawozdawca poseł Laskowski ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Laskowski (czyta):

Wysoki Sejmie!

Obszar dworski w Kutkorzu pobierał od dłuższego czasu opłaty mytnicze od mostu na rzece Pełtwi w Kutkorzu. W roku 1899 zaszła niezbędna potrzeba odbudowy tego mostu. Obszar dworski nie chcąc ponosić odnośnych kosztów zrzekł się dalszej koncesyi.

Wydział powiatowy zamknął ruch po moście i wybudował dla komunikacji publicznej najpierw przewóz kosztem około 2.000 K., a potem z wiosną r. 1901 nowy most kosztem 10 632 K. 62 h. Most ten jest drewniany, spoczywa na palach dębowych. ma 46 m. długości i 5 m. szerokości. Od strony wpływu wody są postawione trzy izbice dębowe, ubezpieczone na kapturach szynami kolejowymi.

Nie licząc amortyzacyi powyższych wydatków Wydział powiatowy preliminaruje na utrzymanie mostu rocznie 5% ogólnych kosztów budowy, co wyniesie przeszło 500 K. Ten wydatek musiałby pokryć powiat złoczowski dodatkiem do podatków, który już obecnie wynosi na cele drogowe 20-2%.

Rada powiatowa chcąc choć w części ulżyć podatującym tego nowego ciężaru, uchwaliła na posiedzeniu z dnia 10. grudnia 1901 prosić Wydział krajowy o wyjednanie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od wspomnianego mostu.

Dochód z tego źródła oblicza Wydział powiatowy rocznie na 400—500 K.

Z uwagi na powyższe okoliczności Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie koncesyi do pobierania myta od mostu gminnego I. klasy na rzece Pełtwi w Kutkorzu z wymiarem najniższej taryfy, przyjętej dla dróg krajowych.

Na tej podstawie Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

U c h w a ł a

o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu gminnego I. klasy na rzece Pełtwi w Kutkorzu.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do

pobierania myta od mostu gminnego I. klasy na rzece Pełtwi w Kutkorzu Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie jako władzy zarządzającej, a to na rzecz tego mostu, z zastrzeżeniem, że Wydział powiatowy, używając środków przewidzianych w §§. 19, 25. i 26. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 (dz. u. kr. Nr. 43), przy pomocy pobieranego w myśl §. 32. tejże ustawy dochodu z powyższego myta, pokrywać będzie wszelkie koszty połączone z utrzymaniem omyconego przedmiotu w dobrym stanie.

Na wypadek zaniedbania utrzymywane go przez Wydział powiatowy mostu, zastrzega sobie Wydział krajowy wydanie stosownych zarządzeń, wskazanych w §. 35. ust. 2. i 3. wyżej powołanej ustawy drogowej.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) h.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) h.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) h.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, żrebięta, owce, kozy i świny do drobnego. Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Laskowski. Wnoszę przyjęcie uchwały en bloc.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Laskowski. Wnoszę przyjęcie uchwały, w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę w trzecim czytaniu zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie Spółce Harkłowskiej „Edward Dzwonkowski i Ska w Harkłowej“ koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez Rzekę Ropę pod Skołyszynem.

Sprawozdawca poseł Laskowski ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Laskowski (czyta):

Wysoki Sejmie!

Za przyzwoleniem c. k. Starostwa w Jasle z dnia 22. października 1901 l. 23.675 urządziła „Spółka Harkłowska Edward Dzwonkowski i Ska w Harkłowej“ dla komunikacji publicznej przewóz na rzece Ropie pod Skołyszynem na drodze gminnej I. klasy Skołyszyn-Harkłowa.

Szerokość rzeki Ropy w miejscu, gdzie prom się znajduje, wynosi przy normalnym stanie wody 43 m. szerokości. Prom składa się z 26 żeber jodłowych kopanych z korzeniami, w odstępie 0.40 m.; dwa skrajne żebra są dębowe, bory i dno z brusów sosnowych jednostajnych, długości 14 m. Dno jest uszczelnione pakułami i warstwą smoły 20 cm. grubą i drugą warstwą gładryny 30 cm. grubą, podłoga z 3 brusów jest na progach kładziona. Wszystkie fugi dna i borta wschodniego są zewnątrz pakułami i blachą 2 mm. grubą uszczelnione i wybite, borta zachodni cały 2 mm. grubą blachą wybite.

Długość promu wynosi 12 m., szerokość 4 m., wysokość bortów 1.26 m. od podłogi wewnątrz 0.8 m. Lina z drutu stalowego jest 20 mm. gruba.

Koszt budowy tegoż przewozu wynosi 1700 K., które pokryła wyłącznie powyższa spółka.

Koszta utrzymania przewozu oblicza spółka rocznie na 804 K. zaś dochód z myta, o które prosi na kwotę około 400 K. rocznie.

Wydział powiatowy w Jasle na podstawie uchwały z dnia 16. marca 1901 l. 265 popiera tę prośbę i stwierdza, że w odległości 7 i pół km. nie ma żadnego myta.

Wobec tych danych Wydział krajowy oświadcza się za udzieleniem „Spółce Harkłowskiej Edward Dzwonkowski i Ska w Harkłowej“ koncesyi do pobierania przez 5 lat opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Ropę pod Skołyszynem z zastosowaniem po myśli ustawy z dnia 25. grudnia 1871 r. Nr. 18 Dz. u. kr. z r. 1872 taryfy klasy II.

Na tej podstawie Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim księstwem Krakowskim.

Uchwała

o udzieleniu „Spółce Harkłowskiej Edward Dzwonkowski i Ska w Harkłowej“ koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Ropę pod Skołyszynem na drodze gminnej I. kl. Skołyszyn Harkłowa.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się „Spółce Harkłowskiej Edward Dzwonkowski i Ska w Harkłowej“, powiatu Jasielskiego prawo do pobierania myta od przewozu przez rzekę Ropę pod Skołyszynem na drodze gminnej I. klasy Skołyszyn-Harkłowa pod warunkiem utrzymania przedmiotu omyconego w dobrym stanie, własnym kosztem, z zastrzeżeniem, że analogicznie do postanowień zawartych w §. 38 ust. 12. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 (Dz. u. kr. Nr. 43) — w razie niedopełnienia powyższego warunku, uprawniony będzie Wydział powiatowy do objęcia, za zgodą politycznej władzy powiatowej, przedmiotu omyconego w bezpośredni zarząd własny na koszt i niebezpieczeństwo „Spółki Harkłowskiej Edward Dzwonkowski i Ska w Harkłowej“.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 8 (ośm) gr.;
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 4 (cztery) gr.;
- c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 2 (dwa) gr.;
- d) od jednej osoby, wyjąwszy woźnicę przy zaprzęgu i wierzchem jadącego 4 (cztery) gr.

Konie, woły, krowy, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnię do drobnego. Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należności. Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zastosowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub zniżeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Laskowski**. Wnoszę przyjęcie uchwały en bloc.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Laskowski**. Wnoszę przyjęcie uchwały, w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem, zgadza, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę w trzecim czytaniu zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego, jako komisji z petycji gminy miasta Lubaczowa o udzielenie zapomogi z powodu ponownej klęski pożaru. (All. 77).

Sprawozdawca poseł **Glidziuk** ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Glidziuk**. (Zaczyna czytać sprawozdanie z all. 77).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty, proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Glidziuk** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Pogorzelcom m. Lubaczowa udziela się jednorazową zapomogę w kwocie 2.000 K. a wydatek ten wstawia się w tytuł „Wydatki rozmaite“ do rubr. XVII budżetu.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Zgłoszone zostały trzy wnioski nagłe. Proszę p. Sekretarza o ich odczytanie.

Sekretarz p. **Kazimierz ks. Lubomirski** (czyta):

Wniosek nagły
p. **Maryewskiego**.

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, że obecne powodzie, spowodowane długotrwałymi ulewnymi deszczami, przeważnie w zachodniej części kraju wyrzą-

dziły niepomierne szkody w ziemniopłodach; zważywszy, że w miastach położonych nad rzekami, powódź stała się klęską najuboższej ludności;

zważywszy, że niedostatek tak w gminach wiejskich jak miejskich spowodowany zastojem ekonomicznym kraju i brakiem pracy, jest i tak więcej jak dotkliwym.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu zaasygnować odpowiednią kwotę w celu niesienia doraźnej pomocy gminom dotkniętym powodzią.

2. Wzywa się c. k. Rząd o wyznaczenie z funduszków państwowych odpowiedniej zapomogi.

3. Wzywa się c. k. Rząd, aby projektowane roboty, objęte już budżetem państwowym, bezzwłocznie odpowiednim władzom rozporządzić polecił.

Wnioskodawca:
Maryewski w. r.

Tomaszewski, Krempa, Huza, Żardecki, Łazarski, Wybranowski, Zaleski, Skołyszewski, Laskowski, Michalski, Rayski, Hupka, Stapiński, Kramarczyk, Wł. Jaworski, Bednarski, Bujnowski, Maiss, Kolische, Fruchtmann.

Marszałek. Ponieważ dalsze dwa wnioski nagłe dotyczą tego samego przedmiotu, przeto, — jeżeli się temu nikt nie sprzeciwi, traktować będę je jako całość i zarządzam równocześnie ich odczytanie, poczem Pp. wnioskodawcy będą mogli motywować nagłość wniosków. — Proszę o odczytanie tych wniosków.

Sekretarz p. **Kazimierz ks. Lubomirski** (czyta):

Wniosek nagły
posła **Skołyszewskiego i towarzyszy**.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd do przyjścia z pomocą a skuteczną pomocą dla mieszkańców Królestwa Galicyi z Wielkim Księstwem Krakowskim, obecną klęską powodzi dotkniętych.

O ile bowiem z doniesień dotychczasowych przypuszczać i przewidzieć można, szkoda przez powódź wyrządzona, jest bardzo znaczną, a nawet częściowe tylko przyjscie ludności z pomocą znacznie granice finansowej możliwości kraju przekracza.

Wnioskodawca:
Skołyszewski w. r.

Bujnowski, Łazarski, Urbański, Szwed, Mycielski, Stojalowski, Dr. Tomaszewski, Kolischer, Huryk, Kramarczyk, Staruch, Niezabi-

towski, Mazikiewicz, Barabasz, Z. Skrzyński, Czaykowski, Bohaczewski, Rayski, Ostapczuk, Traczewski, Glidziuk, Wilczkiewicz, Garapich, Wybranowski, Stadnicki, Jabłński, Hupka, R. Puzyna, Bał, Krementowski, St. Badeni, Tad. Cieński, Maryewski, Cielecki, Potoczek, L. Cieński, Płocki, Pawlikowski, Jerzy Bawrowski, Lubomirski.

Wniosek nagły.

Ponieważ w ostatniej chwili ogólny wyław wód wyrządził w całym kraju straszliwe szkody, a specjalnie w powiecie Bialskim graniczna rzeka Wisła i miejscowa rzeka Soła, dlatego podpisany stawia następujący wniosek:

Sejm uchwała:

I. Wzywa się c. k. Rząd, by na ratowanie nagłe i doraźne wyasygnował z kasy państwowej kwotę 100.000 koron dla ludności powodzią dotkniętych i zniszczonych, specjalnie w powiecie Bialskim, którą to kwotę należy w jak najkrótszej drodze i czasie rozdzielić w gotówce celem jak najrychlejszego i możliwego powtórnego obsiania zniszczonych pól, aby chociaż w ten sposób uzyskać potrzebną paszę dla bydła na zimową porę.

II. Sejm wstawia do budżetu krajowego na rok 1902 na tenże cel dla powiatu Bialskiego kwotę 20.000 koron.

Wnioskodawca:
Kramarczyk w. r.

Marszałek. Ponieważ ten ostatni wniosek nie ma dostatecznej liczby podpisów, przeto upraszam tych Panów, którzy są za poparciem tego wniosku, aby raczyli rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Wniosek dostatecznie poparty.

Dla uzasadnienia nagłości wniosku 1-go głos ma p. Maryewski.

P. Maryewski. Wysoka Izbo! Kiedyśmy, posłowie wyjeżdżali na posiedzenia sejmowe, a w szczególności posłowie zachodniej części kraju, byliśmy pod tem przykre m wrażeniem i przeczuciem, że znowu zbliża się do nas klęska elementarna powodzi. W rzeczywistości przeczucie nasze spełniło się szybciej, aniżeliśmy się tego spodziewali, gdyż dochodzą nas wieści z kraju, że Wisła i całe jej dorzecze wezbrały, a klęska powodzi rozmiarami swemi dosięga klęski z roku 1899.

Jeżeli kraj nasz przywykł już do klęski powodzi, to obecna klęska jest tem groźniejsza i boleśnieszka, że w kraju panuje zupełny zastój ekonomiczny. Jak panowie wiecie, zapasów zboża nie ma prawie żadnych. Włoszczenie nasi nie znajdując w kraju żadnego zajęcia ni roboty, ani na wsi, ani w

mieście, zmuszeni są na wiosnę emigrować, a ci, co pozostali w kraju w nadziei, że po żniwach jako tako wyżyją, to dziś tej ostatniej pociechy zostali pozbawieni i zostaną teraz bez środków do życia.

W miastach nie ma żadnych robót, budowl żadnych. Robotnicy i rzemieślnicy pozbawieni są chleba, żyjąc z dnia na dzień, a oni w pierwszym rzędzie zostali powodzią dotknięci. Wiadomo powszechnie, że części miasta położone nad rzekami, zamieszkiwane są zwykle przez najuboższą część ludności. Nietylko powódź zniszczyła plony, lecz długotrwałe deszcze zniszczyły zasiewy. Wobec ogromnych rozmiarów klęski wątpię nawet czy nastanie rychłej pogody teraz już coś pomódz może.

Jakkolwiek pomoc doraźna i pieniężna jest dobrą i pożądaną, jednak sądzę, że pomoc trwalsza, a to dostarczanie pracy i roboty jest tem potrzebniejsza. A co do tego muszę zaznaczyć, że w roku ubiegłym i bieżącym istniała w tym kierunku szczególniejsza oszczędność ze strony Wys. Rządu. Nietylko nie wstawia się do budżetu pozycji na nowe budowle, ale nawet te budowle, które już są uchwalone i w budżecie państwowym umieszczone, nie są wcale wykonywane. Zawsze znajduje się jakieś formułki uzasadnione lub nieuzasadnione, które stają na przeszkodzie rozpoczęciu robót. Przytoczę tylko kilka przykładów. I tak budowa koszar i szpitala w Krakowie do dziś dnia nie została podjęta. Most między Krakowem a Podgórzem pomimo szeregu lat napotyka na przeszkodę. Sąd powiatowy, na który już druga rata została wotowana, nie może się budowy doczekać.

Jeżeli kraj budować nie może, bo nie ma funduszy, nie ma kapitałów, które gdzieś znikły, to obowiązkiem jest Wys. Rządu przyjść mu z pomocą. Dlatego upraszam, ażeby Wysoki Sejm przyjmując wniosek mój, co się tyczy zapomogi doraźnej, również Wysoki Rząd także do udzielenia pomocy w gotówce (bo przyznać muszę, że Rząd winien jest, jeśli dotychczas rzek nie uregulowano) — z drugiej strony Wys. Sejm zechce wezwać Rząd, ażeby władzom odpowiednim polecił, by te budowle, które już są uchwalone, w tym roku jeszcze, jak najspieszniej w życie wprowadzić.

Kończąc, upraszam o odesłanie mego wniosku do komisji budżetowej z poleceniem, ażeby w każdym razie jeszcze w bieżącej sesji na porządek dzienny przyszedł.

Marszałek. Czy pp. Kramarczyk i Skołyszewski zgadzają się, aby ich nagłe wnioski równocześnie były traktowane. Naturalnie, że pozostawię p. Posłom możliwość uzasadnienia wniosków.

P. Kramarczyk. Zgadzam się.

P. Skołyśzewski. Zgadzam się.

Marszałek. Głos ma JE. Namiestnik

JE. Namiestnik hr. Piłiński. Niestety jak Panom wszystkim wiadomo choćby z wiadomości podanych we wszystkich dziennikach, to co stało się powodem trzech a właściwie czterech wniosków nagłych, bo onegdaj postawiono także taki wniosek nagły, jest istotnie smutną prawdą.

Zachodnia część kraju naszego dotknięta jest wielką i poważną klęską powodzi. Daj Boże, ażeby się ograniczyła ta klęska na tych powiatach, w których powódź już dziś jest; ale pogoda dotychczas się nie ustaliła i inne rzeki wzbierają także w groźny sposób. Na razie rzeczywiście klęska jest tylko w powiatach zachodnich.

Powódź pojawiła się najpierw na Małej Wiśle w powiecie krakowskim, potem wylała rzeki Soła i Skawa i także powiat wadowicki jest w poważny sposób dotknięty, a bardzo wielkie szkody są również w powiecie chrzanowskim. Tam Wisła po przyjęciu dorzecza Soły i Przemszy wylała w bardzo groźnych rozmiarach. Tak samo ma się rzecz z miejscowościami, leżącymi w powiatach krakowskim i podgórskim a szczególnie w powiecie podgórskim szkody są bardzo znaczne.

Oczywiście, że administracja państwowa robiła co można było podczas tej klęski i robi teraz, aby przyjąć ludności dotkniętej z pomocą, z pomocą pod względem fizycznym, więc z ratunkiem i pod względem materialnym, aby dopomóc ludności, która istotnie wskutek tej klęski popadła w nędzę. Zaraz na pierwszą wiadomość o wylewach posłałem odpowiednie fundusze na pomoc chwilową. Ta suma naturalnie rosła i dziś już wynosi mniej więcej 20.000 kor.

Zwracam uwagę, że jest to tylko pomoc czysto doraźna, więc nie może być mowy, aby pomoc ze strony Państwa do tego się ograniczyła. Oczekuję wiadomości dalszych i oczywiście w miarę środków będę się starać pospieszyć z pomocą materialną. Naturalnie, jeżeli środki, które mam do rozporządzenia nie wystarczą, udam się natychmiast do ministerstwa z żądaniem dalszych na ten cel środków.

Oczywiście jednak akcja ratunkowa do tego ograniczyć się nie może. Ludność dotknięta jest bardzo ciężką klęską i ludność ta rzeczywiście potrzebuje wydatniejszej pomocy a przede wszystkim znacznego bardzo zarobku. Dlatego też rzeczą moją, jako namiestnika kraju i rzeczą także Posłów reprezentujących ten kraj, jest przede wszystkim starać się o to, ażeby w tych okolicach, które są dotknięte powodzią, zarządzone były

bardzo znaczne roboty publiczne, przy którychby ludność mogła znaleźć odpowiedni zarobek.

A potrzeba tego tem większa, że właśnie w tych okolicach najpilniejszą kwestją jest regulacja rzek, która w przyszłości będzie mogła podobnym klęskom zapobiedz. Ale zwracam uwagę specjalnie co do powiatu bialskiego, że Wisła stanowi tam granicę, więc roboty muszą być wykonywane także w porozumieniu z rządem niemieckim. Mogę Panów w końcu tylko zapewnić, że z mej strony zdaję sobie bardzo dobrze sprawę z tego, jakiej doniosłości jest ta klęska i że z pewnością ani ja, ani podwładni mi urzędnicy nie zaniedbamy niczego, aby przyjąć ludności dotkniętej z pomocą. Brawa i oklaski.

Marszałek. Do uzasadnienia nagłości ma głos p. Skołyśzewski.

P. Skołyśzewski. Wobec wywodów p. Maryewskiego i wobec oświadczenia JE. Namiestnika nie wiele mi chyba przysłoby dodać. Więc ograniczam się do powtórzenia jeszcze raz jak najusilniejszego mego wniosku i proszę Wysokiego Sejmu o przyznanie mu nagłości.

Marszałek. Do uzasadnienia nagłości ma głos p. Kramarczyk.

P. Kramarczyk. Wysoki Sejmie! Na uzasadnienie mego wniosku wcale nie będę się silić, bo Wysoka Izba jest dostatecznie przekonana o klęsce elementarnej, jaka w tych dniach kraj nasz nawiedziła.

Chcę tylko zwrócić uwagę na jeden moment a osobiście na to, dlaczego w moim wniosku tak znacznej domagam się kwoty od rządu a nie od kraju i dlaczego mój wniosek jedynie odnosi się do powiatu bialskiego a nie do całego kraju. Cóż co się tyczy całego kraju, jestem przekonany, że wiele takich wniosków ze wszystkich stron wpłyną tu. Co się zaś tyczy powiatu bialskiego, to chcę tu zaznaczyć, że w powiecie bialskim płynie rzeka Wisła, jako rzeka graniczna pomiędzy państwem pruskim a państwem austriackim. W takim razie regulacja rzeki, która ma zabezpieczyć od wylewów, nie należy do funduszów kraju tylko do funduszów państwa, na mocy patentu cesarskiego z 30. października 1830.

Ponieważ Wisła jest rzeką graniczną, więc Prusy ze swej strony widząc, że ta rzeka corocznie wyrządza nieobliczalne szkody, usypały wzdłuż tej rzeki wały ochronne. Dopóki tych wałów nie było, gdy jaka powódź przysłała, woda rozlewała się równomiernie po jednej i drugiej stronie. Od czasu, kiedy te wały zostały usypane, w razie wylewu woda

cała zalewa tylko naszą stronę, względnie powiat bialski.

Otóż wskutek tego jeszcze przed 2-ma laty postawiłem w Wysokim Sejmie wniosek na obwałowanie rzeki Wisły w powiecie bialskim, tak jak ona została obwałowaną ze strony pruskiej.

Do tego czasu rząd, nie powiem, że nie nie uczynił, ale to co zrobił, ogranicza się tylko do prac biurowych, ale pracy jakiejś dodatniej, na miejscu do dziś dnia nie przedsięwziął.

Nareszcie nadeszła chwila, straszna. Powódź zalała znaczną część powiatu, nie tylko grunta, ale także domy.

Ponieważ rząd dotychczas nie postarał się o zabezpieczenie powiatu od podobnych klęsk, ponieważ nie wykonał swoich obowiązków, przeto zwracam się do rządu z żądaniem, ażeby teraz, ponieważ szkody są nadzwyczajne, wsparł tak znaczną kwotą, jakiej żądamy, powiat bialski.

Teraz rozchodziłoby się w jaki sposób można przyjąć tej ludności z pomocą. Jeżeli w jakiejkolwiek miejscowości jakaś klęska elementarna wyrządzi szkodę, to przychodzi się ludności włościańskiej w pomoc w ten sposób, że im się daje zajęcie przy robotach publicznych.

Mnie się zdaje, że ta sama forma będzie proponowaną i teraz. Otóż pozwolę sobie zwrócić uwagę Wysokiej Izby, że takie roboty publiczne nie w każdym wypadku są praktyczne; nie zawsze mogą korzystać ci, którzy szkody ponieśli. Zdarza się n. p., że gmina biedna została nadzwyczajnie zniszczona klęską elementarną. Tej gminie należy koniecznie przyjąć z pomocą.

Daje się roboty, ale w tej gminie nie ma konia, nie ma siły pociągowej, którąby można roboty te wykonać. Jeżeli zdarza się, że są konie, to zarobek ma ten, kto ma konia, ale ten który niema konia, choć ma grunta zniszczone, nic nie zarobi.

Moi Panowie! Jeżeli w ten sposób przychodzi się z pomocą ludności, to można powiedzieć, że się przychodzi z pomocą przedsiębiorcom, dostawcom, tym ludziom, którzy tej pomocy nie potrzebują, ale nie przychodzimy z pomocą tym, którzy ponieśli klęskę.

Dlatego ja jestem zdania, że najlepiej będzie, jeżeli największą część zapomogi dawać się będzie dotkniętym w naturze n. p. w ziarnie, albo w pieniądzach. Jest wielkie uprzedzenie do dawania pieniędzy. Powiadają włościanie pieniądze przepiją. Ale te czasy: już minęły, kiedy włościanin, wzięwszy zapomogę od rządu przepił ją. Dziś to się już nie dzieje.

Dziś mamy koniec czerwca. Wiele pól jest zniszczonych. Jeżeli się dotknętym przyjdzie z pomocą, to jeszcze na tych polach, które są zniszczone, można co zasiać, ażeby przynajmniej mieć paszę na zimową porę dla bydła.

Prosiłbym tedy o odesłanie mego wniosku do komisji budżetowej i zarazem, ażeby jeżeli udzielone będą zapomogi, te zapomogi udzielane były w pieniądzach i tym, którzy zostali poszkodowani w takiej ilości, w jakiej szkodę ponieśli. Jeżeli zaś nie da się uzyskać zapomogi w pieniądzach, proszę ażeby ona udzieloną była w naturze, n. p. w ziarnie na zasiew jesiennych mieszanek.

Marszałek. Do kwestyi nagłości żąda jeszcze kto głosu?

P. Łazarski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Łazarski.

P. Łazarski. Wysoki Sejmie! Przyjeżdżam bezpośrednio z powiatu bialskiego; spustoszenie tam rzeczywiście straszne. W powiecie kęckim Soła wyryla sobie nowe koryto, tak, że gościniec rządowy jest zagrożony. W powiecie oświęcimskim woda zalała domy aż pod sam strych, tak, że mieszkańcy ich zaledwie marne życie uratować mogli.

Już p. Kramarczyk podniósł, że ta okoliczność, iż w tym powiecie granicznym Wisła nie jest obwałowaną, jest najważniejszą a raczej najniebezpieczniejszą. Rzeczywiście po stronie pruskiej — jakeśmy się dokładnie dowiedzieli — woda żadnej szkody nie wyrządziła. Woda, która dawniej rozdziałała się równomiernie na te dwa państwa sąsiednie, dziś w całości płynie tylko na nasz kraj, jako ostateczne dobrodziejstwo z tamtej strony. Ze stanowiska prawniczego wprost nie rozumiem, jak można było do czegoś podobnego dopuścić! Faktem jest, że doskonały wał ochronny po tamtej stronie jest dla naszej ludności fatalnym. Woda nie tylko zerwała mosty, lecz także popsuła drogi i przykopy fabryczne, tak, że niektóre zakłady fabryczne będą potrzebowały znacznych wkładów, ażeby doprowadzić do stanu pierwotnego.

Z tego wszystkiego wynika, że nagłość wniosku jest ogromna.

Odnosnie do wniosku p. Kramarczyka sędzę, że kwota 20.000 kor. żadaną jest chyba przez omyłkę. Ja sędzę, że kwota 200.000 kor. jest jeszcze za mała i nic prawie z nią nie da się zrobić. Dlatego prosiłbym, ażeby co do wysokości sumy raczył Wysoki Sejm dla powiatu bialskiego wyznaczyć możliwie najwyższą sumę, a także dla powiatów sąsiednich, a to dla powiatu żywieckiego, krakowskiego i wadowickiego.

Marszałek. Czy do nagłośni w tej sprawie żąda kto głosu? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje nagłośni tych trzech wniosków, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Czy do uzasadnienia wniosku żąda kto głosu? (Nikt).

Czy p. Maryewski żąda głosu?

P. Maryewski. Zrzekam się.

Marszałek. Czy p. Skołyszewski żąda głosu?

P. Skołyszewski. Zrzekam się.

Marszałek. Czy p. Kramarczyk żąda głosu?

P. Kramarczyk. Zrzekam się.

Marszałek. Kto się zgadza z odesłaniem tych trzech wniosków do komisji budżetowej zechce rękę podnieść? (Większość). Przyjęto.

Następne posiedzenie pojutrze w środę o 10-tej przed południem. Dlatego nie jutro, bo jestem przekonany, że jutro przez cały dzień będą pracowały komisje, które zapewne już dziś pracować zaczną. Porządek dzienny najbliższego posiedzenia jest następujący.

1. Pierwsze czytanie sprawozdania dodatkowego Wydziału krajowego o krajowej sprzedaży soli.

Sprawozdawca poseł Romanowicz.

2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o projekcie ustawy o publicznych biurach pośrednictwa pracy.

Sprawozdawca poseł Pilat.

3. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przedłożeniem poprawek do projektu ustaw 1. o zalesieniu ochronnem, 2. o niektórych zarządzeniach policyjnych leśnych i wodnych.

Sprawozdawca poseł Pilat.

4. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia szpitala powszechnego w Przemyśle i wybudowania nowego w odpowiednim miejscu.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

5. Pierwsze czytanie wniosku posła Kozłowskiego w przedmiocie wydania zarządzeń potrzebnych dla wykonania ustawy o regulacji rzek.

6. Pierwsze czytanie wniosku posła Stojałowskiego w sprawie przeniesienia c. k. Sądu powiatowego z Ślemienia do Suchej.

7. Pierwsze czytanie wniosku posła Zardeckiego o wydanie nowej ustawy łowieckiej.

8. Pierwsze czytanie wniosku p. Szwe-da o przyznanie mieszkańcom kilku gmin pow. Żywieckiego zapomogi 5.000 K. z powodu klęski gradowej w r. 1901.

9. Pierwsze czytanie wniosku p. Cieleckiego o w przedmiocie założenia kosztem kraju jednego seminarium nauczycielskiego z kierunkiem rolniczym, połączonego z internatem.

10. Pierwsze czytanie wniosku p. Trzecieckiego o popieraniu zakładania małych i średnich wędlni jako przemysłu domoworolniczego.

11. Pierwsze czytanie wniosku p. Stan. Jędrzejowicza o zmianę ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych.

12. Pierwsze czytanie wniosku p. Szajera w sprawie zakładania fabryk krajowych dla wyrobów betonowych i odsprzedaży tychże wyrobów właścicielom po cenach produkcji.

13. Pierwsze czytanie wniosku p. Szajera w przedmiocie ukrajowienia drogi Rzeszów-Głogów-Kolbuszowa-Majdan-Tarnobrzeg.

14. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu gminie w Gromcu koncesji do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wisłę w Gromcu.

Sprawozdawca poseł Laskowski.

15. Wybór 8 członków Wydziału galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie (na propozycję Wydziału krajowego).

16. Sprawozdanie Wydziału kraj. o udzieleniu Radzie powiatowej w Buczaczu koncesji do pobierania opłat mytniczych na drodze powia'owej Buczacz—Potok złoty.

Sprawozdawca poseł Laskowski.

P. Stapiński. Proszę co do porządku dziennego o głos pod względem formalnym.

Marszałek. P. Stapiński ma głos.

P. Stapiński. Proszę JE. p. Marszałka, aby porządek dzienny, który tu odczytał i którego zapamiętać ja przynajmniej nie jestem w stanie, aby łaskaw był kazać go wydrukować i dzień przedtem posłom doręczyć, aby o pewnej oznaczonej godzinie można porządek dzienny odebrać. Inaczej nie można wiedzieć, o czym będzie się radziło, gdyż porządek dzienny dostajemy dopiero rano przed posiedzeniem. Stan rzeczy we Lwowie jest taki, że drukarnie mogłyby z wydrukowaniem nadążyć. O ile mi wiadomo w Radzie państwa każdy poseł już dzień przed posiedzeniem porządek dzienny odczytuje i dostaje w kancelarii porządek dzienny następnego posiedzenia. Dlatego proszę JE. p. Marszałka o zarządzenie aby porządek dzienny drukowano dzień przed posiedzeniem.

Marszałek. Porządek dzienny każdego posiedzenia jest zawsze złożony w kancelaryi sejmowej, tak, że można zawsze tam się o nim dowiedzieć. Jeżeli jest dłuższa przerwa, jeden lub dwa dni, to bywa on posłom rozsyłany i pod tym względem do wyrażonego życzenia się zastosuję, jeżeli przerwa będzie dłuższą. A już było z góry polecone, aby w kancelaryi sejmowej po posiedzeniu można było przejrzeć porządek dzienny.

P. Stapiński. Proszę jeszcze o głos.

Marszałek. P. Stapiński ma głos.

P. Stapiński. Muszę oświadczyć, że ta odpowiedź JE. P. Marszałka wcale mnie nie zadawała. Ostatecznie nie podobna, aby poseł przychodził i odpisywał sobie porządek dzienny, chybaży JE. zarządził odpisywanie po-

rządki dziennego, w takim razie bym się zgodził. Ponieważ jest możliwe wykonanie mej prośby, aby wydrukowano porządek dzienny — dlatego proszę JE. Marszałka bardzo o to. Inaczej musiałbym to chyba uczynić w formie wniosku.

Marszałek. Zastosuję się do tego o tyle, o ile będzie możliwem. Czasem, jeżeli długo trwa posiedzenie i późno jest porządek wiadomy, więc odrazu rozsyłany być nie może. Ale o ile to będzie po ludzku możliwe zastosuję się do tego życzenia p. Stapińskiego.

Następne posiedzenie we środę o godzinie 10-tej przed południem. Posiedzenie zamykam.

Koniec posiedzenia o godzinie 3-ciej popołudniu.